

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 251

Poznań, piątek dnia 2 czerwca 1933

Rok XXVIII

Poznań, 1 czerwca.

Następstwa

Pakt czterech miał być już dzisiaj podpisany, tymczasem w ostatniej chwili znowu coś się popsulo. Podobno tekst, na który zgodziła się już Mała Ententa, wywołał sprzeciw w Niemczech. Stąd nowe rokowania i stylizowanie nowych formuł.

Mimo to przypuszczać można, że pakt będzie podpisany. Zbyt wiele czynników zaangażowało się w doprowadzeniu go do skutku, by mogło być inaczej. Wszedł tu przecież w grę osobisty autorytet premiera Włoch, który na kwestie prestiżowe jest bardzo wrażliwy.

Ze strony Polski oznajmiono, że stanowisko rządu polskiego w stosunku do paktu czterech, nawet w zmienionej i złagodzonej formie, nie uległo zmianie i że w dalszym ciągu jest negatywne. Zasadniczy sprzeciw Polski wobec samej koncepcji paktu czterech jest słuszny i zrozumiały.

Wielokrotnie wyrażaliśmy pogląd, że pakt czterech jest przez to niebezpieczny, że podnosi i wzmacnia znacznie Niemiec, a nie uwzględnia równoległego znaczenia Polski. Dla Rzeszy Niemieckiej pakt czterech stanowi dalszy krok w odzyskiwaniu pierwszego miejsca w hierarchii mocarstw światowych. Jest to dla niej wielki postęp w stosunku do paktu Locarno. Dla Polski pakt czterech oznacza cofnięcie, nawet w stosunku do paktu w Locarno.

Jest jeszcze inna przyczyna, dla której Polska zwalczać musi pakt czterech. Tą przyczyną są jego cele. Coprawda starano się je zamaskować ostatnio umiemy, coprawda usiłuje się wprowadzić do tekstu paktu najbardziej giętkie sformułowania, to jednak głównym celem porozumienia czterech mocarstw jest przecież sprawa art. 19 paktu Ligi Narodów, artykułu, mówiącego o rewizji traktatów. Artykuł ten jest wprost wymieniony w tekście porozumienia. Nie dzieje się to przypadkowo i nie bez powodu. Wszyscy sobie zdają dobrze sprawę, że na zasadzie art. 19 paktu nikt nigdy granic nie zmieni. Ale wyszczególnienie art. 19 w pakcie czterech daje możliwość uprawiania dalszej agitacji rewizyjnej, utrzymywania w Europie stanu wrzenia i napięcia, uniemożliwiającego wszelką stabilizację i pacyfikację.

Zasadniczy sprzeciw Polski wywołał w Paryżu pewne zaniepokojenie. Dał temu wyraz „Temps”, pisząc, że Polska planuje zorganizowanie na wschodzie Europy wielkiego porozumienia politycznego, złożonego z Polski, Małej Ententy, państw bałtyckich, i cieszącego się poparciem Rosji sowieckiej. — „Temps” wyrażał ubolewanie, że pierwszym następstwem paktu miałyby być blok, przeciwstawiający się porozumieniu czterech mocarstw. Rolą Francji byłoby — zdaniem „Tempsa” — stać się łącznikiem między temi dwoma blokami.

Nie wiemy, o ile przypuszczenia „Tempsa” są słuszne, ale oświadczenie konferencji Małej Ententy wskazywałoby, że państwa te godzą się z po-

Twórca „paktu czterech” o jego celach

Wywiad „Matin'a” z Mussolinim — „Pakt czterech” będzie wstępem do porozumienia między dwoma mocarstwami — Włoskie nadzieje i wahania Francji

Paryż, 1. 6. (PAT.) „Le Matin” zamieszcza wywiad z Mussolinim.

Na wstępie szef rządu włoskiego zanalizował niedostateczną rolę Ligi Narodów, która nie potrafiła uniemożliwić wojny.

W sprawie paktu czterech mocarstw Mussolini oświadczył, że jeszcze w pierwszej fazie dyskusji z ambasadorem de Jouvenelem stwierdził, iż jego projekt nie ma charakteru dogmatycznego. Pozycja Francja stała się obecnie rozsądną podstawą do wymiany poglądów. Zmiana atmosfery nastąpiła głównie wskutek przesładowań w Niemczech.

„Pakt czterech” nie jest celem samym w sobie — twierdzi Mussolini — W obecnym napięciu stosunków europejskich dwa mocarstwa nie są w stanie porozumieć się bezpośrednio. Trzeba, aby cztery wielkie mocarstwa spotkały się bezpośrednio i starały się znaleźć punkty styeczne. „Pakt czterech” będzie wstępem do porozumienia między dwoma mocarstwami.”

W komentarzu dziennik podkreśla szczególnie ostatnie zdanie. Jest ono zrozumiałe, jeżeli przypomnimy sobie niedawne wysuwane przez pałac Wenecki sugestie o ewentualnym zawarciu umowy handlowej z Francją, o partej na szerokiej podstawie.

Paryż, 1. 6. (PAT.) Z Rzymu donoszą, iż oświadczenie premiera Deladiera, złożone w izbie w sprawie „paktu czterech”, włoskie sfery polityczne

przyjęły z prawdziwym zadowoleniem. Wszelkie obawy niedojścia do porozumienia nikną i moment podpisania paktu zbliża się. Obecnie prawnicy dokonują ostatnich redakcyjnych poprawek.

Paryż, 1. 6. (Tel. wł.) W Paryżu walka o pakt czterech jeszcze nie do-

prowadziła do ostatecznego rezultatu. Prezydent Francji i premier są podobno przeciwni paktowi. Choć więc ogłoszono, że dziś już nastąpi podpisanie, losy paktu do tej chwili nie są przesądzone.

Anglja i sprawa długu wojennego

London, 1. 6. (Tel. wł.) Według doniesień dzienników wczorajsza rada ministrów nie postanowiła jeszcze nic konkretnego w sprawie spłaty czerwcowej raty długu wojennego w Stanach Zjednoczonych. Zdaje się, że gabinet angielski chce odczekać zapowiedzianego oświadczenia prez. Roosevelta w senacie.

Według zapewnień niektórych dzienników, toczą się w Waszyngtonie rokowania dyplomatyczne. W tych warunkach nic dziwnego, że prasa londyńska wykazuje pewne zdenerwowanie. Jest ono jeszcze bardziej

zrozumiałe, jeżeli uwzględnimy, że w dniu 12. b. m. rozpoczyna swe obrady światowa konferencja gospodarcza, a 15. b. m. zaś płatna jest rata 80 milionów dolarów.

„Times” podkreśla wielkie znaczenie decyzji w sprawie raty czerwcowej dla konferencji gospodarczej. Piśmo wyraża obawę, że naród amerykański nie zrozumiał jeszcze obowiązku, jaki na niego nakłada rola wierzyiciela świata. Ameryka chce równocześnie rozwinąć swój handel i ściągnąć długi, co razem wzięwszy jest niemożliwe.

Konszachty przed mianowaniem Hitlera

Berlin, 1. 6. (PAT.) W sensacyjnym procesie o nadużycia przeciwko b. komisarzowi Rzeszy do walki z bez-

robociem Gerecke'emu, który odegrał wybitną rolę w czasie ostatnich wyborów na prezydenta Rzeszy, wyszły na jaw interesujące szczegóły, oświetlające akcję polityczną bezpośrednio przed nominacją Hitlera na kanclerza.

W procesie zeznawało wiele wybitnych osób, należących do najbliższego otoczenia prez. Hindenburga m. in. syn prezydenta, ptk. Hindenburg, sekretarz stanu v. Meisner, b. min. Treviranus. Świadkowie ci, odgrywający wybitną rolę w t. zw. „Herrenklubie” wymieniani byli zawsze, jako zwolennicy prawicowej orientacji, której programem było utworzenie w Rzeszy i Prusach gabinetów silnej ręki, nie liczących się z parlamentem.

Z oświadczeń Meisnera wynika, że t. zw. komitet ponadpartyjny, proponujący kandydaturę Hindenburga zamierzał kupić dzienniki „Tägliche Rundschau”, lub „Deutsche Allgm. Ztg.”, bądź założyć nowe pismo propagandowe idei koncentracji narodowej i na ten cel miała być zużyta część funduszy wyborczych.

B. min. Treviranus zeznał, że rząd kancl. Brueninga wysuwając kandydaturę Hindenburga na stanowisko prezydenta Rzeszy kierował się głównie względami na politykę zagr. Rzeszy, dla której autorytetu b. feldmarszałek stanowił poważny atut. Z początkiem 1932 r. dr. Bruening wyraził życzenie powołania Hitlera na stanowisko kanclerza Rzeszy, wątpliwym było tylko, czy powyższe posunięcie nie wywoła trudności w polityce zagr.

Władystok odcięty

London, 1. 6. (Tel. wł.) Rząd mandżurski zamknął kolej wschodniochińską od stacji Suifenhao na granicy mandżursko-rosyjskiej. Temsamem zablokowane zostało połączenie Władystoku. (Port sowiecki nad m. Japońskim — red.)

Jako powód tego kroku władze mandżurskie podają zatrzymanie przez Sowietów wagonów, należących do kolei wschodniochińskiej i niewydanie ich mimo kilkakrotnych mo-

Premier Jędrzejewicz o planach rządu

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.) Dziś rano w holu sejmowym komitet odsonił biust sp. pos. Tadeusza Hołowińskiego. Podczas tego przemówił prezes komitetu, obecny premier Jędrzejewicz.

Niedługo potem odbyło się zebranie klubu „B. B.”, na którym premier Jędrzejewicz wygłosił przemówienie. Najważniejszym momentem tego przemówienia jest oświadczenie, że rząd nie odstąpi od polityki utrzymania waluty,

wstaniem porozumienia czterech mocarstw. Polska znalazłaby się więc w swoim zasadniczym oporze w całkowitem odosobnieniu. Nie jest to rezultat pomyślny dla naszej dyplomacji. Zabiegi, mające na celu zorganizowanie w Europie zdecydowanego frontu antyrewizyjnego, poczynione były ze strony Polski zbyt późno, gdy następstwa polityki ugodowej i kompromisowej wobec Niemiec ujawniły się już zbyt silnie i zbyt wyraźnie.

Nie wprowadzamy nigdy momentów wewnętrzno-politycznych do polityki zagranicznej. Odosobimy się do zagadnień międzynarodowych jak najbardziej obiektywnie i rzeczowo. Dlatego też, uznając ostatnie posunięcia rządu polskiego wobec paktu czterech, musimy jednak stwierdzić, że obecne niepowodzenia Polski są logicznym następstwem zasadniczych błędów, popełnianych poprzednio, a które ciągną się od czasów urzędowania min. Skrzyńskiego. Politykę Skrzyńskiego kontynuował min. Zaleski, mimo ostrzeżeń i stanowczych sprzeciwów obozu narodowego, które ze szczególną siłą wyraziły się w zdecydowanej opo-

oraz drugi moment, że obowiązkiem rządu i B. B. jest dążyć do zmiany konstytucji.

Nie możemy szukać wzorów w innych krajach, — mówił p. Jędrzejewicz — jesteśmy przeciwnikami z jednej strony absolutyzmu, nie możemy dążyć do dyktatury, — ale z drugiej strony musimy walczyć z przerostem demokracji”. (w)

zycji wobec traktatów z Niemcami.

Ostatnio „Gazeta Polska” w polemice z socjalistą Niedziałkowskim zapewnia, że rząd polski zrobił wszystko, co mógł, aby nie dopuścić do powstania paktu czterech. Wierzymy tym zapewnieniom, ale tem gorzej wypada ocena znaczenia sił polskich na terenie międzynarodowym, w tem gorszym świetle przedstawia się nasza polityka, którą dopiero w ostatnich czasach usiłowano poprawić.

Nie znaczy to, aby Polska mogła zrezygnować z czynienia dalszych wysiłków w kierunku pozyskiwania sojuszników. Współdziałanie jej z Małą Ententą, tak niepopularne doniedawna w pewnych naszych sferach, musi być nadal utrzymane. Największym triumfem inspiratorów paktu czterech byłby rozdźwięk między Polską a Małą Ententą, lub między Polską a Francją. Tej przyjemności nie możemy im robić, bo cele i zadania wszystkich państw, stojących na gruncie traktatów pokojowych, są i pozostaną wspólne, mimo takiego, czy innego zredagowania tekstu paktu czterech.

Irytująca konferencja

Niemcy niezależnie od wyników konferencji chcą, jak wiadomo, przystąpić do uzbrojenia stosownie do potrzeb swego bezpieczeństwa. Pragną zatem stworzyć wojskowe lotnictwo, flotę podwodną, broń pancerną, ciężką artylerię. Żądają poza tem, by nie zaliczano organizacji przysposobienia wojskowego, stowarzyszeń sportowych i policji do stanu liczebnego armji przy obliczaniu projektowanych norm maksymalnych siły zbrojnej poszczególnych państw. Żądają częściowego zwrotu kolonij oraz zobowiązania państw, posiadających wojska kolonialne, by używano je wyłącznie w kolonjach. Nad sprawą, ustalającą wartość bojową niemieckich formacji wojskowych, obliczanych na 900 tys. ludzi, odbyło się w komisji głosowanie, które uznało je na podstawie ustalonego miernika za równie 142 tys. żołnierzy wojska regularnego. Niemcy głosowali naturalnie przeciwko. Włosi uchylił się od głosowania.

Z całej tej dyskusji wynika, że obradująca już drugi rok konferencja rozbrojeniowa nie chce zrozumieć wyraźnej prawdy: Niemcy są przeciwni wszelki myśli rzetelnego rozbrojenia, gdyż dążą do odwetu, którego drogą pokojową nie otrzymają nigdy, pragną więc rozbroić innych, nie osłabiając w najmniejszym stopniu swego pogotowia wojennego, nastawionego na szybką, energiczną ofensywę, dążą nawet do jego wzmocnienia. Robota ich w tym kierunku dała już poważny zysk — cztery mocarstwa czołowe przyznały im poza plecami Ligi zasadnicze prawo do równości zbrojeń. Łatwo było przewidzieć, znając psychikę niemiecką i kręactwo ich rozumowania, że nieuchronną konsekwencją tego aktu będzie dozbrojenie armji, posiadającej już wysoki stopień pogotowia bojowego.

Naiwnie wprost wygląda wobec tego projekt rozwiązania Reichswehry, ośrodka siły zaczepnej Niemiec, która obecnie daje im olbrzymią przewagę nad innymi armjami europejskimi. Gen. Seeckt, twórca Reichswehry, nie ukrywa w swych publikacjach swej „Schadenfreude“ z powodu ciężkiej pomyłki twórców traktatu wersalskiego.

Pragnęli oni złamać militarystyczny niemiecki, narzucił więc zwyciężonym wojsko ochotniczo-zawodowe o służbie długoletniej, osiągnęli zaś cel przeciwny. Idea armji masowych zbankrutowała w wojnie światowej doszczętnie. Nie są one w stanie, wskutek swej ciężkości, słabego wykształcenia żołnierzy, braku zaprawy do trudów wojennych i przewlekłej mobilizacji do energicznego manewru, a jednocześnie wyczerpują przy wojnie długotrwałej siły narodu nawet zwycięskiego. W przyszłej wojnie większe szanse zwycięstwa będzie posiadała armja mniej liczna, ale wyszkolona i gotowa w każdej chwili do wyruszenia przeciwko nieprzyjacielowi dla zaskoczenia go, zanim zdola on zmobilizować swe siły i zasoby. Taką armją obdarzył właśnie Niemcy traktat wersalski. Nie wyrzekną się jej oni, przeciwnie będą dążyli wytrwale do dalszego udoskonalenia tego potężnego środka ofensywy.

Niezaprzeczalnie będą również nadal obstawały Niemcy przy żądaniu, by nie włączano w żadnej postaci niemieckich organizacji ochotniczych do obliczeń stanu zbrojnego wojska. A stanowią one przy wrodzonym usposobieniu narodu do służby wojskowej i wrodzonej karności doskonały „półfabrykat“ do natychmiastowego uzupełnienia oddziałów wojska zawodowego. Parę dni wystarczy do ich doszkolenia. Większość zaś takich formacji zostanie wcielona do armji narodowej, przeznaczonej do obrony wnętrza kraju od nalotów powietrznych i dalszego uzupełnienia armji frontowej.

Nie zapomnieli również Niemcy o dalszym osłabianiu najbardziej groźnego przeciwnika. Żądają wyeliminowania wojsk kolonialnych od udziału w walkach europejskich, co godzi wprost we Francję, która usunęła słabe strony obecnego pogotowia wojennego tylko drogą trzymania w metropolji paru dywizyj doskonałych wojsk kolonialnych.

Niemcom silna armja nie jest potrzebna dla samoobrony, o czem krzyczą na świat cały. Francja i Polska nie zdradzają w niczem jakiegokolwiek dążenia do zaatakowania Niemiec, dążą przeciwnie drogą ciągłych ustępstw do utrwalenia pokoju. Niem-

com zaś potęga militarna jest potrzebna wyłącznie jako groźba wymuszająca, jako zapowiedź przyłożenia noża do gardła tym, których granice pragną rewidować drogą rzekomo pokojową.

Nowa polityka rosyjska na Dalekim Wschodzie

Sowiety sprzedają Mandżurji swe udziały w kolei wschodnio - chińskiej — Rozczarowanie chińskiego rządu nankińskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Moskwa, 28 maja.

W polityce Związku Sowietów na Dalekim Wschodzie doszło w ostatnich dniach do ważnych zmian. W prasie sowieckiej od kilku już tygodni nie spotyka się artykułów wojowniczych, skierowanych przeciwko Japonji i Mandżuko. Jeżeli niedawno jeszcze mówiono o możliwości zbrojnego konfliktu pomiędzy Rosją sowiecką a Japonją, to obecnie przypuszczenia takie przestały być aktualne. W sowieckich kołach kierowniczych przeważają obecnie nastroje pojednawcze. Wtajemniczeni mówią, że przypisać to należy temu, że rząd sowiecki, zmierzyszy stosunek sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie, doszedł do przekonania, iż konflikt zbrojny z Mandżurją a temsamem i Japonją, chroniącą to nowe państwo, jest dla Rosji sowieckiej niepożądany, gdyż rząd sowiecki nie rozporządza obecnie odpowiednią siłą zbrojną. Były obawy, że przy starciu zbrojnym mogłaby wywiązać się sytuacja podobna do sytuacji w r. 1905, kiedy Rosja przegrała wojnę z Japonją.

Dlatego zdecydowano się na ustępstwa i to ustępstwa tak radykalne, że spowodowały one do pewnego stopnia zakłopotanie w japońskich kołach, jak również wśród czynników mandżurskich. Z drugiej zaś strony Chin (rząd nankiński), uważające Związek Sowietów za swego sprzymierzeńca w kwestjach, w których schodzą się interesy Rosji, Chin i Japonji, doczekali się wielkiego rozczarowania.

W kwestji kolei wschodnio-chińskiej Sowiety postanowiły nie liczyć się wcale z Chinami, chociaż jeszcze przed kilku laty podpisały z Chinami umowę, odnoszącą się do eksploatacji kolei. Sowiety natomiast liczą się z sytuacją i realnymi siłami t. j. rządem państwa Mandżuko; państwo to opowiada przy pomocy Japonji tę linię, która aż do rewolucji była pod przeważającymi wpływami Rosji. W tych dniach przedstawiciel sowieckiej agencji telegraficznej „Tass“ zwrócił

Szkoda więc dalszych „rozmówek“ genewskich, połączonych z tak dużymi kosztami. Jasnym jest, że okres wojenny minął. Jesteśmy już obecnie w okresie przedwojennym. I z tego powinni zdać sobie sprawę obradujący w Genewie dyplomaci.

E. DE HENNING-MICHAELIS
general.

się do komisarza spraw zagranicznych Litwinowa zapytaniem, czy rząd sowiecki rzeczywiście zamierza sprzedać swe udziały w zarządzie kolei państwa Mandżuko. Litwinow krótko i stanowczo odpowiedział: „Tak jest“.

Sowiecki dygnitarz krok swego rządu uzasadnia następująco:

„Budując kolej w Mandżurji, a więc na obcym terytorjum, rząd carski miał na względzie cele imperjalistyczne. Takich celów rząd sowiecki nie miał ani mieć nie może. Rząd sowiecki zajmuje tylko materialną stronę tej kolei. Dlatego rząd sowiecki gotów jest, jak tylko kwestja ta zostanie uregulowana, zrzec się kolei wschodnio-chińskiej, która w ostatnim czasie stała się ogniskiem konfliktów.“

Litwinow pominął zupełnie protest rządu nankińskiego, który domaga się, aby rokowania w sprawie sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej prowadzone były przy udziale przedstawiciela rządu nankińskiego. Komisarz sowiecki motywuje swe stanowisko pod tym względem następująco: „Rząd nankiński czy też władze chińskie, temu rządowi podległe, już przed osiemnastu miesiącami przestały być kontrahentami Z. S. S. R. w kwestji kolei wschodnio - chińskiej. Z przyczyn od Z. S. S. R. niezależnych rząd nankiński pozbawiony został możności wykonywania swych praw i obowiązków, wypływających z umów pekińskiej i mukdeńskiej, mocą której zaprowadzono wspólny zarząd tej kolei. W myśl tych umów rząd chiński miał delegować swych przedstawicieli do rady administracyjnej, ale już od osiemnastu miesięcy ci przedstawiciele chińscy w zarządzie kolei wschodnio - chińskiej nie zasiadają“.

Z tego wynika, że rząd sowiecki uznaje faktyczny stan rzeczy i liczy się z rządem mandżurskim, mającym w swym zarządzie kolej, jako z siłą realną.

Według ostatnich wiadomości, rząd Mandżuko zgodził się na wykupienie udziałów rosyjskich w kolei wschodnio-chińskiej.

St. Ogr.

Jeszcze kilka refleksyj z powodu kongresu gospodarczego B. B.

Na kongresie gospodarczym B. B. koniec kryzysu został przez p. Miedzińskiego obrazowo ujęty w ten sposób, że przed nami jest już nie przepaść, ale płaszczyzna, na której będziemy musieli się na nowo zorganizować. Inaczej wypowiedział przed dwoma laty to samo p. Prystor, gdy wyrażał nadzieję, że znajdujemy się już na dnie. Wtedy ta nadzieja się nie sprawdziła, — a teraz?

Zamiast bawić się w odgadywanie przyszłości musimy — wbrew p. Miedzińskiemu — stwierdzić, że ta jego płaszczyzna nie jest wcale równa, czyli nie jest płaszczyzną. Bo nie wszystko obniżyło się i ustaliło na niższym poziomie. Przy niższych cenach i zmniejszonych zarobkach ciężary publiczne wzrosły w ostatnich latach nietylko realnie, ale i nominalnie. Przepaść jest.

Jeśli tak wygląda zakończenie kryzysu, to jeszcze o wiele bardziej paradoksalnie przedstawia się przetrwanie w tej chwili odpowiedzialności za dalsze losy życia gospodarczego na społeczeństwo. Dziś, gdy rządy decydują o kursie waluty, o bilansie handlowym, o cenach na rynku wewnętrznym, o obciążeniu społeczeństwa całą odpowiedzialnością za dalszy rozwój stosunków gospodarczych nie jest rzeczą poważną. Jeśli w całym świecie wzniósł się w ostatnich czasach wpływ rządów na życie gospodarcze, to w Polsce — zgodnie z systemem rządów pomajowych — wpływ ten jest dominujący.

Życie gospodarcze jest u nas całkowicie uzależnione od rządu. Tej zależności istniejącej faktycznie już przedtem, ubiegła sesja sejmowa nadała o-

stateczną formę i znaczenie prawa. Rząd może odraczać, rozkładać na raty i umarzać podatki, rząd dysponuje według swego uznania całym kredytem publicznym, rząd rozdziela koncesje i przywileje gospodarcze, rząd reguluje ceny zboża i artykułów przemysłowych, rząd ustanawia cła, od rządu będzie zależało, kto i w jakim stopniu skorzysta z dobrodziejstw nowych ustaw, mających na oku oddłużenie.

Ta sama zależność od rządu istnieje w innych dziedzinach życia społecznego, oddziaływujących na rozwój życia gospodarczego. Był stowarzyszeń, wolność zgromadzeń, samorząd terytorjalny, gospodarczy i społeczno zawodowy — wszystko to jest ustawowo uzależnione od woli rządu. Położenie prasy jest znane. Pewną niezależnością i to ograniczoną, cieszą się jeszcze tylko związki religijne i stronnictwa polityczne, a zatem te dziedziny życia społecznego,

które nie mają bezpośredniego związku z gospodarstwem.

Pozostaje wkońcu jeszcze pytanie: do jakiego to społeczeństwa odwołał się kongres gospodarczy B. B.? Kongres ten był zwołany przez organizację polityczną i miał jednostronnie polityczny charakter. Wzięli w nim udział tylko członkowie jednej partji politycznej. Czyżby aranżerowie zjazdu wychodzili z założenia, że B. B. jest wyrazicielem całego społeczeństwa? Jeśli tak, to jakże dalecy są od rzeczywistości! A jeśli nie, jeśli wiedzą, że ogromne masy społeczeństwa stoją poza obozem „sanacyjnym“, to przez nadanie zjazdowi gospodarczemu partyjno - politycznego charakteru — zamiast zbliżyć, oddalili się od głoszonego celu, którym miało być odbudzenie wiary i inicjatywy gospodarczej społeczeństwa.

Czy kryzys się skończył, czy nie, wysiłek społeczeństwa jest potrzebny, jest konieczny. Ale tem społeczeństwem nie są regionalne i lokalne grupy B. B. Nie reprezentują one nawet większości społeczeństwa. I napewno ci, do których przemawiali pp. Sławek, Miedziński i Matuszewski, nie udźwigną brzemienia tej odpowiedzialności, jaką na nich przerzucano. Bo do walki z kryzysem, czy — jak się wyrażali aranżerowie warszawskiego kongresu — do budowy gospodarstwa pokryzysowego musi stanąć całe społeczeństwo, a nie jego część mała, jaką jest B. B.

M. K.

Trzech aresztowanych studentów zwolniono

Dzisiaj około godz. 7 rano zwolnieni zostali z więzienia śledczego przy ulicy Młyńskiej trzej spośród aresztowanych dnia 15 maja przywódców poznańskiej młodzieży akademickiej, a mianowicie pp.: Stanisław Janiszewski, prezes Poznańskiego Koła Młodzieżowców, — Jan Szyszczewski, prezes Młodzieży Wszepolskiej i redaktor czasopiśma „Czuwamy“ oraz Zbigniew Sadowski, redaktor odpowiedzialny „Głosu Akademickiego“. Przebywali oni w więzieniu 17 dni.

Nadal są jeszcze w więzieniu śledczym pp.: Jan Wyganowski, Stanisław Wik Sieciechowicz i Paweł Dąbrowski.

Wczorajszy „Dziennik Pozn.“ zamieścił notatkę, z której czytelnik mógł odnieść wrażenie, jakoby aresztowanym studentom zarzucono jakieś — defraudacje. Oszczercza ta insynuacja jest jeszcze jednym dowodem, jak niskich metod „Dziennik Pozn.“ używa w swej walce z młodzieżą narodową. Przeciw uwięzionym studentom nikt nigdy takich zarzutów nie wysuwał, ani nie wysuwa.

Z Rawicza donoszą: W sobotę zostali zwolnieni aresztowani tu w dn. 18 maja działacze narodowi pp.: Gałęski, Borowicz i prof. Sanok. Przypominamy, że równocześnie z pp.: profesorem Sanokiem, Gałęskim i Borowiczem, aresztowany był p. Lemanek, którego jednak zwolniono zaraz po przesłuchaniu.

Uczczenie Paderewskiego

Warszawa, 1. 6. (PAT). Walny zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej kończąc w niedzielę obrady w Gdyni, jednogłośnie nadał godność członka honorowego Ignacemu Paderewskiemu w uznaniu jego zasług, położonych dla obrony na terenie międzynarodowym słusznych praw Polski do dostępu do morza.

Prezydium zjazdu niezwłocznie zawiadomiło telegraficznie Paderewskiego o ofiarowanej mu godności. W odpowiedzi otrzymano radjogram następującej treści:

„Morges. Za uprzejme słowa serdecznie dziękuję. Łaskawie ofiarowaną mi godność przyjmuję z wdzięcznością“

Paderewski.“

POLSKIE OSRAMÓWKI
produkowane w Pabjanicach



gwarantują:
DŁUGĄ ŻYWIOTNOŚĆ
WIELKĄ WYDAJNOŚĆ ŚWIATŁA
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU

Przedstawiciele związków przemysł. przeciw uzależnianiu życia gospodarczego

W czwartek przed południem rozpoczęły się w gmachu poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej obrady komisji porozumiewawczej przedstawicieli organizacji gospodarczych, związków zawodów przemysłowych. Inicjatywa zwołania konferencji porozumiewawczej wyszła z komisji prawniczej Izby Przem.-Handl. Komisja prawnicza Izby ma bowiem wypowiedzieć swoje opinie do projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianach w prawie przemysłowym z dnia 7 czerwca 1927. Dla wysondowania opinii zawodów, których nowelizacja prawa przemysłowego dotyczy, zwołano czwartkową konferencję Projekt nowego prawa przemysłowego odbiega bardzo silnie od dotychczasowych postanowień prawa przemysłowego. Projekt zmierza ku rozszerzeniu ingerencji czynnika administracyjnego w życie przemysłowe. Wyrazem tej dążności jest próba oparcia prawa wykonywania zawodu na koncesji, udzielanej przez władzę.

W konferencji porozumiewawczej pod przewodnictwem p. prezesa Stopy zebrało się około 20 osób, reprezentujących m. in. Zw. Fabrykantów, Zw. Pracodawców, Zw. Tow. Kupieckich, Zw. Tow. Przemysłowych i Rzemieślniczych, zawodów: budowlanego, elektrotechnicznego, drogerzystowskiego itp. Projekt noweli do prawa przemysłowego w brzmieniu rzą-

dowem poddano szczegółowemu rozbirowi i rzeczowej krytyce. Ogólnie wyrażono pogląd, że dążności nowego projektu zmierzają ku ograniczeniu konstytucyjną zastrzeżonej wolności praktykowania zawodu. Zarobkową działalność zawodową zamierza się bowiem oprzeć na systemie koncesyjnym, kontrolowanym przez władzę administracji państwowej. Zebrani złożyli szereg poprawek do projektowanej noweli prawa przemysłowego, które rozważa komisja prawnicza Izby Przem.-Handl., ustalając oficjalne stanowisko wielkopolskich kół gospodarczych do noweli prawa przemysłowego. Konferencja porozumiewawcza odrzuciła w całości dział piąty projektu noweli. Dział ten dotyczy korporacji i związków korporacji. Postanowienia te wykluczały bowiem możliwość istnienia korporacji i związków korporacji w ramach ustawy o stowarzyszeniach, opierając natomiast byt związków gospodarczych wytwarzających i przetwarzających na prawie przemysłowym. Zgromadzeni jednomyślnie opowiedzieli się za pozostawieniem stanu obecnego w oparciu o dotychczasowe normy prawne.

Gdy to piszemy, konferencja trwa w dalszym ciągu, zajmując się poszczególnymi działami projektu noweli. Do szczegółowego omawiania projektu jeszcze wrócimy.

woju kredytu rolnego i w kwestji długów politycznych i prywatnych.

POLITYKA PRZYJAŹNI W STOSUNKU DO POLSKI

Następnie komunikat zawiera wymianę poglądów stałej rady na ogólną sytuację polityczną. W tej sprawie rada stwierdza całkowitą zgodność poglądów na stosunki państw Małej Ententy z Włochami, Niemcami, Z. S. R.

R., Polską, Węgrami, Bułgarią i Austrią. Odnosnie do Polski państwa M. Ententy prowadzić będą w dalszym ciągu tę samą politykę przyjaźni, opartej na wspólności interesów. Co do Z. S. R. R. Mała Ententa stwierdza zadowolaniem wspólnotę stanowisk w odniesieniu do pewnych problemów konferencji rozbrojeniowej i z ufnością patrzy na przeszły rozwój wzajemnych stosunków.

„Fräulein Doktor” Tepy nie jest plagiatem

L w ó w, 1. 6. (PAT.) Ostatnio na łamach prasy polskiej stała się głośna sprawa sztuki p. t. „Fräulein Doktor”, osnutej na historii wojennego szpiega niemieckiego, Marji Lesser Autorem jest młody lwowianin Jan Tępa.

Sztuka wystawiona niedawno na scenie lwowskiej (oglądaliśmy ją również w Teatrze Nowym w Poznaniu — red.), a przygotowywana jest obecnie przez kilka teatrów w innych miastach Polski. Spotkała się ona w niektórych kolach z zarzutem plagiatu z utworu niemieckiego autora Palitscha pod tytułem „Mademoiselle Docteur”, rzeczy opartej na faktach, zaczerpniętych z biurokracji szpiegowskich Berndorffa.

Pan Tępa poddał swój utwór orzeczeniu komisji ekspertów zaw. zw. literatów polskich pod przewodnictwem prezesa Ostapa Ortwin. Związek ten wydał orzeczenie, w którym m. i. powiedziano, że po dokładnym zaznajomieniu się z obu tekstami, oraz publikacjami Berndorffa i Kruka, którzy polski autor posługiwał się przy wyborze i opracowywaniu tematu swo-

jej sztuki, powołana komisja rozpatrzywszy cały materiał faktyczny doszła do przekonania i stwierdziła, że sztuka p. Tępy p. t. „Fräulein Doktor” ani w ogólnym swoim układzie, ani w ukształtowaniu poszczególnych scen i dialogów nie zawiera żadnych znamion plagiatu literackiego, a pewna analogia nazwisk i kilku sytuacji pochodzi jedynie z zaczerpnięcia tematu z jednego i tego samego splotu faktów

W hołdzie bohaterom przestworzy

Warszawa, 1. 6. (PAT.) Z okazji zjazdu delegatów komitetów wojewódzkich L. O. P. P. odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia medali pamiątkowych ku czci śp. por. Zwirki i inż. Wigury rodzinom bohaterów i żołnierzy, panie Zwirkowej i paniom Wigurankom. Uwagę zwracał pierwszy w Polsce sztandar L. O. P. P., na którym, jako symbol uwieczniono zwycięski „R. W. D. 6”.

Gdańsk pod rządami narodowych socjalistów

Foerster o programie przyszłego senatu, składającego się z samych hitlerowców — Zagadkowa instrukcja

Gdańsk, 1. 6. (PAT.) Foerster, przywódca nar. socj., maż zaufania Hitlera w Gdańsku wygłosił na publicznym zebraniu dłuższe przemówienie, poświęcone programowi nowego senatu, który, jak zaznaczył mówca, ukonstytuuje się w ciągu 2 do 6 tygodni i będzie się składać wyłącznie z członków partii nar. socj.

Foerster mówiąc o polityce wewnętrznej — za którą odpowiedzialność ponosić będzie zastępca przywódcy hitlerowców, Greiser, jako senator spraw wewn. — zapowiedział, że pierwszym dążeniem będzie utrzymanie pokoju i porządku, co rzekomo będzie łatwe wobec wypowiedzenia się połowy ludności Gdańska za nar. socj.

Drugim zadaniem Greisera ma być utrzymanie w mocy przepisów konstytucyjnych oraz walka z marksizmem. W tej dziedzinie nar. socj. nie pozwoli nikomu dyktować sobie żadnych wskazówek.

W polityce gospodarczej nacisk ma być położony na stworzenie źródeł pracy, a w polityce kulturalnej — na popieranie niemieckości Gdańska.

Dalej Foerster oznajmił, że nar. socj. pragną prowadzić politykę pokoju. Przyszły rząd respektować będzie

traktaty, na mocy których zostało stworzone wolne miasto.

W zakończeniu wyraził nadzieję, że tak przedstawione zadania senatu znajdują zrozumienie w łonie Volkstagu i że wszystkie partie niemieckie będą współpracowały z senatem.

London, 1. 6. (PAT.) „Daily Herald” zamieszcza rewelacyjną instrukcję hitlerowską w Gdańsku, podpisaną przez Foerstera i określoną, jako tajną.

Instrukcja ta nawołuje nar. socjalistów, aby z rozpoczęciem akcji antyżydowskiej w Gdańsku czekali na rozkaz Hitlera. Instrukcja przestrzega oddziały szturmowe przed przedwczesną akcją i podkreśla, że hasło definitywnego ukarania wrogów narodu niemieckiego, wśród których Żydzi są na pierwszym miejscu, zostanie wydane przez Hitlera w stosownym czasie.

„Musimy parę dni poczekać — kończy instrukcja — a potem hasło będzie dane i sąd ostateczny nad Żydami się rozpocznie.”

„Daily Herald” komentując tą instrukcję podkreśla, że nie tylko w Gdańsku, lecz i w całych Niemczech coś się przygotowuje, zarządzenia jednak Hitlera całkowite są nieprzeniknioną tajemnicą.

Do grodu bohaterkich „Orląt”

Pociąg popularny na Złot Sokolstwa i pierwszy obchód Sobieskiego

Przewodnictwo Dzielnicy Małopolskiej chcąc uprzyjemnić wszystkim uczestnikom zlotu dzielnicowego pobyt we Lwowie, uzyskało na czas od 15 do 18 bm. szereg udogodnień w opłatach do lokali rozrywkowych, względnie zwiedzenia godnych.

Wszyscy uczestnicy zlotu otrzymują za okazaniem uczestnictwa 50 procentową zniżkę w teatrach miejskich, po 80 gr. placą na wszystkie seanse na miejscach parterowe w kinach „Apollo”, „Atlantic”, „Casino”, „Kopernik”, „Marysienka” i „Palace”, do wszystkich innych kin placą po 50 gr. Wejście do „Panoramy Racławickiej” kosztuje 10 gr. do „Dioramy miasta Lwowa” (plac Targów) 10 gr. na Targi Wschodnie w dniach 15 i 16 czerwca po 50 groszy, w dniach 17 i 18 czerwca po 30 gr. Przy gremialnych wstępach na Targi każdego dnia po 30 gr. od osoby. W czasie zlotu dyrekcja Targów Wschodnich utworzy dla Sokolstwa specjalną kasę

z odpowiednim napisem.

Wyżywienie na boisku sokolem, składające się ze śniadania (czarna kawa i chleb) oraz obiadu — w sobotę: rosół, mięso i legumina ryżowa, w niedzielę: zupa jarzynowa, gulasz z kaszą — otrzymać będzie można za opłatą jednego złotego dziennie. Przygotowanie posiłków na boisku obejmuje wojsko. Niezależnie od tego na boisku urządzony będzie bogato zaopatrzony bufet, w którym otrzymywać będzie można żywność po bardzo niskich cenach.

Zgłoszenia do pociągu popularnego do Lwowa przyjmuje sekretariat Dzielnicy Wielkopolskiej „Sokoła”, Wały Zygmunta Augusta 10, tylko jeszcze do soboty włącznie w godzinach od 10—14 i od 16—19. Przejazd klasą III w obie strony tylko 25,80 zł, klasą II 38,70 zł, oraz dodatkowo 2 zł na kosztą organizacyjną.

Zeznania świadków w procesie Łomżyńskim

Wszyscy Żydzi skwapliwie obciążają oskarżonych — Sprzeczne zeznania

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.) W procesie w Łomży zeznawali świadkowie Żydzi w liczbie 15. Poznawali oni rzekomo poszczególnych oskarżonych, uczestników zjazdu i wskazywali na Michałowskiego i Ramatowskiego jako na tych, którzy mieli jakoby bić Żydów na rynku.

Zeznający następnie policjanci nie podtrzymywali naogół oskarżenia, gdyż przeważnie nie mogli poznać podsądnych.

Niektóre oświadczenia na rozpra-

wie były sprzeczne z zeznaniami w śledztwie. Kiedy np. badano kierownika agencji śledczej w Grajewie Rojewskiego, obrona go zapytała, skąd posiada informacje o zjeździe O. W. P. w Warszawie, w dn. 12 marca. Rojewski zaznaczył, że informację udzielił mu delegat z Radziłowa, uczestnik zjazdu, nazwiskiem Wiśniewski. Tu obrona stwierdziła, że żadnego Wiśniewskiego na zjeździe nie było, a z Radziłowa żaden delegat na zjazd nie przyjechał. (w)

Stała rada Małej Ententy

WOBEK KONFERENCJI W LONDYNIE

Praga, 1. 6. (PAT.) Po drugim dniu konferencji stałej rady Małej Ententy wydano oficjalny komunikat, w którym m. i. ustalono stanowisko, jakie zająć mają delegaci państw Małej Ententy w sprawach zasadniczych na konferencji gospodarczej w Londynie.

Rada wypowiedziała się za całkowitem umorzeniem długów wojennych, bez czego uważa za niemożliwe uzdrowienie finansowe Europy. Następnie oświadczyła się za powrotem do stabilizacji pewnych walut, bez czego rozwój handlu międzynarodowego

i zwyczajka cen na rynkach światowych byłoby niemożliwe. Domaga się dalej stopniowego usunięcia przeszkód w handlu międzynarodowym, mianowicie zlikwidowania ograniczeń dewizowych i zniesienia zakazu przywozu.

Rada wypowiedziała się też za polityką wzajemnej wymiany gospodarczej, przeciwstawiającej się niezdrowej i nierealnej idei autarchji ekonomicznej, oraz za przyjęciem przez konferencję londyńską poglądów, stale podtrzymywanych na konferencjach państw rolnych Europy środkowej i wschodniej w sprawie preferencyjnego traktowania produktów rolnych, roz-

Przepowiednia pogody na piątek: Dość silne zachmurzenie, lecz bez deszczu.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 740 do 743 zł, w Gdańsku 755 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 203.00 zł, gotówką 195.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 174.01 zł, gotówką 173.67 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 1. 6. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych notowano 5% pożycz. konwers. 42.50 w placeniu.

Z pożyczek komunalnych handlowano 8% obligacjami m. Poznania z 1926, 1927 i 1929 r. po 92.— w tranzakcjach.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano w tranzakcjach 4½% listy dol. stare po 34.— oraz 4% listy zast. konwert. po 34.50. Mniejszą ilość 4½% listów żytnich obracano po 5.60 bez kwalifikacji do rotowania.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 73.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominatu)

5% pożyczka konwersyjna 42½% P.
8% obl. m. Poznania z 1926 r. 92% +
8% obl. m. Poznania z 1927 r. 92% +
8% obl. m. Poznania z 1929 r. 92% +
4½% listy dol. P. Z. K. 34% +
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 34½% +

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 73.— P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 1. 6. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l. 2. żyto pomorskie 695 g/l. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 225 tonn par. Poznań 17,00

Ceny orientacyjne

Żyto 16,75—17,00

Usposobienie spokojne.

Pszenica 31,00—32,00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień 681—691 g/l. 14,25—15,00

Jęczmień 643—662 g/l. 13,75—14,25

Usposobienie spokojne.

Owies 11,75—12,25

Usposobienie spokojne.

Mąka żytnia 65% wł. work. 23,50—24,50

Usposobienie spokojne.

Mąka pszena 65% wł. work. 50,00—52,00

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie 9,75—10,50

Otręby pszenne 9,00—10,00

Otręby pszenne (grube) 10,25—11,25

Gorczyca 48,00—54,00

Wyka latowa 11,50—12,50

Peluszka 11,00—12,00

Groch Victoria 24,00—26,00

Łubin niebieski 6,00—7,00

Łubin złoty 8,00—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 135 tonn, pszenicy 15 tonn, otrąb pszennych 15 tonn.

Uwaga: Ostatnie posiedzenie Komisji Notowań odbędzie się w piątek, dnia 2 bm.

W sobotę, dnia 3. bm. Giełda jest nieczynna. Następne posiedzenie Komisji Notowań odbędzie się we wtorek, dnia 6 czerwca rb.

LISTY Z BYDGOSZCZY

Panteon bydgoski

Z wyjątkową satysfakcją ściągając kapelusze z głowy, ilekroć przychodzi mi mijać tę najpiękniejszą z bydgoskich pereł, Niema ich architektoniczna Bydgoszcz zbyt wiele, przynajmniej tych najprzedniejszej wody. Natomiast imitacji, i to bardzo tandetnych, można jej sporo wypomnieć, choćby te wszystkie pruskie „Ersatze” gotyków, te bez stylu i bez duszy zbory ewangel. sterczące na najpiękniejszych placach bydgoskich na wieczysty (niestety) przykład germańskiego smaku. Można by — ale zabiorę się do tych „cudów” kiedy później. Dziś chciałbym pokłonić się głęboko najpiękniejszej świątyni bydgoskiej. Tej, co przy zbiegu ulic Gdańskiej i Jagiellońskiej, wykwiła niespodziewanie w długim szpalerze banalnych budowli. Sylweta kościoła Klarysek jest czarująca, renesansowa dama zgubiona w tłumie wczorajszych pań ubranych lichą przedwojenną modą.

I pomyśleć: Tę wytworną, bardzo piękną choć skromną arystokratkę traktowali Niemcy jak najordynarniejszą z dziewczek służebnych. Trudno sobie wprost wyobrazić, co z nią wyrabiali. Wyrzucili zakonnice, wyrzucili ołtarze i księży i zamienili kościół na skład miejskich rupieci. Mało tego. Wreszcie przerobili Klaryskę na remizę dla straży pożarnej i na stajnię dla koni tej straży, aż w końcu zniszczoną, zanieczyszczoną i zniekształconą świątynię zamknęli na wszystkie spusty i pozostawili na pastwę czasu.

Ale większy Pan Bóg, niż pan Rymusa. Polska Bydgoszcz nie pożałowała ani zachodów ani grosza, by pruskiej rupieciarni, remizie i stajni przywrócić godność jednej z najpiękniejszych budowli polskich. Fara bydgoska jest dostojna i piękna, ale Klaryska są przesłizane. Są czarującym wspomnieniem tej dawnej, zapomnianej Bydgoszczy. Wdzięk i lekkość sylwety, szlachetnie cyzelowany kształt renesansowej loggi składają się na cacko. Niestety na cacko bardzo miniaturowe. Wiedzą coś o tem najleniwi z pobożnych oblegający kościółek w niedzielę o dwunastej w południe. Kościółek jest stanowczo za mały, a by mógł pomieścić wszystkich bydgoskich ngyusów. Fara jest także za mała. Potrzeba wielkiej, naprawdę wielkiej świątyni staje się coraz aktualniejsza. Ba, — ale któż pracę nad taką monumentalną budowlą dziś, w okresie kryzysu, ośmieli się podjąć? Ośmielono się kilka lat temu w Warszawie. Postanowiono wybudować największy w Polsce kościół „Opatrzności”. Wyznaczono imponujący teren, położono kamień węgielny, postawiono krzyż. — I ponoć krzyż także położono na całej robocie.

Szczęście, że ten przykład nie podziałał odstrasżając na gromadkę ludzi, którzy postanowili dać Bydgoszczy dom Boży na imponującą miarę. Nie wiele się o nich słyszy i niewiele wie. Czasem ktoś tylko wspomni, że ks. ks. misjonarze św. Wincentego a Paulo, na gruncie darowanym im przez miasto od kilku lat budują a budują. Rozciekawiony temi legendami, zakradłem się tam któregoś dnia — i pory. — Przytapał mnie tu zaraz ks. prokurator.

Bardzo dziwny prokurator. Twarz, owszem: surowa, szorstko, twardo ciosana, zupełnie prokuratorowska, ale uśmiech ciepły i złoty jak słońce. Więc zacząłem prosić, aby mi pokazał stan robót. Książdz zgodził się najchętniej i za chwilę postawił mnie w samym sercu przyszłej świątyni. I tu, przyznając szczerze, zbaraniałem.

Na kilkadziesiąt metrów wysoki mur zamknął nas w ogromne kolisko. Już zarysowują się zręby chóru i potężne łuki bocznych naw. Prezbiterjum potężnej bazyliki już gotowe. Dobudowano do niego mały, prowizoryczny kościółek.

— Ten mały, prowizoryczny kościółek jest nieomal takich rozmiarów jak cała Bydgoska Fara, informuje mnie mój przewodnik.

Patrzę i oczom nie wierzę. W olbrzymim kolisku budowli stanowi on tylko mały szczegół. Ale ks. prokura-

tor popiera swoją uwagę zapomocą cyfr. Stodwadzieścia metrów biegnie od wejścia do kościoła ku prezbiterjum. A średnica imponującego koliska na którego osi stoimy, wynosi pięćdziesiąt dwa metry. Kościół ma niejako za wzór Panteon rzymski, ale pod kopułą będzie miał ogromne, beczkowe sklepienia, przecinające się w krzyż. Zadzieramy wysoko głowę i wyobrażamy sobie i te sklepienia i rosnącą wzwyż kopułę.

Dziś niema jej jeszcze. Wysokie ściany nakrywa tylko rozśloneczniony błękit nieba. Ale ks. prokurator wierzy święcie w to, że „za dwa lata nakryjemy kościół kopułą tak, iż będzie sobie liczył pięćdziesiąt trzy metry wysokości.”

I znowu spoglądam z niedowierzaniem. Ale mój cicerone porywa mnie nagle w górę i stawia na szczycie najwyższego muru. Teraz, gdy wzrok mój ginie w głębi jakiejś niezgłębionej studni, gdy poza murem Bydgoszcz kładzie się u naszych stóp, gdy okoliczne domy i wille wyglądają jak pudełka, teraz nic nie wydaje im się już nieprawdopodobne. Tak jest, rację ma ks. prokurator, gdy utrzymuje, że we wnętrzu tej rosnącej świątyni pomieścić się będą mogły od razu i pomieścić swobodnie, wszystkie w Bydgoszczy stacjonowane pułki wojsk. Piechota, kawalerja, artylerzyści, lotnicy, wszystko... Będzie to największy kościół w Polsce, najpotężniejszy bastion wiary i cywilizacji na tym najdalej wysuniętym, przez krzyżactwo zagrożonym odcinku polskości.

Z wyżyn nadziei i z wyżyn budowli schodzimy na dół. I rozmowa nasza schodzi także do spraw najbardziej przyziemnych. Skąd się biorą środki na tę tak niezwykłą w naszych warunkach robotę, kto na to wszystkołoży?

— Kto? Wszyscy. Cała Polska. W roku 1925 zrodziła się myśl, aby w trzecie stulecie powstania Zgromadzenia ks. ks. misjonarzy postawić twórcy zakonowi św. Wincentego a Paulo trwały pomnik. I oto rośnie kościół. Płyną zewsząd składki. Ale nieraz jest bardzo ciężko. Czasem brak nam poprostu groszy, chociaż żaden grosz nie idzie na marne.

W to wierzę święcie. Wiadomo przecież w Bydgoszczy, że uboga szóstka ks. ks. misjonarzy dokonuje cudów, że ks. prokuratora przeważa już murem, bo dni całe spędza na rusztowaniach, w każdy kąt wejdzie, wszystkiego dogląda i wszędzie dopomaga. A w chwilach ciężkich, kiedy ks. prokurator, Ślązak zacy, już pieronować chciałby, przychodzi mu z otuchą głowa zgromadzenia, mądra i artystyczna, mogilnianin, ks. superior dr. Feicht, chluba polskiej muzykologii.

I tak, ci dwaj pracownicy a ci si ludzie, wsparci o pomoc braci Zgromadzenia i całej Polski, stawiają Polskę i Bydgoszcz — wspaniałą chrześcijański Panteon.

MAT.

Po wyborach w Gdańsku

Zawieszony przez senat na okres 4 tygodni organ hitlerowski „Danziger Neueste Nachrichten” ukazał się w poniedziałek ponownie, ponieważ sąd administracyjny zawieszenie ograniczył do tygodnia. Zawieszenie nastąpiło — jak wiadomo — na skutek zamieszczenia przez „D.N.N.” artykułu czołowego kandydata hitlerowców, Rauschninga, w którym prezydentowi senatu dr. Ziehmowi i senatorowi Hinzowi zarzucano zdradę stanu.

Ze zniesienie zawieszenia po zwycięstwie hitlerowców nastąpi, nie ulegało wątpliwości. Chyba też nie bez powodów wyznaczono przed sądem administracyjnym termin akurat na dzień pt. wyborach.

Do Gdańska przybył generalny sekretarz międzynarodowego socjalistycznego Związku Związków Zawodowych Schevenels, który przeprowadził w Gdańsku szereg rozmów w sprawie objęcia gdańskich związków zawodowych przez hitlerowców. Schevenels na zebraniu partii socjalistycznej oświadczył, że międzynarodowy Zwią-

zek Związków nie dopuści do pokrzywdzenia gdańskich związków zawodowych. Gdyby skarga przed sądem gdańskim nie miała wydać pożądanych rezultatów, to międzynarodowe związki skierują sprawę do trybunału w Hadze(?)

Pobyt p. Schevenelsa został wyzyskany przez wydawnictwo socjalistycznej „Volksstimme” — któremu grozi likwidacja z powodu długów w szlifierowanym obecnie berlińskim „Arbeiter-Banku” — do próby uzyskania poparcia materialnego międzynarodowych związków zawodowych.

Obstrukcja, złe funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwasność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyrak, katar błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zalecana przez lekarzy. Tg 1283

Jak się odbyły wybory na warszawskiej W. S. H.

Donosiliśmy już, w jaki sposób „sanacja” „zwyciężyła” w poniedziałkowych wyborach władz „Bratniej Pomocy” Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie. „Zwycięstwo” to możliwe było tylko dzięki faktowi, że studenci narodowcy nie mieli możliwości uścić składki członkowskiej za semestr letni, od czego zależny był udział w głosowaniu.

O samych wyborach „Wieczór Warszawski” donosi jeszcze, co następuje: „Na uczelni panował zupełny spokój. Zwracało uwagę, iż komisja wyborcza dawała koperty zleżka przezroczyste, tak, że można było przez nie kontrolować, kto na jaką listę głosował. Uprawnionych do głosowania było zaledwie 441 osób, a głosowało 337, z czego 3 głosy zostały unieważnione. (W ostatnim walnym zebraniu „Br. Pomocy” brało udział ponad 500 osób). Na listę „sanacyjną” nr. 1 padło 217 głosów, na listę narodową nr. 2 — 157.

„Jak wiadomo, młodzież była zaskoczona terminem wyborów i nie mogła na czas opłacić składek za semestr letni, co było warunkiem prawa wyborczego. Do nowego zarządu z listy nr. 1 weszło 8 członków, z listy nr. 2 — 5. Prawdopodobnie na prezesa Bratniej Pomocy „Legion Młodych” wysunie p. Artemskiego, znanego szerzej z tego, że w swoim czasie skazany został przez sąd za oszczerstwo na 2 miesiące więzienia.”

Kampania prasy żydowskiej i „sanacyjnej”

Prasa żydowska i „sanacyjna” nie ustaje w rozszerzaniu oszczerczych wieści o b. Obozie Wielkiej Polski.

Kilka dni temu łódzki „Express Ilustrowany”, będący własnością żydowskiej „Republiki”, doniósł np., jakoby mordery ś. p. Teodozji Sosińskiej w Sulmierzycach, Wojciech i Jan Nawroczy, byli swego czasu członkami, czy też nawet działaczami O. W. P.

Wiadomość ta — jak nam donoszą z Sulmierzyc — jest całkowicie zmyślona. Nawroczy nie tylko nigdy nie byli członkami O. W. P., ale wogóle nie pozostawali z tą organizacją w żadnym kontakcie.

„Dzien. Pozn.” ze swej strony podał, jakoby sprawca kradzieży na ul. Stromej w Poznaniu, Ziemowit Krzywiński,

Zapobieganie marnieniu włosów

Z powodu różnorodności przyczyn i postaci chorób nie jest możliwe wynalezienie uniwersalnego środka przeciw wypadaniu i marnieniu włosów. W wypadkach zatem rozwiniętych chorób włosów należy się zwrócić do lekarza, celem poddania się indywidualnemu leczeniu. Zapobiegawczo i wzmacniająco działa systematyczne mycie głowy, najmniej raz na tydzień Szampo-nem Dra Lustra/Do ustalenia koloru włosów istnieją: Szampon Dra Lustra do jasnych i ciemnych włosów, a do po-świe-tnia blond włosów — rumiankowy Szampon Dra Lustra.

PRZED ŚWIETAMI
ODCZAS ŚWIAT
O ŚWIETACH

KONIAKI
WINKELHAUSENA

ng 10 160

ski, był członkiem O. W. P. W związku z tem doniesieniem dowiadujemy się, że Krzywiński już długi czas przed rozwiązaniem O. W. P. został z pobudek właśnie etycznych usunięty z organizacji, w której zresztą przebywał bardzo krótko.

Oszczercza kampania dzienników żydowskich i „sanacyjnych” ma oczywiście na celu odwrócenie uwagi od licznych „wyczynów” kryminalnych, popełnianych przez członków organizacji „sanacyjnych”.

Dyplomy i listy pochwalne z konkursów okien wystawowych

Donosimy zainteresowanym firmom, iż doręczenie dyplomów i listów pochwalnych, zapowiedziane na bieżący tydzień, musielimy ze względów technicznych odłożyć do przyszłego tygodnia.

Również zebranie komitetu kupieckiego odbędzie się dopiero w następnym tygodniu.

Oczyszczenie partii komunistycznej

Moskwa, 1. 6. (Tel. wł.) Naczelne władze partii komunistycznej postanowiły przeprowadzić wewnątrz partii gruntowny przegląd. Przedewszystkiem zamierzone są reorganizacje na szeroką skalę celem usunięcia z partii szkodliwych elementów, ulegających wpływom zewnętrznych czynników.

Akcja zacznie się od Moskwy, potem obejmie Leningrad, Charkow, Odesę, oraz szereg innych większych miast sowieckich. Wszyscy podejrzani o szkodliwą działalność zostaną bezwzględnie wykluczeni z łona partii.

Na podbój bieguna

Hamburg, 1. 6. (PAT). Na lotnisku tutejszem lądował znany badacz podbiegunowy sir Herbert Wilkins, który swego czasu przeleciał z Alaski do Spitzbergu i usiłował dostać się do bieguna lodzią podwodną „Nautilus”.

Udaje się on do Norwegii dla przygotowania nowej ekspedycji do bieguna południowego z kontynentu na kontynent specjalnym samolotem, którego konstrukcja pozwoli na nieprzerwany lot 6000 mil. ang. Sir Wilkins w lipcu tego roku ponowić ma próbę jazdy pod lodem lodzią podwodną „Nautilus”.

Na konferencję w Londynie

Warszawa, 1. 6. (Tel. wł.) Delegacja polska wyjedzie na konferencję do Londynu 9 czerwca. Przewodniczyć jej będzie wice-m. Koc. (w)

PRINTEMPS DE PARIS
(Wiosna w Paryżu)
NAJNOWSZE
Perfumy Pudry



WYRÓB FIRMY
BOURJOIS
PARIS

WYŁĄCZNE PRZEDST. NA POLSKĘ i W. M. GDAŃSK
% JÓZEF HOSIASSON - WARSZAWA TRĘBACKA 4

Tg 1272

III. WALNY ZJAZD

Stowarzyszenia „OPIEKA POLSKA NAD RODAKAMI NA OBCYZYŃIE”

okręg Zachodni odbędzie się w **środe, 7 czerwca b. r.** o godz. 15,30 w sali Cechowej Domu Rzemieślniczego, wejście Wały Zygmunta Starego 9, I. piętro, strona lewa, sala 19.

Na porządku obrad **sprawozdanie roczne oraz referat ks. Ignacego Posadzego**, rektora Seminarjum Zagranicznego w Potulicach.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chrilli

Deprecjacja i inflacja

„Człowiek z ulicy“ błędnie uważa deprecjację pieniądza i inflację za zjawiska nierozdzielalne ze sobą związane. Ma bowiem w pamięci historię inflacji polskiej, która załamała w pierw kurs marki, a potem kurs złotego. „Ogląd „człowieka ulicy“ na tę kwestję jest nieścisły. Albowiem, jak uczy świeży przykład kilku państw, inflacja (tj. zwiększanie obiegu pieniężnego) niekoniecznie pociąga za sobą deprecjację pieniądza; objaw ten nazwano niedawno temu „redeflacją“. Naodwrot, jak widzieliśmy na przykładzie W. Brytanii, możliwa jest deprecjacja pieniądza bez równoczesnej inflacji. Tak więc, powtarzamy, deprecjacja i inflacja nie są zjawiskami nierozdzielalnymi. Można je traktować oddzielnie. I tak też postąpimy poniżej.

Sporo jest w Polsce ludzi, których ogarnął owczy pęd. „Jak to?, wołają. funt się załamał, dolar spadł, a złoty się trzyma? Jest absurdem — wiara w możliwość utrzymania kursu złotego, a walka o stałość tego kursu jest dla naszej gospodarki szkodliwa, bo izoluje nas od reszty świata, w którym większość państw odstąpiła od parytetu.“

W tym dość powszechnym poglądzie na przyszłość naszej waluty są dwa błędy. Pierwszym jest uznawanie za pewnik — niemożności utrzymania kursu. Drugim zaś jest mniemanie, że trwanie przy parytecie jest gospodarczo szkodliwe.

Z pierwszą błędną tezą załatwimy się szybko, zwracając się do obrońców tej „tezy“ z prośbą, aby raczyli nam wykazać „niechybność“ spadku złotego... Dotychczas nikt tego nie dokonał, nikt nie udowodnił, że złoty musi spaść. Natomiast szereg momentów (jak np. stan rezerw w Banku Polskim) przemawia za tem, że kurs złotego zdołamy utrzymać.

A teraz „teza“ druga: czy warto, więcej nawet: czy wolno upierać się przy parytecie? Otóż — tak! tak! i jeszcze raz tak! Deprecjacja złotego nic dobrego by nam nie przyniosła, natomiast wyrządziłaby wielkie straty, gdyż:

- 1) zniszczyłaby kapitalizację wewnętrzną.
- 2) spowodowałaby wzrost udziału obsługi długów zagranicznych w dochodzie społecznym;
- 3) bynajmniej nie przyniosłaby premii eksportowej, jak spodziewają się „deprecjonści“, albowiem z chwilą odstąpienia od parytetu, złoty, prawie automatycznie, przestałby być miernikiem wartości.

Powolywanie się na przykład W. Brytanii jest, przepraszamy za wyraz, idjotyzmem ostatniego rzędu. Twierdzimy stanowczo: utrzymanie parytetu nie jest romantyzmem, — jest koniecznością!

Bliskimi krewnymi deprecjonistów są inflacjonści. Z wielkim żalem stwierdzamy, że — niestety! — Centralny Związek Przemysłu Polskiego opowiedział się za inflacją. Nerwy tych panów z „Lewiatana“ nie wytrzymały ciężkich doświadczeń, jakie całe społeczeństwo przechodzi, w twardej i okrutnej szkole deflacji, uczącej godzenia się z biedą.

„Lewiatan“ za cenę inflacji dąży do ożywienia obrotów, do podjęcia robót publicznych, do zwiększenia konsumpcji, do popuszczenia pasa. Kto czytał ostatni (22-gi) numer „Prawdy“ łódzkiej, ten wie, w jaki sposób wielcy przemysłowcy chcą społeczeństwu wyperswadować, że inflacja na cele produkcyjne nie jest taką pospolitą, brzydką inflacją, jaką znamy z pierwszych lat naszej niepodległości, a jest czemś dobrem, humanitarnym, racjonalnym...

Słusznie ktoś powiedział: „Owszem, inflacja ziszcilaby marzenia o ożywieniu życia gospodarczego. Równie niezawodnie, jak niezawodnie butelka „czystej“ ożywia obieg krwi w organizmie. I z analogicznymi następstwami“

Nie po stokroć nie! Ani deprecjacji, ani inflacji nie chcemy! Przynajmniej jedną korzyść mamy z kryzysu: silne nerwy i wytrzymałość.

— Dn 1 czerwca rb nastąpiło uroczyste otwarcie nowo, zbudowanej fabryki traktorów w Czelabińsku (Rosja) Fabryka przystąpiła już do produkcji próbnej i wykonała 12 traktorów.

Nowe pojęcie — wykup

Z kół przemysłowych otrzymaliśmy poniższe uwagi:

Pojęcie wykupu jest nowe i naogół nieznanne. Niezna go teoria, dopiero dowiaduje się o niem praktyka gospodarcza. Pomimo tego jest to już dzisiaj poważny czynnik w polityce gospodarczej, a ostatnie posunięcia ministerstwa przemysłu i handlu składają nas do bliższego zajęcia się tem zagadnieniem.

Co to jest wykup? Pisaliśmy już o tem, że trudności w handlu międzynarodowym stworzyły jego formę kompensacyjną. Wobec tego, że niektóre kraje wprowadziły ograniczenia dewizowe, wszelki eksport do nich zamienił się w pożyczkę towarową o nieokreślonym czasie trwania. Wysokość sum zamrożonych rosta. Broniąc się przed tem, poszczególne państwa wprowadziły system kompensacji. Jak z tego widzimy, miał on cechę odwetową, charakter obronny.

Z czasem postawiono umowom kompensacyjnym dalsze żądanie, a mianowicie, by zrównoważyły bilans handlowy z temi krajami, z którymi uzyskujemy saldo ujemne. Jest to zaczępy charakter kompensacji. Dążeniu temu nie można całkowicie odmówić słuszności. Jesteśmy krajem swobody walutowej, import może dowolnie wpływać, co wzmaga odpływ dewiz. Utrzymanie tego systemu może nas ogłosić z dewiz i wówczas złoty byłby poważnie zagrożony.

Pomiędzy tą teorią a praktyką istnieje olbrzymia przestrzeń trudna do przebycia. Nasz bilans handlowy z krajami Europy kształtuje się przeważnie dodatnio, odwrotnie z krajami zamorskimi — ujemnie. W Europie brojemy się przed kompensatą, na odcinku handlu z innymi kontynentami jesteśmy jej rzecznikami.

Niestety, o ile umowy clearingowo-kompensacyjne z krajami europejskimi, które wprowadziły ograniczenie dewizowe, są stosunkowo łatwe, napatykają duże trudności, gdy mamy do czynienia z krajami zamorskimi. Pomimo wielu usiłowań mamy na tym odcinku do zanotowania tylko jeden sukces w postaci umowy polsko-brazylijskiej — kawę za szyny. Tymczasem sprowadzamy wełnę, bawełnę, juty, skóry, garbniki, herbatę itp. artykuły, za które płacimy setki milionów. Jednocześnie nasz wywóz do tych krajów jest minimalny.

Zapewne, że można odnośne artykuły wprowadzić na listę zakazów, ale to nie rozwiązuje zagadnienia. Niema na to sposobu, aby szybko zorganizować wywóz wymienny do krajów, z którymi wymiana listu trwa blisko trzy miesiące.

W tej sytuacji na horyzoncie ukazuje się „wykup“. Towar znalazł się na liście zakazu. Importer obiecuje kompensatę i składa zabezpieczenie, że jej dokona. Kompensata okazuje się niemożliwą, zabezpieczenie przepada, zamienia się w wykup. Sumy wykupu tworzą fundusz na premjowanie wywozu. W ten sposób ów import do pewnego stopnia zostaje zrównoważony.

Rzecz prosta, że rozważając to zagadnienie, należy zasadniczo odróżnić przywóz artykułów spożywczych od surowca. Pomijam wątpliwości praw-

ne co do pobierania niejako dodatkowego cła. Wykup owoców kalifornijskich, kawy, herbaty, kakao, korzeni itp. może spowodować pewne podrożenie towarów, ograniczenie spożycia, ale ostatecznie nie grozi żadnym wstrząsem na rynku. Przy surowcach sytuacja przedstawia się odmiennie. Nie możemy ograniczać importu potrzebnego do życia przemysłowi, nie możemy podrażać produkcji.

Weźmy jako przykład wełnę. Płacimy za nią około 45 milionów rocznie. Sprowadzamy ją z Australji, Argentyny i Południowej Afryki. Kompensata na tę sumę z temi krajami jest niepodobiestwem, zaledwie możemy iść po drodze ewolucji. Ministerstwo stanęło wobec tego na płaszczyźnie wykupu, przyczem ma on wynosić 2, 4, 6 i 10 proc., zależnie od stopnia przygotowania dla fabrykacji. Z wykupu ma powstać fundusz dla premjowania eksportu wełnianego do krajów zamorskich.

Stanowisko to trudno uzasadnić. — Przemysł z prawej kieszeni ma zapłacić za przywóz wełny, a do lewej te same pieniądze dostanie za wywóz wyrobów. Oczywiście jest to premjowanie fabryk eksportujących kosztem tych, które nie eksportują. Stanowisko to o tyle budzi wątpliwości, że pewnym jest, iż kosztem stosunkowo drobnej opłaty nie będzie przeszkód w przywozie, pewnym jest również, że powstanie fundusz — ale wielkim znakiem zapytania jest dodatkowy wywóz, któryby zrównoważył import. Nic dziwnego, że w samem ministerstwie istnieje poważne zastrzeżenie.

Trzeba dodać, że wykup nie może być stosowany obok kompensaty. Jeżeli importerowi damy do wyboru dwa kraje: jeden, z którego może sprowadzić w drodze trudnej kompensaty i drugi, z którego może go otrzymać w drodze wykupu — bez namyślu wybierze ten drugi. W ten sposób zorientowalibyśmy nasz import w stronę krajów, do których nic nie wywozimy.

Poruszone przez nas zagadnienie jest przedmiotem żywej dyskusji wśród czynników oficjalnych oraz organizacji gospodarczych. W dniu 20 kwietnia komisja Związku Izb Przemysłowo-Handlowych uznała formę wykupu za najbardziej właściwą w stosunku do surowców, przyczem za najbardziej naglące uznano obciążenie bawełny, wełny i juty. Pertraktacje w sprawie wełny dobiegają do końca, istnieje już projekt instrukcji, który ma obowiązywać od 1 czerwca rb.

Sprawa ta dla przemysłu ma zasadnicze znaczenie, tembardziej, że kolejno inne surowce przyjdą na porządek dzienny. Uznając motywy wspomnianych uchwał, mamy wątpliwości co do skuteczności stosowanej metody. Uważamy, że ewolucyjna kompensata z krajami zamorskimi jest niewątpliwie znacznie celowszą. Wykup i tworzenie funduszy jest pójściem po linii najłżejszego oporu. Precedens artykułów spożywczych, jak kawa czy jabłko, nie może mieć żadnego zastosowania do surowca. — Pozatem niebezpiecznie jest stosować rygor do importu, gdyż w ten sposób mogą się zmniejszyć zapasy wewnątrz kraju, co znowu z punktu widzenia polityki obrony kraju jest niedopuszczalne. ZORLA.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z ZAGRANICY

(z) **Redukcja wierzytelności amerykańskich o 15 proc. — oznacza odstąpienie U. S. A. od złotego parytetu.** Wycofanie się Stanów Zjednoczonych A. P. ze złotego parytetu, o czem donosiliśmy już w sobotę, oznacza, że długi wojenne i inne wierzytelności U. S. A. będą mogły być spłacone w dolarach według kursu dnia, a nie według parytetu złotego. Zniesienie klauzuli złota stanowi więc redukcję długów o 15 proc. Według obliczeń nowojorskich „Times“ zniesienie klauzuli złotej obejmie zobowiązania, których ogólna suma przekracza 100 miliardów dolarów. Wallstreet przyjęła decyzję odstąpienia od klauzuli złota na rynku akcyjnym haussa oraz podniesieniem ceny surowców. Znamiennie dla stosunków amerykańskich jest to, że Federal Reserve Bank nagromadził ostatnio zapasy złota w wysokości 700 milionów złotych funtów W związku z powyższym nie można się obecnie spodziewać jakiegokolwiek moratorium dla długów wojennych, zacigniętych w U. S. A.

(z) **O dowódz polskich wędlin do Austrji.** W Wiedniu bawiła delegacja Polskiego Związku eksporterów i wytwórców wędlin,

celem przeprowadzenia rokowań w sprawie wpuszczenia wędlin polskich na rynek wiedeński. Import wędlin z Polski przed laty był dość znaczny, zmalał jednak do minimum z powodu wygórowanych opłat celnych i szikan administracyjnych. Są widoki, że dopuszczony będzie pewien kontyngent wędlin polskich po cłach znizowanych.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Masło. Wzrost krajowej produkcji mleka przyjął już obecnie takie rozmiary, że poszczególne centra konsumcyjne, przedstawiające dla ziem zachodnich w ciągu ubiegłych miesięcy stałe rynki zbytu, rozporządzają obecnie nadwyżkami. Temsamem na pewien czas rynek krajowy stracił dla ziem zachodnich, rozporządzających stale nadwyżką produkcji, znaczenie rynku zbytu, wobec czego traktować można obecnie tylko zagranicę jako właściwy rynek odbiorczy. Jakie będą wyniki sprzedaży eksportowych, nie trudno stwierdzić przy zapoznaniu się z cedułą londyńskiej giełdy towarowej. To też spółdzielcze centrale handlowe w dalszym ciągu ubiegają się o uzyskanie na sezon eksportowy premji



Lupież znika
Wypadanie włosów ustaje
Włosy odrastają.
Tg 1280



Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, Rosting, zamianowany został dyrektorem wydziału spraw mniejszości narodowych w Lidze Narodów.

eksportowej, bez której przy obecnych cenach światowych ruina naszego mleczarstwa jest nie do uniknięcia.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym od 26 5. do 1. 6. 1933 położenie na rynkach maślarskich znacznie się pogorszyło. Rynek niemiecki zapowiadający w ostatnim czasie znaczne zapotrzebowanie, zawiódł, skutkiem ustalenia przez rząd Rzeszy cen maksymalnych i ostrych restrykcji wobec handlarzy masła. Również wzrost krajowej produkcji spowodował ograniczenie importu. Ogólna sytuację charakteryzuje obniżenie notowania berlińskiego w dniu 30 5. 1933 o 5 mk. na mk 116 za 50 kg franko stacja odbiorcza za I gat., mk. 110 za II gat., i m. 103 za III gatunek, przy spokojnej tendencji.

Inne rynki zagraniczne chwilowo jeszcze nie zgłaszają u nas zapotrzebowania.

Rynek krajowy bardzo spokojny. Ceny wahają się od 2.30 — 2.50 za kg. w hurcie Cena detaliczna w Warszawie wynosi zł 3, w Poznaniu chwilowo jeszcze zł 3.20 za kg I gat.

RADJO

Piątek, dnia 2 czerwca 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 11.40 (Warszawa); godz. 13.05 koncert zyczeń z płyt; godzina 14.00 giełda; godz. 16.40 — 17.55 (W); godz. 18.00 referat miejsk. kom. W. F. i P. W.; godz. 18.15 odczyt pt. „Z terenów misyjnych Azji“; godz. 18.30 „Podstawy historyczne Polski współczesnej“ (odcz IV) — wygl. prof. dr. Chodnicki; godz. 18.45 odczyt propag. Polsk Tow. Krajozn. w Poznaniu; godz. 19.28 sygnał czasu; godzina 19.30 tr. z Warszawy; godz. 22.15 sygnał czasu — komunikaty; godz. 22.30 muzyka taneczna z kaw. „Esplanada“.

Warszawa (1412 m) godz. 11.40 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.10 płyty gramof.; godz. 13.20 kom. P. I. M.; godz. 15.35 koncert zyczeń (płyty); godz. 16.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych“; godz. 16.40 odczyt pt. „Ochrona zwierząt w Polsce“ — wygl. prof. J. Domaniewski; godzina 17.00 koncert muzyki lekkiej; wyk.: J. Święcicka (sopr.), K. Worch (baryton); godz. 18.00 muzyka lekka i tan. z kaw. „Gastronomia“; godz. 19.20 „Przegląd rolniczy prasy“; godz. 19.30 feljton pt. „Gdzie są nasi konkurenci?“ — wygl. p. K. Jablowski; godz. 19.45 pras dz. radj.; godz. 20.00 pogadanka muzyczna — wygl. dr. Al. Simonówna; godz. 20.15 koncert symf. ze studja; wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. I. Waghaltera; godz. 22.00 feljton literacki pt. „Cyprian Norwid“ (zarvs syntezy) — wygl. p. C. Jellenta; godz. 22.15 muzyka taneczna z płyt; godz. 23.00 muzyka tan. z Gospody Towarzystwej w Domu Fukiera.

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 20.30 muzyka lekka; Praga (489 m) 19.25 muzyka wiejska. 20.15 komedia; Bremen (459 m) 20.00 koncert symf. niemieckiej; Sztokholm (435 m) i Motala 20.00 muzyka operowa; Bukareszt (396 m) 20.00 „Rigoletto“ op. Verdiego; Ryga (525 m) 20.40 koncert popularny; Medjolan (501 m) 21.00 koncert symf.; Rzym (441 m) 20.45 koncert; Wiedeń (517 m) 19.00 dawne tańce, 20.15 wykład, 20.45 z oper Wagnera.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wielki zjazd lotniczy w Poznaniu

Kpt. Bajan, por. Orłowski, mjr. Pawlikowski i inni

Organizatorzy meetingu lotniczego w Poznaniu, to jest Aeroklub Poznański w porozumieniu z L. O. P. P., ustalili następujący program:

Właściwe popisy, akrobacje, skoki ze spadochronami oraz loty szybowców odbędą się w pierwszym dniu, w niedzielę. Po locie na orientację, którego start odbędzie się o godz. 15.30 wyruszą samochody w pościg za samolotem. W zależności od pogody nastąpią później, o godz. 16.30 loty szybowców, albo też akrobacje asów lotnictwa. Gdyby powietrze było niezbyt spokojne, loty szybowców odbędą się dopiero pod wieczór. Niezwykły to będzie widok: na tle zachodzącego słońca szybuje majestatycznie kilka samolotów bezsilnikowych.

Akrobacje zostaną podzielone na

zespołowe i indywidualne. W zespołowych weźmie udział prócz eskadry poznańskiej (3 pułk lotn.) również i słynna trójka myśliwców-akrobatów krakowskich. W indywidualnych akrobacjach kolejno popisywać będą się kpt. Bajan, por. Orłowski, mjr. Pawlikowski i inni.

W pierwszym dniu odbędzie się również wyścig samolotów na oczach publiczności. W drugim dniu (poniedziałek) rozpocznie się rano o godz. 8 i Lot Zachodniej Polski, a przez cały dzień odbywać się będą loty pasażerskie na luksusowych samolotach Polskich Linij Lotniczych „Lot” oraz na awionetkach Aeroklubu Poznańskiego.

W drugim dniu wstęp na lotnisko wolny za okazaniem zużytych w pierwszym dniu biletów.

garderoby kosztować będzie 30 groszy (poprzednio 40 gr.). Opłatę za kabine obniżono z 40 na 30 gr., a każda dalsza godzina zamiast 40 gr. kosztować będzie tylko 20 gr. Wstęp dla dzieci do lat 10 obniżono z 20 na 15 gr., karty sezonowe z 15 na 12 zł, a karty miesięczne z 6 na 4.50 zł. Za naukę pływania pobiera się zamiast 6 zł obecnie 4.50 zł.

W roku ubiegłym w miejskich łazienkach rzecznych na Bociance kąpało się 67 953 osób. Najwięcej kąpiących było w dniu 21 sierpnia, mianowicie 4 331 osób.

W roku bieżącym otwarte też będą bezpłatne łazienki rzeczne za łazienkami miejskimi w kierunku Dębiny i nad Cybiną, poniżej mostów kolejowych. Otwarcie łazienek nastąpi wkrótce. (kl)

Święto pułku pancernego

1 pułk pancerny w Poznaniu obchodzi dzisiaj swe doroczne święto pułkowe. Uroczystości i imprezy związane z świętem trwają już od wotorku. Dzisiaj rano po uroczystej pobudce, odbyła się o godz. 9 na dziedzińcu koszarowym przy ul. Ułańskiej msza polowa, z udziałem przedstawicieli władz wojskowych i delegacji pułków garnizonu poznańskiego. Po nabożeństwie odbyło się nadanie żołnierzom i oficerom pułku znaku pancernego, poczem odbyła się defilada pułku, który postawia swoją raz jeszcze napelniał dumą piersi zebranych.

O godz. 13 odbył się w koszarach wspólny obiad żołnierski, a popołudniu festyn żołnierski.

1 pułkowi pancernemu towarzyszą w dniu jego święta z wszystkich stron życzenia w dalszej pracy.

KALENDARZYK

Czwartek, 1 czerwca 1933.

Słońce: wschód 3.36; — zachód 20.04; — długość dnia 16 godz 28 min

Stan pogody według sprostżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw Pozn: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana 15 st. C., pogodnie wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 752 mm — W ub dobie temperatura najwyższa 22 st. C., najniższa 9 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Dziś — 0.08 m.

Kal. rzk.: Jakób B., Nikodem M.; jutro Erazm M.

Kal. słow.: Świętopełk; jutro Ratysław.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Ojciec św. mianował ks. prałata Stanisława Janasika, audytora Roty Rzymskiej, konsultorem komisji ppińskiej „Pro Russia”. Ks. prałat Janasik jest pierwszym Polakiem, który wchodzi do komisji „Pro Russia”.

— Nabożeństwa w kościołach Najśw. Serca Jezusowego u SS. Karmelitanek Bosych. Codziennie przez cały miesiąc czerwiec, odprawiać się będzie nabożeństwo wieczorne ku czci Najśw. Serca Jezusowego; w dni powszednie o godz. 6.30 wiecz. w niedziele i święta o 5 po południu. Dziś nabożeństwo ku czci Najśw. Serca Jezusowego o godz 5 po południu z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. Po południu słuchanie spowiedzi św. — Dnia 2 bm. całodziennie wystawienie Najświętszego Sakramentu. Msze św o godz. 6.30, 7.30 i 9. Po południu o godz 5 nabożeństwo kazanie i repozycje Najśw. Sakramentu. W drugi dzień uroczystości Zesłania Ducha św. — po mszy św o godzinie 10 — udzielone będzie zgromadzonemu wiernym błogosławieństwo papieskie.

— Krucjata Eucharystyczna Dziewcząt — Fara. W piątek, 2 bm o godz. 4 po południu adoracja Najśw. Sakramentu, następnie zebranie plenarne. Przypomina się o skarbcu i składce miesięcznej. Dziewczęta, przystępujące w tym roku do I. Komunii św., winne na zebraniu powyższym zapisać się do krucjaty, by mogły uczestniczyć w procesjach oktawy Bożego Ciała.

OSOBISTE

— P. Marcelj Moty, Poznań, ul. Stroma 27 (tel. 7297) zamianowany został za przysiężonym i rzeczoznawcą w dziedzinie rolnictwa na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Ze Stow. „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”. III walny zjazd Okręgu Zachodniego odbędzie się w środę, dnia 7 bm o godz. 15.30 w sali cechowej Domu Rzemieślniczego, wejście Wały Zygmunta Starego 9. I piętro, strona lewa, sala 19. Na porządku obrad sprawozdanie roczne oraz referat ks. Ignacego Posadzego, rektora Seminarjum Zagranicznego w Potulicach.

— Ze Stow. Inżynierów. Zwyczajne ogólne zebranie członków odbędzie się w piątek, 2 bm o godz. 20 w sali klubowej Koła Towarzystwa, ul. Nowa 7-8. Na porządku obrad odczyt p. inż. Andrzejewskiego na tem. „Oszacowania nieruchomości”.

— Ze Stow. Polskich Kupców Papierniczych. Miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek 6 bm o godz. 20.15 w Domu Kupiectwa Polskiego, ul. Zwierzyniecka nr 12. Na porządku obrad m. in. sprawa ew. wspólnego zakupu, sprawa zaprowadzenia normalizacji kajetów etc.

— Absolwentki II szkoły wydziałowej im. Działynskich, rok 1928, kl. 6 b. — W myśl postanowienia klasy z przed 5 lat uprasza się koleżanki o udział w schadzce koleżeńkiej, która odbędzie się w drugie święto Zielonych Świąt o godz. 4 przed parkiem Sołackim.

ZYCIE SOKOLE

— Zeńskie Tow. Głmn. „Sokół” Śródmieście. Plenarne zebranie odbędzie się 9 bm o godz. 19.30 w sali posiedzeń św. Marcina 85. Wszystkim druhowom, które chciałyby brać udział w wyjeździe do Lwowa, przypomina się, że zapisy przyjmuje prezeska Lewicka osobiście, ul. Wały Zygmunta Augusta 2, najpóźniej do soboty, 3 bm.

— Tow. Głmn. „Sokół” Poznań-Rataje — gniazdo żeńskie. Zebranie plenarne odbędzie się w środę, dnia 7 bm o godzinie 20 w sokolnii.

— Tow. Głmn. „Sokół” Winlary. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3 bm o godz. 19 w szatni sokolej. Sprawa wycieczki rodzinnej.

WYCHOWANIE, KURSY

— Wpisy do wszystkich klas Państwowego Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego im. Bergera odbędą się w dniach od 6 do 8 bm o godz. 11—13 w kancelarii zakładu. Przy wpisach należy przedłożyć świadectwa urodzenia i szczytienia ospy. Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 22 bm.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Tow. Kolonij wakacyjnych i stacyj sanitarnych „Stella” donosi, że badanie lekarskie dzieci, zapisanych w szkołach poznańskich i przedstawionych do wysłania na kolonie letnie przeprowadzi się w centralnej sali gimnastyki przy ul. Długiej 17 i to 7 bm o godz 16 dla chłopców i 8 bm o godz 16 dla dziewcząt. Dzieci powinny być wymyte i posiadac na sobie czystą bieliznę i odzież. Te dzieci, które nie będą odpowiadały powyższym wymogom oraz te, które do badania nie przybędą, zostaną w wykazach skreślone i z

KRATKI SĄDOWE

Oszustwa przy sprzedaży nieruchomości

Dzisiaj rozpoczął się w sądzie okręgowym proces przeciwko p. Helenie Nowakowej i Wacławowi Wrześniewiczowi; osoba drugiego oskarżonego znana jest ze „Surofosfatu”.

W styczniu r. b. głośną stała się w Poznaniu sprawa p. Heleny Nowakowej i voto Ograbowiczowej. Nowakowa, sprzedając p. Ciesielskiej posiadłość swoją, zataiła przed nią i przed notariuszem Jaglarzem, który sporządził akt kupna-sprzedaży, iż wyszła powtórnie za mąż. Tem samem dopuściła się oszustwa, gdyż wystąpiła jako Ograbowiczowa, zaś jako Nowakowa nie miała na tę transakcję zgody swego obecnego męża. Po zawarciu transakcji mąż i voto Ograbowiczowej, p. Nowak, dowiedziałwszy się o wszystkim, założył w sądzie przeciw p. Ciesielskiej wobec tego nie mogła być wpisana przez sąd hipoteczny jako wia-

wysłania na kolonie letnie wyłączone. — Zaznacza się, że dzieci, mimo badania lekarskiego nie nabywają prawa wysłania na kolonie letnie. Ciężkie czasy dawały się silnie odczuć organizacji która dopiero w miarę środków będzie mogła ustalić ostateczną liczbę dzieci dla wysyłki bo obecnie z zarejestrowanych 500 najbardziej wadliwych dzieci rodzin bezrobotnych i zubożalej inteligencji nie ma jeszcze możliwości umieszczenia 420. W interesie tej biednej dziatwy „Stella” odzywa się do wspaniałomyślnych serc z gorącą prośbą o poparcie akcji charytatywnej przez przyjęcie do siebie, w miarę możliwości, potrzebujących wypoczynku dzieci szkolnych.

„Stella” ponawia też prośbę o składanie wedle możliwości ofiar pieniężnych na żywienie biednych dzieci, umieszczonych bezpłatnie w kolonjach letnich, lub przystąpienie w charakterze członka do Towarzystwa „Stella” z roczną składką 12 złotych. Ofiary pieniężne i zgłoszenia nowo przystępujących członków można złożyć u skarbnika p. B. Ziętkiewicza ul. Nowa nr. 8, lub też w biurze „Stelli” przy ulicy Długiej 17, które udzieli chętnie bliższych informacji.

— Konkurs chóralny „Hasła”. Zarząd chóru męskiego „Hasło” w Poznaniu zawiadamia kompozytorów, którzy nadesłali prace na ogłoszony w październiku 1932 konkurs, że jury konkursu w składzie pp. prof. U. P. dr. Lucjana Kamińskiego, dyr. Włkp. Szkoły Muzycznej dr. Wacława Piotrowskiego i dyr. „Hasła” p. Stanisława Kwaśnika, wydała następujące orzeczenie: „Zadna z 20 nadesłanych kompozycji nie odpowiada myśli i warunkom konkursu w takiej mierze, ażeby było można przyznać jej nagrodę lub pochwałę”.

Kompozycje odebrać można u sekretarza „Hasła” p. Wacława Fiałkowskiego, Poznań — gmach Dyrekcji Kolej., pokój 132 w godz. od 11—14, przyczem podać należy dokładny adres autora, oraz godło i tytuł utworu

KRONIKA MIEJSCOWA

Wystawa w Chicago.

ORBIS komunikuje, że Linja Gdynia — Ameryka obniżyła ceny wycieczek do Chicago o 15% tak, że obecnie wynoszą ceny wycieczek przy przejeździe w kabine na pokładzie spacerowym od zł. 1.946,— łącznie z wycieczkami lądowymi. O bliższe informacje szczegółowe oraz w sprawie paszportów ulgowych należy zgłosić się w Orbisie, Plac Wolności 9, tel. 5218 o ile tylko możliwe jaknajwcześniej — ng 10 234

— Poziom kosztów utrzymania osób, pracujących w przemyśle i handlu, obniżył się w miesiącu maju w porównaniu ze stanem stwierdzonym za miesiąc poprzedni o 0.65 proc., jak to na posiedzeniu swem ustaliła Komisja Wojewódzka do badania zmian kosztów utrzymania.

— Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy P. P. przy ul. Pocztowej 30 (tel. nr. 55-55) dyżuruje bez przerwy we dnie i w nocy. W miesiącu maju rb. udzielono ogółem 674 porad, z czego na wizyty przypada 379, zaś na konsultacje 355. Pogotowie interwenjowało w 116 wypadkach nieszczęśliwych: rany cięte, postrzałowe i kłusane 87, stłuczenia i złamania 6, zwichnięcia 8, krwotoki 4, oparzenia 5, zatrucia 6. Do klinik i szpitali przewieziono 104 chorych.

— Kregielnia w Resursie Kupieckiej. Na ostatnim zebraniu Stow. Kupców Chrześcijan prezes p. Wł. Majewicz zapoznał zebranych z projektem budowy kregielni w Domu Kupiectwa Polskiego. — Wobec tego, że w kolach kupiectwa jest dużo zwolenników kregielarstwa, a nawet istnieje kupiecki klub kregielarski, windość tę przyjęto z uznaniem. Na projektowaną kregielnię kilku kupców ofiarowało pomoc materialną, to też uruchomienie jej może nastąpić wkrótce. (kl)

— Obniżenie cen za kąpiele natryskowe. W miejskich łazienkach ciepłych na Nowym Rynku, Rynku Willedeckim ulicy Siennej 8 i ul. Słowackiego (Miejski Ośrodek Zdrowia) obniżone zostały opłaty za

Program wycieczki do Krakowa

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu uruchamia na Zielone Święta tani pociąg popularny do Krakowa i Wieliczki. Odjazd z Poznania 3. bm o godz. 14.05, z Środy o 14.41, z Jarocina o 15.20, z Ostrowa o 16.03, z Kępna o 16.55, z Wielunia o 17.54, do Krakowa przyjazd — około godz. 22.00.

W dniu 4. bm rano zwiedzanie Krakowa, ok. godz. 14 wyjazd do Wieliczki. Po zwiedzeniu kopalni powrót do Krakowa. Dnia 5. bm. dalszy ciąg zwiedzania Krakowa, według własnych planów uczestników. Odjazd z Krakowa około godz. 23, przyjazd do Poznania 6. bm. około godz. 7 rano. Cenp ibiletów tam i zpowrotem w klasie trzeciej: z Poznania — 16,10 zł, z Środy — 15,40 zł, z Jarocina — 14,20 zł, z Ostrowa — 12,80 zł, z Kępna — 11,20 zł, z Wielunia — 9,70 zł.

Zaleca się jak najwcześniejsze wykupywanie biletów, gdyż listę uczestników zamyka się dnia 2. bm o godzinie 14. Bilety do nabycia w P. B. P. „Orbis” w Poznaniu, Plac Wolności 9. Osobom dojeżdżającym z innych stacyj przysługują 50% zniżki dojazdowe. Informacji w powyższej sprawie udzielają kasy biletowe Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu.

Oszustwa ze znaczkami stemplowymi

W styczniu rb. policja natrafiła na ślad fałszerstw znaczków stemplowych, dokonywanych w ten sposób, że z oryginalnych znaczków stemplowych wywabiano nadruk względnie napis unieważniający je. Wyprane w taki sposób znaczki puszczano w handel. Zręczne to podrobienie nie nasuwało wątpliwości. Jak się w śledztwie wykazało, „praniem” znaczków trudnili się Józef i Ludwik Mytkowscy z Poznania (Plac Sportowy 7) oraz Stefan Kaczmarek (ul. Powidzka 4). Okazało się też, że sprzedawali te znaczki nawet dystrybutorom, za 30 procent wartości stemplowej. Mytkowskiemu Ludwikowi, który znany jest z podobnych spraw i w niniejszej jest głównym motorem, osadzono w areszcie. W dniu 17 bm. odbędzie się przeciw wspomnianym fałszerzom rozprawa sądowa, podczas której ujawnione zostaną jeszcze dalsze szczegóły, tej sensacji. (kl)

Temperatura wody 21 st. C.

W miejskich łazienkach rzecznych

Od kilku dni ożywiły się miejskie łazienki rzeczne na Bociance i znajdują się powyżej nich łazienki bezpłatne oraz przy moście Cybińskim. W środę kąpało się jeszcze tylko 140 osób, zato w czwartek od rana zaroilo się na plażach. Temperatura wody wynosiła 21, a powietrza 26 stopni C. Od rana przychodzą bardzo licznie uczniowie szkół poznańskich, pobierający w łazienkach miejskich naukę pływania. Również dla innych osób rozpoczęto tę naukę.

Łazienki miejskie przygotowano na sezon bieżący bardzo starannie. Udośćceniono je też znacznie, mianowicie ceny wstępu obniżono od 25 do 50 proc. Wstęp do łazienek włącznie z opłatą

ścieliska nieruchomości.

W toku dochodzeń wyszło na jaw, że w sprawie tej brał udział p. Wacław Wrześniewicz, konsul honorowy Peru. Wrześniewicz jako dyrektor Banku Właścicieli Nieruchomości przeprowadzał transakcję Nowakowej i poradził jej zataić fakt powtórnego wyjścia za mąż. Za przeprowadzenie sprzedaży zażądał 3 tys. prowizji, na co się Nowakowa zgodziła.

Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Japa, przy udziale wotantów pp. Kuligowskiego i Ostrowskiego, oskarża podprokurator Garszyński, a bronią adwokaci Paszkiewicz i Gidyński.

Około godz. 12 min. 30 sąd ogłosił wyrok, mocą którego osk. Wrześniewicz uwolniony został od winy i kary, zaś osk. Nowakowa skazana została na 2 lata więzienia.

kapieli z dniem 1 bm. Opatkę za kąpiel natryskową obniżono z 25 na 20 gr a za kąpiel w wannie z 70 na 60 gr. — W roku sprawozdawczym 1932-33 kąpało się w miejskich łazienkach ciepłych 108 605 osób. Kąpieli natryskowych wzięło 79199, a kąpeli w wannie 29 406. (kl.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Fatalny upadek z drabiny.** Zatrudniony przy św. Marcynie 4 pracą malarską 18-letni pomocnik Tadeusz Rubiniak (ul. Długa 13) spadł ze znacznej wysokości z drabiny i odniósł ogólne obrażenia wewnętrzne oraz wstrząs mózgu. — Nieszczęśliwego opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło w stanie ciężkim do szpitala miejskiego. (kl.)

— **Wypadek cyklisty.** Jadący rowem p. Wojciech Switalski, Fabryczna 11, usiłował wyprzedzić na Górnej Wildzie 7, przed przystankiem na ul. Spadzistej, zwalniający już w biegu tramwaj linii 4, wpadł jednak na nadjeżdżający z przeciwnej strony tramwaj i uderzył głową w bok wozu, wskutek czego odniósł złamanie górnej szczęki i wybił sobie kilka zębów. Nieszczęśliwego cyklistę przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala. (kl.)

— **Potrącenie przez samochód.** Na Górnej Wildzie potrącił samochód kierowany przez szofera Tadeusza Matuszaka jadącą rowerem 12-letnią Hildegard Opitz, córkę fabrykanta z Poznania, ulica Bukowska 15. Przy upadku na jezdnię p. Opitzówna złamała rękę w stawie. Cyklistkę przewieziono do szpitala miejskiego. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— **Za grę hazardową w trzy karty** w pobliżu cytadeli, i jako podejrzany o kradzież pieniędzy, został aresztowany 46-letni handlowiec Marjan Zakowski, bez stałego mieszkania. Zakowskiego odstawiono do dyspozycji sądziego grodzkiego. (kl.)

— **Czyje to rzeczy?** W komisariacie II. P. P. przy ul. Berwińskiego 1 znajduje się motor elektryczny zapędzony na prąd stały o sile 8 do 10 koni. Znak fabryczny i numer został wytarty. Silnik pochodzi prawdopodobnie z kradzieży. (kl.)

JARMARKI

— **CZEMPIŃ.** W czwartek, 8 bm. odbędzie się jarmark na towary kramne, oraz konie, bydło i trzodę chlewną.

Z Poznańskiego

— **DAMASŁAWEK.** (Kradzież ryb.) Z jeziora p. Piotra Krygra skradli niewykryci dotychczas sprawcy ryby oraz sieci. Kradzieży dokonano za pomocą łódki Szkodę są poważne.

— („Tydzień Matki”) Po mszy św. nastąpił wymarsz do sali p. Mencla, gdzie odbyła się akademja. Całością kierował kier. szkoły p. Ulatowski a występiami naucz. p. Grzebyta. Po południu urządzone zostały gry i zabawy, w czasie których dzieci obdarzone zostały limonjadą, cukierkami, kielbasą oraz przyborami szkolnymi.

— (Zalożenie Koła Myśliwych.) W ub. wtorek zorganizowane zostało na tut. terenie Koło Myśliwych.

— (Poświęcenie kaplicy - kostnicy.) W ub. niedzielę poświęcił ks. prob. Tylewski na tut. cmentarzu parafjalnym kaplicę - kostnicę. Kaplica zbudowana została na miejscu grobowca b. właścicieli Damasławia, rodziny Retrów, którzy ofiarowali również na budowę większą kwotę. Trumny z zwłokami przeniesione zostały do sklepów pod kaplicą. Tak więc dzięki ofiarności parafjan i energii ks. prob. Tylewskiego powstała piękna kaplica a na cmentarzu wzorowy porządek. (dk)

— **GNIĘWKÓW.** (Włamywacze.) Policja gniewkowska osadziła pod kluczem 3 niebezpiecznych włamywaczy. Są to Jan Beszeryński z Gniewkowa, Stanisław Zakrzewski i Jan Dąbski. Odstawiono ich do więzienia w Inowrocławiu. (wi)

— **GRABÓW.** (Z Banku Ludowego.) Odkryto tu walne zebranie Spółdzielni Bank Ludowy. Sprawozdanie wygłosił członek zarządu p. Kudlicki. Za rok 1932 wynosił obrót 1073941 zł. a czysty zysk 1245 zł. Spółdzielnia liczy 515 członków i rozwija się, mimo ciężkiego kryzysu, pomysłnie. (Op.)

— **INOWROCŁAW.** (Samobójstwo.) W Kobylnikach pod Kruszwicą powiesił się Kazimierz Karolak, 25-letni robotnik. Denat był od dłuższego czasu bez pracy i cierpiał skrajną nędzę.

— **KOSTRZYŃ.** (Doroczne święto.) — Miejska organizacja P. W. i W. F. dla Kostrzyna i okolicy odbyła w niedzielę swoje doroczne święto sprawności fizycznej. Po uroczystym nabożeństwie, podczas którego wygłosił kazanie ks. prob. Michalski, odbyła się na rynku defilada. Następnie udał się pochód w którym brały udział wszystkie prawie tutejsze towarzystwa z magistratem i radą miejską na czele, na boisko „Sokola”. O godz. 14 rozpoczęły się zawody zespołowe i indywidualne, które trwały 5 godzin. Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród nastąpiło wieczorem, poczem zamknięto oficjalną część święta. Całość wypadła dobrze.

— **LESZNO.** (Nieszczęśliwy wypadek.) W Mierzejewie podczas ćwiczeń P. W. zaszedł nieszczęśliwy wypadek. Członek Związku Strzeleckiego Neumann Stanisław, 18 lat, chciał stwierdzić na tarczy wynik ostatniego strzału. W tej samej chwili huknął strzał, który ugodził chłopca w prawe biodro i przeszył mu brzuch. W stanie beznadziejnym odwieziono nieszczęśliwego do szpitala św. Józefa w Lesznie, gdzie mimo natychmiastowej operacji zmarł. Wdrożono śledztwo.

— (Przejechanie.) Na ul. Osińskiej przejechała taksówka samochodowa dziecko, które w ostatniej chwili wprost wbiegło pod auto. Z pękniętą czaszką odstawiono je do pobliskiej lecznicy św. Józefa. Stan dziecka jest bardzo poważny. Zdaje się, że szofer winy nie ponosi.

— (Brutalna gra.) Podczas ostatniego meczu piłki nożnej znów wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Podczas ostrej gry obalono jednego z graczy „Polonii” i zdruzgotano mu obojczyk. Chorego odstawiono do szpitala.

— (Jubileusz.) W dniu Wniebowstąpienia Pańskiego odbył się w Pawłowicach „Dzień Robotnika Katolickiego Okręgu Leszno”, połączony z 25-leciem Tow. Kat. Robotników w Pawłowicach. — Zjazd był imponujący a jeszcze więcej imponowała wytrwałość uczestników, wśród ulewnej deszczu biorących udział w uroczystej akademji, która z powodu braku odpowiedniej sali musiała się odbyć w ogrodzie. (s.)

— **OBORNIKI.** (Wycieczka.) W niedzielę urządziło miejscowe Koło Śpiewu „Św. Cecylii” z ks. wik. Frankiewiczem jako prezesem na czele wycieczkę wozarni do pobliskiego Radzimia.

— (Zbiórka publiczna.) Na cele L. O. P. P. w związku z święceniem tygodnia dziesięciolecia urządzono w niedzielę zbiórki publiczną na ulicach miasta. Zebrano 77 złotych.

— (Nowa placówka.) W Obornikach powstał Klub Cyklistów i Motorzystów. Poświęcenie klubu nastąpi 16 lipca. Zarząd tworzą pp. Alfons Pyssa, Florjan Tata i Franciszek Gaemonga.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) W dniu 22 bm. wypadł z okna pierwszego piętra niewidomy 40-letni mistrz stolarski p. Wojciech Kmiec i doznał kontuzji głowy i ciężkich obrażeń wewnętrznych; nieszczęśliwy utracił teraz również mowę.

— (Pożar.) W majętności Żerniki, własność p. Kurta Martini z Lukowa, wybuchł groźny pożar. Spaliły się dwa stogi pszenicy i żyta oraz miółkarnia. Straty oblicza się na 15 000 zł. Przyczynę pożaru nie stwierdzono.

— (Kradzież.) W nocy włamali się niewyśledzeni złoczyńcy do zamkniętego chlewu gosp. Józefa Pawłowskiego w Dąbrówce Kościelnej i skradli krowę wartości 180 zł.

— (Teatr.) Poznański Teatr Mały wystawił w Obornikach na sali p. Klosowej 21 bm. komedję w 3 aktach Nicodemiego p. t. „Świderek”. (kko)

— **OSTRÓW.** (Z rady miejskiej.) Na piątkowym posiedzeniu rady miejskiej uchwalono w nadchodzącym roku 1934 przełożyć jarmarki z wtorku na czwartki. Jarmarki ogólne odbędą się 8 lutego, 10 maja, 9 sierpnia i 8 listopada, a jarmarki na bydło i konie 11 stycznia, 12 kwietnia, 7 czerwca, 5 lipca, 6 września i 11 października. Ze względów historycznych postanowiono zwrócić się do ministerstwa o zatwierdzenie dotychczas używanego herbu miejskiego. Przedstawia on na tle srebrnym jabłko królewskie o barwie złotej ze wstęgą srebrną i krzyżem złotym i dwoma złożonymi na ukos złotymi kluczami.

— (Wybory do Izby Rolniczej.) W odbytych tu wyborach 2 radców do Wielkopolskiej Izby Rolniczej na powiaty ostrowski, krotoszyński kępiński i rawicki wybrani zostali pp. Jan Lipski z Lewkowa i Stanisław Drewniak z Lipowca pow. Krotoszyń.

— (Pielgrzymka.) Okręg Stow. Kobiet Katolickich urządził w trzecie święto Zielonych Świąt, 6 czerwca br., pielgrzymkę do Turka pod kierunkiem ks. prob. Zamysłowskiego. (n.)

— **WRONKI.** (L. O. P. P.) Lokalne Koło L. O. P. P. przy współpracy tuż straż pożarnej i Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża urządziło pokazy propagandowe. W imprezie wzięły udział 3 samoloty wojskowe z Ławicy, rozrzucające ulotki oraz odbyły się pokazy i wykłady na temat przysięgi wojny gazowej.

— (Wycieczka.) Z inicjatywy miejscowego nauczycielstwa zorganizowano wycieczkę do Poznania. Dzieci szkolne wraz ze swymi przełożonymi udały się w dość liczną grupę wozem do Wronki, a stąd koleją do Poznania.

— (Wielkie zebranie.) W niedzielę po sumie na sali p. Koczorowskiego urządził tutejszy Z. M. N. zebranie, które zagał p. Czabajski, prezes. Prelegent red. Fenger omówił sytuację gospodarczą i zabiorczą politykę Niemiec, dając w konkluzji obraz niebezpieczeństwa komunizmu. Zebranie zakończył p. Czabajski apelem o popieranie akcji narodowej. —(zb—)

Z Kaliskiego

— **KALISZ.** (Niesumieni kupcy.) W tych dniach, na skutek skarg urzędu skarbowego na kilku kupców żydowskich, zajmujących się handlem zbożem, władze policyjne przeprowadziły rewizję ksiąg handlowych, które wykazały duże nieścisłości z zeznaniami, składanymi urzędowi skarbowemu. Wobec powyższego księgi opieczono i przeprowadzono rewizję w mieszkaniach kupców: Symetry Lichtensteina, Szlomy Friedmana, Fajwela Salca i Choskala Gada, rekwirując znalezione pieniądze w sumie około pięciu tysięcy złotych na rzecz zaległości podatkowych. Sprawa fałszywych zeznań o obrocie znajdzie swój epilog w sądzie.

Wizytacja biskupa w Inowrocławiu

We wtorek Inowrocław podejmował w swych murach J. Eksc. ks. biskupa Antoniego Laubitz, honorowego obywatela miasta. Stolica Kujaw przybrała z tej okazji uroczystą szatę, w mieście zapanowało ożywienie i radość.

KRONIKA BYDGOSKA

— **Uruchomienie fabryk.** Nieczynne od pewnego czasu Wielkopolska Papiernia w Bydgoszczy oraz Huta Szkła w Łęgowie, uruchomiły w tych dniach swe warsztaty pracy, dzięki czemu 260 bezrobotnych znalazło zatrudnienie.

— **Wypadek z bronią.** 19-letni Edmund Matuszewski wrócił późnym wieczorem do domu z przestrzeloną nogą i lewą pachwiną. Gdy rodzicom nie chciał wyjawić, kto go postrzelił, ojciec udał się do policji, która w zagadkowej sprawie wszczęła śledztwo. Policja ustaliła, że Matuszewski postrzelił się sam, mianowicie nieostrożnie manipulował rewolwerem.

— **Obniżka biletów w teatrze.** Z dniem 1 czerwca Teatr Miejski znacznie obniża ceny miejsc, utrzymując równocześnie w mocy 30-procentowe niżki.

— **Cena chleba.** Z dniem 1 czerwca w Bydgoszczy ustalono nową cenę chleba z mąki żytniej. Bochenek tego chleba o wadze 1½ kg. kosztować będzie 48 groszy.

— **Towarzystwo Pszczelarzy** w Bydgoszczy odbyło swoje miesięczne zebranie w

Dostojnego Pasterza powitał na granicy miasta p. prezydent Jankowski, a u bram triumfalnych ustawiły się na Jego powitanie szeregi działu szkolnej, oddziały konne i kolarskie Sokola i t. d. Powitanie ks. Biskupa przez tłumy ludności było bardzo serdeczne i uścypne. Przed ratuszem przedstawili się Dostojnemu Gościowi reprezentanci władz. Tu po odegraniu przez orkiestrę 59 p. p. hymnu papieskiego wygłosił powitalne przemówienie w imieniu rady miejskiej p. dyr. Kreisner, zaś dziewczę szkolne wygłosiło wierszyk, wręczając ks. Biskupowi bukiet kwiatów.

Z przed ratusza udał się barwny pochód do kościoła Matki Bożej, prowadząc ks. Biskupa przed wielki ołtarz na tron. Tu powitał ks. Biskupa ks. dziekan Kubiński, wspominając o czasie, kiedy to przez 30 zgorą lat Dostojny Gość był pasterzem parafji. Ks. Biskup odpowiedział głęboko wzruszony i dziękował wszystkim starym parafjanom za pamięć i uznanie, sławiąc ich ducha obywatelskiego i żarliwość w wierze świętej. Kończąc swe przemówienie, pełne podniosłych i rzeźwanych wspomnień, ks. Biskup udzielił wiernym swego pasterskiego błogosławieństwa. Następnie odbyła się procesja żałobna za zmarłych parafjan i rewizja ołtarzy.

Wieczorem w sali parku miejskiego odbyła się uroczysta akademja. Pieśń powitalną odśpiewał chór kościelny, piękne przemówienie wygłosił p. prez. miasta Jankowski. Nastąpiły popisy chórów i orkiestry 59 p. p., przemówienie p. Spławskiego i śpiewy ogólne. Sala była przepelniona, nastrój był bardzo podniosły.

Śmierć w płomieniach

Z Wrześni telefonują nam: W nocy na 1. bm. około godz. 23.30 wybuchł pożar w zagrodzie p. Ludwika Grelki, dzierżawionej przez p. Wincentego Szumigalę. Pastwą pożaru padł dom mieszkalny, chlew i urządzenie domowe. W płomieniach zginęła 32-letnia Czesława Grelkowa. Poszkodowany był ubezpieczony w Krajowym Ubezpieczeniu Ogniomem na 12 tys. zł. Straty wynoszą 5 tys. zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Śmierć na wagonie węglowym

Z Jarocina telefonują nam: W pociągu węglowym nr. 5978, zdążającym na szlaku Jarocin do Wrześni, na stacji Jarocin znaleziono na wagonie węglowym zwłoki zastrzelonego mężczyzny nieznanego pochodzenia. Wagon ze zwłokami o godz. 4 rano odczepiono na stacji kolejowej Września od pociągu i stawiono do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

Tragiczna podróż na dachu wagonu

Pociągiem pośpiesznym z Bydgoszczy do Inowrocławia jechało dwóch pasażerów bez biletów, bezrobotni Józef Worka i Waclaw Kuna, obaj bez stałego mieszkania. Ponieważ nie mieli biletów kolejowych, usiłowali uniknąć kontroli i w tym celu weszli na dach wagonu, będącego w biegu. W pewnej chwili zagroziło im wielkie niebezpieczeństwo, gdyż pociąg przejeżdżał pod mostem kolejowym. Grozącą katastrofę zauważył Kuna, który położył się na dachu wagonu, natomiast Worka nie zdążył już uchronić się i w całym rozpędzie uderzył głową o strop mostu i zabił się na miejscu. (kl.)

Z Ostrowa do Gdyni

Pociąg popularny na Zielone Świątki

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że wspólnie z Polskiem Towarzystwem Krajoznawczym (oddział Ostrow), organizuje w dniu 4. bm. dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym z Ostrowa do Gdyni. Odjazd pociągu nastąpi z Ostrowa w dniu 4. bm. około godziny 5, powrót do Ostrowa w dniu 6. bm. około godz. 4. Do pociągu popularnego będzie dołączony wagon restauracyjny i dancng-bridge. Cena biletu na przejazd do Gdyni i z powrotem w klasie 3 wynosi z Ostrowa 16 zł, z Jarocina 13.70 zł, z Wrześni 13.70 zł, z Gniezna 11.70 zł.

Zgłoszenia na bilety do pociągu popularnego przyjmują, tylko do dnia 2 bm. godziny 18, w Ostrowie K. K. O. m. Ostrowa, w Pleszewie p. Bator, kier. szkoły, w Odolanowie p. Różnowicz (apteka), w Krotoszynie p. Zbierski (Bank Kupiecki), w Ostrzeszowie p. Prusinkiewicz (Bank Ludowy), w Kępnie p. Kosterski (Rynek), w Kaliszu p. Kwiatkowski (prezes P. T. K. Oddział Kalisz), w Poznaniu P. B. P. „Orbis”, Plac Wolności 9, a w innych stacjach kasy biletowe na dworcach kolejowych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych nadmienia, że o ile nie zgłosi się 400 osób, wówczas pociąg popularny uruchomiony nie będzie. Dlatego Dy-

rekcja zaleca w interesie jadących zgłaszanie udziału w wycieczce wcześniej.

Osoby dojeżdżające ze stacji, na których pociąg popularny nie zatrzymuje się, oraz bocznych linii, mają prawo na 50% niżki na przejazd w klasie 3 lub 2 od stacji wyjazdu do stacji przesiadania się na pociąg popularny, w ten sposób, że w jedną stronę placą cały bilet, a w drodze powrotnej otrzymują bilet bezpłatnie. W tym celu bilet pierwotny należy zachować i oddać dopiero konduktorowi, lub gospodarzowi pociągu popularnego, który wzamian wyda odpowiednie zaświadczenie, uprawniające do nabycia biletu bezpłatnie.

Rozkład jazdy tego pociągu jest następujący: Odjazd w dniu 4. bm. z Ostrowa o godz. 5 rano, z Pleszewa o godz. 5.28, z Jarocina o godz. 5.49, z Wrześni o godz. 6.31, z Gniezna o godz. 7.03 i z Inowrocławia o godz. 8.10. — Przyjazd do Gdyni o godz. 13. Odjazd z powrotem z Gdyni nastąpi w dniu 6 czerwca o godz. 0.25, przyjazd do Ostrowa o godz. 8.01.

Dla osób, jadących z Poznania do Gdyni będzie dołączony specjalny wagon do pociągu, który odjedzie z Poznania w dniu 4. bm. o godz. 5.05 i w Gnieźnie wagon ten zostanie włączony do składu pociągu do Gdyni.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK ZAPOWIADA WALNE ZEBRANIE

Z Tow. przyjaciół Nauk w Poznaniu otrzymujemy następujące zawiadomienie:

Doroczne walne zebranie członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu odbędzie się dnia 10 czerwca br. (w sobotę) o godzinie 6 po południu w sali Towarzystwa (Sew. Mielżyńskiego 26/27) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie przez prezesa Towarzystwa. 2) Wybór przewodniczącego zebrania i 2 delegatów do podpisania protokołu. 3) Sprawozdanie zarządu za r. 1932. 4) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 5) Ustalenie wpisowego i składki rocznej na r. 1933. 6) Wybór członków komisji rewizyjnej na r. 1933. 7) Odczyt czł. prof. Skalkowskiego „O odświeżeniu wiedeńskiej”.

Jutro, w piątek, dn. 2. 6. 33 r., o godz. 20.15 odbędzie się posiedzenie Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Klinice Chorób Dziecięcych ul. Marii Magdaleny 3. W programie: dr. Graczykowski, referat p. t.: „O nowej ustale scalenowej ubezpieczeń społecznych”. — Dr. Piasecka-Zeylandowa, komunikat: „Przyspieszenie biologicznego rozpoznawania gruźlicy zapomocą zastrzykiwania do gruczołów świnek morskich”. — Dr. Paliwoda, komunikat: „Przyczynki do rozpoznawania ciężkich żółtaczek niemowląt”.

LITERATURA

Samobójstwo poety ukraińskiego. Z

Pragi donoszą nam (pt): Nadeszła wiadomość że w Charkowie zginął śmiercią samobójczą pisarz ukraiński Mykola Chwylowyj. Liczył lat 40. był samoukiem, zadebiutował w r. 1917 tomikiem wierszy lirycznych i oddał pióro na usługi rewolucji bolszewickiej, która mu źle się wypłacała. Chwylowyj był mianowicie komunistą z przekonań społecznych, lecz zarazem nacionalistą ukraińskim. Otóż na tem tle ideowym skupił on dokoła siebie młodych pisarzy, zakładając „Wolną Akademię literatury proletariackiej” i wydawał almanach „Literaturnyj jarmarok”. Akademię zamknięto, almanach skonfiskowano i zawieszono, Chwylowyj został zmuszony do „odwołania błędów” przeciw doktrynie bolszewickiej (co powtarzało się kilka razy, gdyż był zwłaszcza podejrzany jako „zapadnik”, t. j. zwolennik Zachodu). Szeregiem nieustannych szykan wpędzono go w samobójstwo.

TEATR

Jachimecki o teatrze włoskim. Wyszła drukiem pogadanka, jaką wygłosił w Krakowie dr. Zdzisław Jachimecki o teatrze włoskim („Rzut oka na współczesny teatr włoski”, Kraków, czcionkami „Głosu Narodu” 1933). W niewielkiej broszurce zamknął świetny muzykolog zdumiewające mnóstwo informacji czerpanych de visu, de auditu z teatrów włoskich które w licznych wędrowkach po półwyspie apenińskim był poznął. Mam i krótką historię teatru włoskiego, i sylwetki najważniejszych pisarzy, i charakterystykę teatru dialektowego, który jest obok opery najbardziej charakterystyczną formą włoskiej sceny, i zarys futurizmu i mnóstwo innych ostrzeżeń. Wszystko ujęte w pogadankę o typie barwnego felietonu, okraszonego streszczeniami, anegdotami i pełnymi życia opisami. Pani Zofia Jachimecka jest, jak wiadomo, wyborną tłumaczką włoskiej literatury scenicznej i jej właściwie zawdzięcza teatr polski możliwość wystawiania najciekawszych dzieł włoskich dramatów. I stąd miał dr. Jachimecki okazję zetknąć się bezpośrednio z włoskim teatrem, którego też jest znawcą gruntownym i wyborcie zorientowanym. Dla amatorów sceny będzie jego książeczka kopalnią wiadomości i doskonałym przewodnikiem. (w. n.)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Gen. Edmund Taczanowski. W ostatnim numerze „Ilustracji Polskiej” przypomina p. Wł. Stachowski z Gostynia postać Polaka - patrioty, jednego z wodzów powstania styczniowego, Edmunda Taczanowskiego. Zwrotka z popularnej piosenki: „Taczanowski doby był, Bo Moskali tego bil!” posłużyła autorowi za tytuł tego wspomnienia. Edmund Taczanowski, były oficer artylerji pruskiej, przyłączył się do powstania 1848 roku. Wzięty do niewoli spędził kilka miesięcy w twierdzy kistrzyńskiej. Później walczył z Francuzami w służbie rzymskiej. W powstaniu styczniowym wygrał bitwę pod Puzdrami, poczem przez Rząd Narodowy został mianowany generałem i głównodowodzącym w kaliskim. Oddziały jego poniosły klęskę pod Ignacem, zwyciężyły pod Łaskiem i Sędziejowicami, ale rozbite zostały pod Kruszyną. Taczanowski wyjechał do Paryża i Konstantynopola gdzie zabiegał o pomoc dla powstania. Po drugiej tułaczce wrócił do rodzinnej Choryni, gdzie pracował na roli do końca życia. Artykuł ilustrują portrety ze zbiorów rodziny Taczanowskich. (ik)

ZASTĄPMY OBCA BRZYDOTĘ WŁASNEM PIĘKNEM

Współpracy między poznańskim Towarzystwem Miłośników Grafiki, a dyrekcją Muzeum Wielkopolskiego zawdzięczamy już niejedną cenną i pouczającą wystawę, oraz niejedną artystyczno-kulturalną inicjatywę. W najbliższą sobotę nastąpi krok dalszy na tej pożytecznej drodze. W Muzeum Wielkopolskim będzie otwarta wystawa graficzna, której przedmiot stanowi religijna sztuka ludowa.

Nie jest to zwykły pokaz artystyczny, który ma dostarczyć widzowi wrażeń i na tem zamyka swoją rolę. Wystawa ma cel dalszy i głębszy, ma ona otworzyć szerszym warstwom oczy na to, że cała dziedzina sztuki popularnej, dziedzina ważna, uległa zachwyszczeniu, że wymaga oczyszczenia i uprawy. To też poprzedzamy sobotnią wystawę zamieszczonymi niżej pełnymi treściami komentarzami dr. Alfreda Brosiga, które wprowadzają czytelnika w temat i w wiążące się z nim wskazania. Miejmy nadzieję, że w związku z tą wystawą rozpocznie się celowa praca na tym odcinku kultury artystycznej i że grafika polska, której rozwój napawa nas słuszną dumą, sięgnie w zakres sztuki religijno-popularnej, aby wytwory jej uszlachetnić, podnieść do aryzmu i spolszczyć.

Wystawa graficzna, która w sobotę w południe będzie otwarta w salach Muzeum Wielkopolskiego, ma nieco inne oblicze niż dotąd widziane imprezy urządzone przez dyrekcję muzeum wspólnie z Towarzystwem Miłośników Grafiki. Obecna wystawa posiada także inny cel, a mianowicie chce uświadomić potrzebę naszej grafiki religijnej i w ten sposób przynajmniej utworzyć drogę ku lepszemu, ku odrodzeniu aryzmu w tej dziedzinie grafiki stosowanej.

Wiadomo powszechnie, na jak poziomie spadła sztuka kościelna w przeciągu ubiegłego wieku, na jak beznadziejnych drogach i prawie bez wyjścia znajduje się obecnie fabrykacja sprzętów liturgicznych i dewocjonaljów, jak prezentuje się nasza grafika religijna w wszystkich swych przejawach — czy to będą obrazki święte, czy pamiątki odpustowe, tj. wizerunki cudownych obrazów i figur lub patronów, czy obrazki przeznaczone na pamiątkę pierwszej komunji św. lub rozdawane przez prymicjantów podczas pierwszej ich mszy św., czy wreszcie wszelkiego rodzaju obrazy treści religijnej przeznaczone dla katolickiego domu. Warto obejść stragany, które w dniach wielkich odpustów stoją długiemi rzędami przed kościołami i spojrzeć na cały ten „kicz” którym od lat kilkudziesięciu bezsumiennie przedsiębiorcy karmią naszą publiczność, a co gorzej, nieustannie psują gust etyczny ludu i mieszczaństwa, nie zastanawiając się ani chwili nad tem, czy Polska to nie Centralna Afryka czy jakieś wyspy podzwrotnikowe. A gdy wziąć do ręki modlitewniki, to sygnę się z nich o obrazki święte, lecz można zaręczyć, że wszystkie mają ten sam pseudo-artystyczny, słodkawy i mdły charakter a, co najsmutniejsze, 90 proc. z nich to obcy import z Francji, Włoch i Niemiec.

Niewątpliwie takie same stosunki co u nas, panują w tej dziedzinie sztuki i zagranicą, gdyż poziom artystyczny tej gałęzi przemysłu graficznego pozostawia i tam dużo do życzenia. Sam pracowałem przez pewien czas w „Gesellschaft für christliche Kunst” w Monachjum, w instytucie, który zaopatruje wszystkie kraje katolickie w taką tandetę, wiem przeto lepiej niż wielu, w jak olbrzymich ilościach ten „towar” znajduje odbiór u nas. Posiadamy w Polsce zakłady graficzne, dużo, bardzo dużo artystów i wysoki poziom „grafiki salonowej” (por. obecną wystawę warszawskiego „Rytu” w Poznaniu). Dlaczego w takim razie importujemy zagraniczny ten „kicz” — tego naprawdę nie rozumiem.

Kto ponosi winę? Nikt inny jak samo społeczeństwo. Podnieśliśmy poziom naszej grafiki książkowej, dbamy o estetyczny wygląd plakatów i opakowań wyrobów monopolowych, spolszczyliśmy nawet karty do gry. Chyba najwyższy czas pomyśleć o grafice religijnej. Czy to nie smutny objaw, że ludność wiejska dzisiaj już nie posiada obrazków świętych, związanych z naszą polską kulturą, tj. wizerunków polskich patronów i patronek, lub podobnych figur i obrazów cudownych? Powinniśmy jeszcze więcej wzmocnić przywiązanie do naszych obrazów i fi-

gur cudownych, rozsianych po całym kraju, a inteligencji katolickiej prawie że nieznanych. Szerzeniem i wzmocnieniem kultu dla obrazów cudownych spłacamy tylko dług wdzięczności wobec ludu naszego, który przez ten to kult zdołał uratować aż do naszych dni, dzieła sztuki o wielkiej nieraz wartości artystycznej, cenne okazy rzeźby i malarstwa cechowego, polskiego. Nie należy nigdy o tem zapominać, że poczciwy nasz „św. Idzi” w Mikorzynie, figury średniowieczne Matki Boskiej w Świerczynie, w Tulcach, we Wleńcu, obrazy muzealnej wartości w Rydzynie, w Gostyniu, w Borku, w Gościszynie i t. d. właśnie dzięki temu przywiązaniu prostego ludu przetrzymały wszelkie burze czasów i stylów. Więcej niż obecne rozporządzenia konserwatorskie uchroni je i w przyszłości kult okolicznego ludu od zagłady lub od usunięcia z kościołów wielkopolskich. Dzisiaj, kiedy potężniejsza coraz więcej hasła regionalizmu i krajoznawstwa, nie wolno nam przecoczyć znaczenia jakie ma tradycja naszych miejscowości odpustowych dla kultury rodzimej.

Przemysł graficzny XIX wieku zniszczył „sztukę ludową” i wskutek tego ludność wiejska jest dzisiaj pozbawiona możności nabywania obrazów, treści związanych z lokalnymi świętymi, z lokalną historją. Tylko ten, kto sam kiedyś próbował kolekcjonować drzeworyty ludowe z XVIII i z początku XIX wieku, obrazy malowane na szkle itp. wie, jaką rzadkość przedstawiają dziś owe „obrazy jarmarczne”, na które jeszcze nasi ojcowie spoglądali z politowaniem i obojętnością, nie widząc wartości artystycznych ukrytych w ich prymitywie, w bezpojętności ujęcia tematów i kolorystyki. Czem była ta polska religijna sztuka ludowa w wiekach minionych, jaki był jej charakter i poziom, o tem powiedzą nam eksponaty zebrane teraz w Muzeum Wielkopolskim.

Dr. Alfred Brosig.

Poznań.

Nasze dawne budownictwo stało się od pewnego czasu celem badań zakładu architektury polskiej i historii sztuki przy Politechnice warszawskiej. Wydawany przez ten Zakład „Biuletyn naukowy” obejmuje sprawozdania i streszczenia prac, które z powodu trudnych warunków narazie nie mogą być w całości drukowane. Zeszły ostatni (3 kolo), jest poświęcony 10-leciu istnienia Zakładu — o czem już pisał w Dziale kultury i sztuki dr. Lech Niemojewski. Jako wstępny artykuł zawiera zarys działalności Zakładu w ubiegłym dziesięcioleciu, pióra prof. Oskara Sosnowskiego Michała Walickiego i Jan Zachwatowicz podali sprawozdanie z poszukiwań na terenie województwa łódzkiego i kieleckiego. J. Starzyński pisze o inż. Augustynie Loccim, doradcy artystycznym Jana III i twórcy zabytków wilanowskich. Stan Dąbrowski o „artystach na dworze Antoniego Tyzenhauza”, Z. Bocheński o dworze obronnym arcybiskupa Władysława Oporowskiego w Oporowie pod Kutnem. Fr. Piasek o typowych dzwonicach drewnianych w Polsce oraz ich konstrukcji. Zamyka ten ciekawy zeszyt artykuł Witolda Kieszkowskiego w sprawie słownika architektów, i kronika. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Higjena Szkolna”. Zesz. 10 Treść: Dr. S. Koczyński: „Lekarz szkolny i opieka lekarska w szkole”. — Dr. E. Reicher: „Opieka lekarska nad wychowaniem fizycznym i sportem młodzieży”. — Dr. K. Sokal: „Higjena pracy młodzieży w szkołach zawodowych”. — Dr. S. Karp-Rotermund: „Opieka społeczna w ustroju szkolnym wobec zadań higieny”. — Adres Red. Warszawa, Nowy Świat 35.

„Przegląd Współczesny”. Nr 133 Treść: E. Romer: „Ameryka i Amerykanie”. — R. Dyboski: „John Galsworthy”. — R. Battaglia: „Ewolucja życia gospodarczego”. — A. Świdzka: „Ryszard Wagner a wiolona ludów”. — O. Forst-Battaglia: „Tajemnica krwi”. — T. Sinko: „Dokoła „Poganki” Żmichowskiej”. — S. Stendig: „Odrodzenie hebraizmu”. — J. Rosner: „O ruchach demograficznych w Europie współczesnej”. — R. Pollak: „Polonika włoska”. — K. W. Zawodziński: „Out-siderzy i maruderzy”. — Adr. Red Kraków, ul. św. Tomasza 32.

„Muzyka”. Nr. 100 Treść: I. Paderewski: „Muzyka jedna jest żywą sztuką”. — G. d'Annunzio: „Muzyka jest zwiastunem królestwa ducha”. — K. Szymanowski: „Muzyka jest samotną wyspą na morzu wzruszeń”. — F. Busoni: „O istocie muzyki”. — M. Gliński: „Dzieje systemu dźwiękowego”. — P. Bekker: „Czy istnieje postęp w muzyce”. — J. A. Maklakiewicz: „O sztuce kompozycji”. — T. Ruffo: „O sztuce śpiewu”. — B. Huberman: „O grze skrzypcowej”. — Z. Drzewiecki: „Problemy stylu fortepianowego”. — F. Weingartner: „O sztuce kapelmistrzowskiej”. — S. Niewiadomski: „O krytyce muzycznej”.

POZNAWANIE POLSKI

CO TEŻ SŁYCHAĆ NOWEGO U KRAJOZNAWCÓW POZNAŃSKICH

Jeżeli jakie święta, to Zielone Świątki, łączą się u każdego miłośnika przyrody z wycieczką za mury miasta. Poznański Oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego obrał sobie za cel na te dwa dni pojeździe Sierakowskie. Jest to jeden z najpiękniejszych zakątków naszego kraju. Krajobraz jest nader malowniczy i urozmaicony. Lasy bukowe i iglaste, falisty teren, liczne jeziora o nader pięknych brzegach (jak śremskie, ławickie, kłosowskie z rezerwatem czapel), składają się na teren wycieczkowy zapewniający mnóstwo wrażeń. Uczestnicy przejdą pieszo około 45 km, mają nocleg zapewniony, warto tylko zabrać prześcieradło i koc. Wyjazd z Poznania dnia 4 czerwca (niedziela) o 8.45 zrana, powrót w poniedziałek o 20.49, czyli rozkład czasu wygodny, umożliwiający wypoczynek i normalną pracę we wtorek. Prowadzi wycieczkę p. Franciszek Jaśkowiak, bilet kolejowy powrotny tylko 7 złotych, zgłoszenia przyjmuje księgarnia św. Wojciecha.

Frekwencja wycieczki zielonoświątecznej będzie chyba liczna, gdyż ekskursje krajoznawcze naszego Oddziału cieszą się rosnącym powodzeniem, które zyskały sobie przez staranność w doborze i przez sprężystą organizację. Najlepszy dowód na niedawnej dorocznej wycieczce do Rogalina, która odbyła się 28 maja. Wycieczki te cieszyły się zawsze sporą frekwencją, podobnie jak wycieczka do Gołuchowa, która w roku zeszłym miała stu uczestników. Otóż w tym roku zwiedziło Rogalińskie skarby sztuki i przyrody 237 osób, mimo że nie korzystano z pociągu popularnego i mimo że z Puszczykowska do Rogalina trzeba przejechać pieszo tam i zpowrotem około 15 kilometrów.

Zachęcony tem oddział poznański zapowiada na lipiec ośmiodniową już wycieczkę na Polesie. Będzie to jakby łatowy odpowiednik wycieczki zimą do Białowieży. Poznanie najwspanialszej puszczy w Europie środkowej i zachodniej, jaką jest Białowieża, zostawiło uczestnikom niezapomniane wrażenia. Niemniej silnych dostarczy Polesie, zakątek w Polsce zachodniej właściwie nieznaną, a najczystośćniejszy może na wszystkich ziemiach polskich. Jest to „Kraina wody”, szuwarów, dzikiego ptactwa, tajemniczych rzek i rozlewów, które zapisują się na zawsze w pamięci swym niewypowiedzianym urokiem. A po drodze zwiedzą uczestnicy Puławy, słynny z piękności położenia i zabytków Kazimierz nad Wisłą, zwaliska zamku w Janowcu, dalej Lublin — co do zabytków istny Mały Kraków — stamtąd przez Chełm, Kowel, Sarny i Luniniec udadzą się do stolicy Polesia: do Pińska i zaczynają wycieczki wodą w bliższą i dalszą okolicę. Powrót nastąpi przez Brześć nad Bugiem i Kodeń (słynny obraz cudowny Matki Boskiej) i zatrzyma się na jeden dzień w Warszawie.

Wyjazd z Poznania 4 lipca (wtorek) o 7.55. Ile to będzie kosztowało? Prawdopodobnie od pierwszego lipca znacznie obowiązywać nowa taryfa kolejowa. Koszt przejazdu nie przekroczy 50 złotych, natomiast utrzymanie i noclegi pozostawione będą do uznania uczestników, co pozwoli urządzić się wygodnie i tanio, kierownictwo wycieczki oprze się bowiem o schroniska Polskiego Tow. Krajoznawczego, oraz wskaże zdrowe i tanie jadłodajnie. Zgłoszenia do P. T. K. w Poznaniu, ul. M. Focha 18, do 30 czerwca włącznie. Koszt przejazdu można przekazać na konto P. K. O. nr. 203 385. W razie obniżenia taryfy nadwyżka będzie zwrócona.

Książki nadesłane

„Buduj!” Poradnik dla budujących dom własny. Warszawa, 1933. Wyd. „Dom-Osiedle-Mieszkanie”.

Jan Paszenda: „Za polski pacierz”. Obrazek sceniczny. Katowice, 1933. Nakł. autora.

Mieczysław Piszczyński: „Moralisici staropolski”. T. I. Lwów—Warszawa. 1933. Skład główny Książnica-Atlas.

Wacław Gąsiorowski: „Interregnum”. Powieść historyczna. Warszawa 1933. Dom Książki Polskiej.

Ks. Edmund Nowak: „Rys dziejów duszpasterstwa wojskowego w Polsce 968 do 1831”. Warszawa 1932. Wojskowy Instytut Naukowy - Wydawniczy.

W głębiach wszechświata

Gdzie jest kres kosmosu? — Ogród Drogi Mlecznej. — Niesamowite cyfry.

Ta sama wiedza techniczna która stworzyła środki komunikacyjne telefony i telegrafy, znoszące odległość na naszej planecie, potrafi również szlifować instrumenty optyczne, soczewki i zwierciadła gigantycznych teleskopów, które pozwalają oku ludzkiemu coraz głębiej przenikać w otchłań wszechświata tak, że na pytanie: „Jak wielkim jest kosmos?” z roku na rok coraz niesamowitsza pada odpowiedź. Coraz bardziej fantastyczne stają się rozmiary świata planetarnego i coraz bardziej oszalone i bezradny staje wobec nich — człowiek!

Największe „sztuczne oko” stworzone dotąd przez wiedzę techniczną t. j. zwierciadło teleskopu — olbrzym na górze Wilsona w Kalifornii koncentruje w swej soczewce więcej światła, aniżeli milion oczu ludzkich razem wziętych. Owo sztuczne oko, wagi około czterech ton, połączone jest z sztucznym mózgiem, który raz „pochwycony obraz nie puszcza już „z pamięci”; zaś mózgiem tym jest — płyta fotograficzna. Niezrównany aparat ten jest w stanie sfotografować światelko elektrycznej lampki kieszonkowej, tlejącej się w odległości dwunastu kilometrów. Na nieboskłoncie, fotograficzne to oko, powiększające jasność ciał niebieskich jedenaście miliardów razy, dostrzega gwiazdy dwudziestodrużej wielkości świetlnej, których promienie są tak słabe, jak światelko owej lampki kieszonkowej widziane z odległości dwunastu kilometrów.

Liczbę gwiazd dostrzeganych przez ten najsilniejszy na ziemi przyrząd optyczny, określa się w przybliżeniu na osiemset milionów. Lecz te osiemset milionów gwiazd są nikłością wobec morza gwiazdzistego, zwanego „Drogą Mleczną” a obejmującego przynajmniej trzydzieści dwa miliardy ciał niebieskich. Aczkolwiek promień światła, przenikający do nas z odległości Drogi Mlecznej, osiąga naszego globu dopiero po dziesiątkach tysięcy lat, to jednak owa połać wszechświata uchodzić może jeszcze za relatywnie bliską. Takich kontynentów kosmicznych, jak Droga Mleczna, jest niezliczona ilość. W znaku Andromedy pobłyskuje obłoczek świetlny, słynna „mgławica Andromedy”, której spiralne zakręty od wielu lat stanowią przedmiot badań astronomów. Zwierciadło teleskopu na górze Wilsona, ujawnia w owej mgławicy astralnej miliony błyszczących gwiazd i dziś jest już wiadomym, że mgławica Andromedy jest niczym innym, jak drugą Drogą Mleczną z niezliczoną ilością słońc, okrążanych przez miliardy planet. Dla przebycia otchłani dzielącej nas od tych ciał kosmicznych, promień światła, przenikający, jak wiadomo, przestrzeń z szybkością trzystu tysięcy kilometrów na sekundę, potrzebuje około miliona lat. Takich „światów mlecznych”, jak mgławica Andromedy, istnieje w zba-

danem dotąd przestworzu, około dwa miliony, obejmujących według wyliczeń Hubble'a, ogółem dwa tysiące bilionów słońc.

Najdalej z obiektów niebieskich, mogące być jeszcze pochwycone przez „sztuczne oko” amerykańskiego obserwatorium, ślą nam swe pozdrowienia świetlne z odległości, dla przebycia której promień światła potrzebuje nie mniej jak sto trzydzieści milionów lat!... Czy tam jest kres Wszechświata? Chciałoby się wierzyć że — tak, gdyż pojęcie: nieskończoność jest nie do zniesienia dla umysłu ludzkiego. Niestety, z każdym postępem techniki, granice Wszechświata uciekają coraz dalej w potworną otchłań kosmiczną, której kresem jest — bezkres. kr.

Ekspedycja podbiegunowa uratowana przez fale eteru

Ekspedycja Ruser - Larsen, która wyruszyła przed pewnym czasem w celu dotarcia do bieguna południowego, zaskoczona została przez burzę na bryle lodowej, na której szukała schronienia przed rozpętanym żywiołem. Gdy huragan ponosił pływającą wyspę na pełne morze, losy ekspedycji zaczęły się stawać niepewne... Niebawem starcie z lodowcem skruszyło ostoję ekspedycji na szesć części, a na domiar złego jeden z tych okruchów uniósł z sobą 58 psów, zabranych przez wyprawę, a dwa inne — większą część zapasów żywności. Opatrzność jednak o tyle sprzyjała rozbitkom, że zachowała im przenośną radiostację krótkofalową, którą natychmiast uruchomiono, wysyłając raz po raz w świat S. O. S. Już trzeci z tych sygnałów doznał się odpowiedzi: odzywał się rybak, który właśnie w tym czasie wracał z połowu wielorybów. Przy ustawicznej wymianie depech kuter wielorybiczny „Globe 5” zbliżył się do lodowego okruchu niosącego członków wyprawy i rozpoczął energiczną akcję ratowniczą, niezmiernie utrudnioną z powodu mnóstwa pływających opodal większych i mniejszych lodowców. Szesć razy „Globe 5” zbliżał się do bryli lodowej i sześć razy musiał się cofać w obawie zmiążdżenia; dopiero za siódmym razem akcja śmiałych rybaków została uwieńczona powodzeniem. W ten sposób fale eteru raz jeszcze przyczyniły się do bohaterstwa ratunku rozbitków.

Nowe odkrycie w Egipcie

Profesor uniwersytetu w Kairze, Selim Hassan, czyniący poszukiwania naukowe z ramienia uniwersytetu, odkrył ostatnio groby siedmiu synów faraona Chefrena, twórcy słynnej piramidy jego imienia, wybudowanej na delcie Nilu. Ekspedycja naukowa, wysłana przez Muzeum Sztuki w New - Yorku, odkryła w Dolnym Egipcie grób kapłana świątyni Ptah z Memfisu. Sklepienie grobowca podtrzymywane jest przez 296 kolumn, pokrytych hieroglifami.

Okulary prehistoryczne

Instytut Smithsonian w Washingtonie, ciesząc się wielką powagą, ogłosił świeżo sprawozdanie o odnalezieniu licznych prehistorycznych przedmiotów w Point Barrow w miejscowości daleko na północ Ameryki wysuniętej. Między temi przedmiotami znajdują się także okulary, używane widocznie dla ochrony oczu przed światłem, odbijanym od śniegu. Wiek tych okularów, sporządzonych z kości słoniowych, ocenia się na kilka tysięcy lat. Przedmioty, znalezione, znajdowały się w grobie eskimoskim, zamrożonym głęboko w ziemi. Wykopalska te stanowić mają jakoby pomost do t. zw. kultury kości słoniowej Eskimosów, której ślad zagubiono. Szkiełka znalezionych okularów umieszczone są bardzo blisko siebie i znajdują się w doskonałym stanie.

Wykopalska ta, jak przypuszczają, prowadzą na ślad prastarej kultury przodków dzisiejszych Eskimosów, którzy potrafili wnieść się na wysoki stopień kultury, która z biegiem czasu coraz bardziej się obniżała, aż wreszcie osiągnęła niski poziom dzisiejszy. W i P.

Honorarja lekarzy przy wypadkach samochodowych

Brytyjskie Towarzystwo Medyczne opracowało nowy plan honorarjów dla lekarzy, udzielających pomocy ofiarom wypadków samochodowych. Według tego planu towarzystwo ubezpieczeń od wypadków dołączać będzie do świadectw członkowskich kwity, które szofer będzie wręczał lekarzowi, wezwanemu do udzielania pomocy rannym w katastrofach automobilowych. Kwity te, opiewające na pół gwiney każdy, pokrywać będzie towarzystwo ubezpieczeń. Fachowcy obliczają, że honorarja lekarskie wyniosą około 100 000 funtów szterlingów rocznie wydatków dla poszczególnych towarzystw ubezpieczeń. Brytyjskie Towarzystwo Medyczne stwierdziło, iż dotychczas honorarja lekarskie nie były prawie nigdy opłacane, ponieważ nikt nie chciał brać odpowiedzialności za spowodowanie katastrofy. Według nowego planu, kwity towarzystw ubezpieczeń wypełniane będą na nazwisko lekarza, zaopatrzone w datę wypadku i podpisane przez obie strony, biorące udział w katastrofie. Odpowiedzialność ponosić będzie zatem towarzystwo ubezpieczeń.

Wielka „majówka“

Wincentek świetomarcjńskich

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo parafji św. marcińskich urządziła wielką „majówkę“. W niedzielę, 11 czerwca popoł. W pięknym parku i ogrodzie w Swarzędzu, udzielonym laskawie na ten cel przez pp. mec. Jagielskich. Podając narazie tę pierwszą wiadomość, nadmieniamy, że organizatorki przygotowują mnóstwo miłych niespodzianek. A z dotychczasowych doświadczeń wiemy, że Panie Wincentki św. marcińskie mają w urządzaniu wszelkich imprez niezwykle szczęśliwą rękę. Czyli że i „majówka“ 11 czerwca będzie do dyspozycji od godz. 13 począwszy.



Adamczek, który mimo swych lat 40 należy do czołowej klasy naszych skoczków, bronić będzie barw Poznania w skoku o tyczce na niedzielnym meczu z Brukselą.

SPORT Przyjazd Belgów

Lekkoatleci belgijscy przyjeżdżają do Poznania jak się dowiadujemy w piątek o godz. 13.30. Na dworcze powitają ich władze P. O. Z. L. A. z prezesem p. Ryszczyskim na czele. Nie wątpimy że stawią się również licznie sportowcy poznańscy aby powitać sympatycznych gości. Do Zbąszczyń wyjeżdża wiceprezes POZLA p. Stróżyk, aby już na granicy powitać ich imieniem sportowców polskich. Jak się dowiadujemy już od Berlina gościom towarzyszyć będzie delegat PZLA p. Ślachciak. W Poznaniu zamieszkają Belgowie w hotelu Britania, piątek poświęcają na wypoczynek, a w sobotę złożą wizyty prezydentowi miasta p. Ratajskiemu oraz konsulowi belgijskiemu p. Suchowiakowi.



OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy zakupie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM“ Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Komu sprawa przykrość przyjmowanie proszku, niech żąda „Kogutków“ w postaci tabletek. ng 9420

Lekka atletyka

Świetne wyniki osiągnięto na zawodach uniwersytetu w Harvard, W skoku o tyczce pięciu przeszło 4.11 m, a mianowicie: zwycięzca olimpijski Miller, dalej Graber, Deacon, Brown i Jefferson. Bonthron zwyciężył w biegu na 800 m w czasie 1:53.5, oraz na 1500 m w czasie 3:54. W biegu na 400 m wygrał Luvallis 46.9, na 3000 m — McCluskey 8:36.4, 100 m — Hardy 10.8, 200 m — Jones 21.3, 110 m pl. — Lyon 14.8, dysk — Laborde 49.64, młot — Zaremba 51.61, skok w dal — Little 7.42, skok w wys. — Spitz 1.98.

Pięściarstwo

Kongres Międzynarodowego Związku Bokserskiego rozpoczął się w Pradze przy udziale 40 delegatów związków państwowych zrzeszonych w FIBA. W środę odbyły się wstępne narady pomiędzy delegacjami i konferencje prywatne. Delegaci PZB, z powodu odmowy wydania ulgowych paszportów do Pragi nie wyjechali.

Kurs dla instruktorów pięściarskich odbędzie się w najbliższym czasie w Poznaniu pod kierownictwem p. Stamma. P. U. W. F. subwencjonuje ten kurs sumą 1800 zł z których 1300 zł przeznaczona na wyżywienie, a 500 zł na zorganizowanie kursu. Zarządzeniem P. U. W. F. wszyscy uczestnicy kursu otrzymają przyjeździe do Poznania i w drodze powrotnej 80 proc. zniżkę na kolejach.

Piłka nożna

Mistrzostwa A klasy przewidują na dzień 5 bm., zatem na poniedziałek, pięć spotkań, z tego zaledwie dwa w Poznaniu. O godz. 11 spotyka się na własnym boisku w Dębcu „Liga“ z „Legią“, a o godzinie 16 gra na stadionie miejskim „Olimpija“ z „OKS“; czeka „Olimpija“ bardzo trudne zadanie, bowiem drużyna ostrowska znajduje się w doskonałej formie, dowodem czego serja zwycięstw; czy zdołają poznaćczy przerwać tę serję — należy wątpić, chociaż ze względu na technikę gospodarze mogą sprawić niespodziankę. — Liczyć się też z nią trzeba, nawet w większym bodaj stopniu w Ostrowie, gdzie o godz. 15 walczą „Ostrowia“ z „Polonią“, u której po ostatnich smutnych „popisach“ w Lesznie widać podobno pewne załamanie się w drużynie; w tych warunkach o sukces „Ostrowi“ byłoby nieludno. — W Gnieźnie o tej samej porze miejscowa „Stella“ ma jako rywala doskonałego „H. C. P.“; dla drużyny gnieźnieńskiej każdy mecz posiada obecnie specjalnie doniosłe znaczenie, bowiem wchodzi w grę kwestja jej pozostania w klasie A, dlatego spodziewać się można zacietej walki. — Wreszcie w Lesznie o godz. 16 miejscowy „Sokół“, prowadzący w tabeli na za przeciwnika „Wartę“, która zawsze jest groźna; gospodarze muszą zatem dołożyć wszelkich starań, aby uzyskać dobry wynik. Posiada on dla nich wielką wagę, bowiem przy odrobinie szczęścia oraz sokolego hartu mogą pokusić o zdobycie zaszczytnego tytułu mistrza, a gratka to nielada!

Tennis

Dokończenie przerwanej gry Warmińskiej i Bratek zebrało dużo publiczności, która nie zawiodła się. Ostatnie dwa sety zmusiły obu graczy do wydania ze siebie wszystkiego, to też godzinna walka pełna była emocji. Zwyciężyła w niej rutyna i lepsze opanowanie nerwowe Warmińskiego, który w pierwszym secie ze stanu 0:2 podciągnął na 4:2, następnie 4:3, 5:3, 5:4, i wygrał 6:4. W drugim secie prowadzi Bratek 1:0, poza tem jest 1:1 i trzy następne gemy wygrywa łatwo Bratek do stanu 4:1. Warmiński jednak dołącza na 4:4. Odtąd pokolei każdy wygrywa swój serwis, aż do stanu 8:8, gdzie Bratek oddaje swój gem i Warmiński wygrywa serwisem set oraz mecz, którego ogólny wynik brzmi 4:6, 5:7, 7:5, 6:4, 10:8. (wz)

Co zobaczymy w Wilnie

W związku z wycieczką towarzysko-krajoznawczą do Wilna organizowaną przez Polskie Biuro Podróży Francopol, podajemy dzisiaj dalsze szczegóły tej ciekawej imprezy.

Wyjazd z Poznania nastąpi w środę 14 czerwca o godz. 7.55 rano. Przyjazd do Warszawy o godz. 14.45. Popołudnie pozostawione jest do dyspozycji uczestników. Wyjazd z Warszawy około godz. 22, przyjazd do Wilna około godz. 6. Tu nastąpi powitanie wycieczki, poczem rozejście się do kwater i śniadania. Po śniadaniu zwiedzanie miasta. Pójdziemy więc na cmentarz poległych obrońców Wilna, gdzie nastąpi złożenie wieńca, na cmentarz Rossa, zwiedzimy kościoły PP. Wizytek, Misjonarzy, Św. Kazimierza, Św. Anny i złożymy hołd

„Tej, co w Ostrej świeci Bramie“. Po wysłuchaniu mszy św. udamy się na dalsze zwiedzanie miasta. Zwiedzimy m. in. korytarze podziemne łączące ongiś Wilno z Trokami, cerkwie św. Trójcy i św. Ducha, Klasztor p. Bazylijański, stary ratusz, dom gdzie mieszkał Mickiewicz, dom gdzie pisało „Grażynę“ i tyle innych drogiej sercu polskiemu pamiątek. Po podnóżu wejście na Górę Zamkową, skąd roztacza się wspaniały widok na miasto i okolice. Tu złożymy wieniec na Mogile Powstańców z 1863 r. Zwiedzeniem kościoła katedralnego zakończymy pierwszy dzień pobytu w Wilnie. Dalszy program podamy w następnych numerach.

Przypominamy jeszcze, że całkowity koszt wycieczki łącznie z utrzymaniem i noclegami w Wilnie oraz wycieczkami do Trok, Werek i Wilejki wyniesie tylko 80 zł. Czytelnicy „Kurjera Poznańskiego“ korzystają z 50% zniżki na zwiedzenie Warszawy autocarami w drodze powrotnej.

Zapisy przyjmuje codziennie od 8 rano do 6 wiecz. Agencja Polskiego Biura Podróży Francopol, Al. Marcinkowskiego 11 (Par) tel. 44-76 do dnia 3 czerwca włącznie.

BO

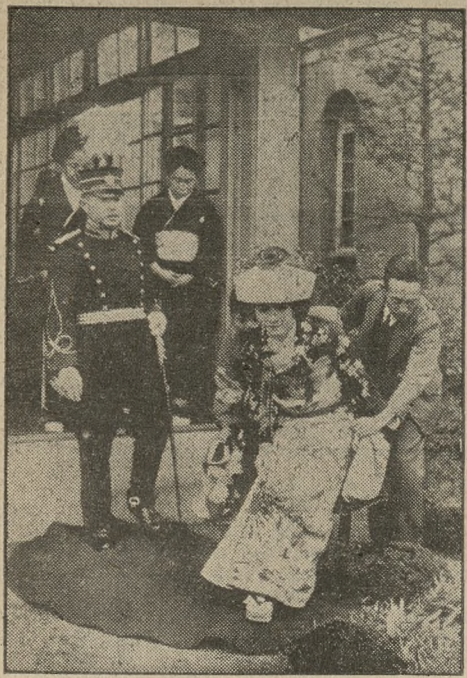
Kurjera Poznańskiego na zwiedzenie Warszawy z wycieczką P. B. P. Francopol do Wilna za opłatą 50%.

PROSIMY NIE ODKŁADAĆ

„KURJERA POZNAŃSKIEGO“

PRZED PRZEJRZENIEM OGŁOSZEŃ „DROBNYCH“

ZAINTERESUJĄ CIĘ ONE Z KORZYŚCIĄ DLA CIEBIE!



Uroczystość weselna w domu japońskiego ministra wojny, gen. Araki. Córka jego, 20-letnia Kaoruko, poślubiła por. Hideo Shibata, przyczem wystąpiła w szatach historycznych japońskich.

Rewja strojów ludowych z pod Szamotuł w „Weselu Szamotulskim”

Wokół Szamotuł rozpościera się szeroka płaszczyna, nie urozmaicona wcale wzniesieniami terenu barłzo skąpo zalesiona, smutek nieokreślony w duszy budząca, nastrojająca melancholijnie, pośpie.

Krajobraz ten odzwierciedlił się w duszy Szamotulanina: jest ona tak smutna, jak przyroda na której lonie żyje. A dusza Szamotulanina znalazła dobitny wyraz w poezji, sztuce ludowej i w swoistych strojach, podobnych nieco do kujawskich.

W stroju szamotulskim przeważają ciemne barwy, czarny, granat, ożywione nieco czerwienią. Ubiór kobiecy składa się ze spódniczki samodziłowej, koloru ceglatego, przybranej deseniami granatowych pasów podłużnych, t. zw. „welinia-ków”. Podobny jest fartuszek. Z pod wzorzystego gorsetu, sznurówka zwanej, widać bufiaste rękawy koszulki białej wysoko pod szyją zapiętej. Szyję zdobi kresa koronkowa, tak zwany „gorsik”. Meżatki na czerku noszą zawój z kolorowej chustki owinętej dokoła czepka w kształcie wianka. Jako wierzchnie odzienie służą t. zw. kabaty, sukienki czarne, czerwona flanela podbity, krótki, tylko do pasa sięgający i z tyłu suto faldowany. W chłodniejsze dni, a zwłaszcza zimą okrywa się Szamotulanina pasiatą chustką, podobną do spódniczki, tylko szersze pasy mająca. Jako okrycie głowy służą chustka „turecka”, albo „delinowa” (nazwy odpowiednich deseni). Buciki obowiązuja czarne, wysokie, t. zw. „szadronki”, pończoszki zawsze białe.

Również bogaty jest strój męski, tylko znacznie poważniejszy. Buty wysokie, faldowane w kształcie harmonijki „kropowe” lub „kropusy” zwane, spodnie białe, nierazko skórzane, kamizela czerwona z rękawami, dwa rzędy guzików mosiężnych mająca. Na kamizelkę „jaka” zwana nakłada się kaftan, nie posiadający rękawów, do kolan sięgający. Na kaftan kładzie się w dzień święta uroczystego kaftan, a w dni zwykłego święta, niedzielę, a nawet w dzień powszedni — „kamizelę”. Katana jest to rodzaj płaszcza, czarnego lub granatowego, do kostek długiego, z tyłu suto faldowanego. Kamizela podobna jest do katany, tylko szyta nie z sukna, lecz z samodziałowego płótna i nie tak mocno faldowana. Pod szyją zawiązana kolorową chustką, a na głowie czarny kapelusz z szerokim rondem. Oto z grubszą naszkicowany strój Szamotulanina i Szamotulanina.

Zanika on dziś już zupełnie i staje się zabytkiem muzealnym jak wszystko prawie co piękne.

Akademickie Koło Szamotulanin umożliwi publiczności dokładny i szczegółowy pokaz malowniczych strojów szamotulskich na przedstawieniu „Wesela Szamotulskiego” w drugie święto Zielonych

Ostatnie Nowości Wydawnicze Księgarni Gebethnera i Wolffa

Poznań, ul. 27 Grudnia 20
Choromański, Zazdrość i Medycyna — powieść — 8.—
Nowakowski Z., Niemcy 4 la minute 4.20
Strug A., Złoty Krzyż, 3 tomy 27.—
Wysyłka na prowincje na żądanie za zalicz. poczt. dg 3608

Świąt o godzinie 8 wieczorem w sali Domu Rzemieślniczego przy Fr. Ratajczaka. Bliższe szczegóły na afiszach.

A zatem kto chce zobaczyć i podziwiać swojskie piękno, niech przyjdzie i podziwia. Na pewno nie pożałuje.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **P. R.** Dla nieruchomości miejskich: 6 proc. rocznie i niewymawialność hipotek do 1 października 1934 (OK.)

— **Uzdrowisko.** Poinformuje Związek Uzdrowisk Polskich, Warszawa, Świętokrzyska 17, lub też zarząd gminy. (K)

— **W. F. 50—10.** W złotych polskich, można jednak zastrzec waloryzację w złotych w złocie (K)

— **M. N. 24.** Przedawnienie nastąpiło istotnie i wszelkie dalsze dochodzenie pretensji naszym zdaniem pozostanie bezskuteczne. Właściwym jest znowu Wyższy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu. (K)

— **Szamocin 48.** Radzimy uważać na komunikaty w naszym piśmie. Gdy taki kurs znowu będzie urządzony, to szczegóły ogłosimy. (K)

— **J. H. G.** Owszem, żona dziedzicy również. (K)

— **X. + Y.** Emeryci również płacą te podatki. (K)

— **P. Kleszak.** Owszem, p. M. ma wolny skład soli. Regres do spółdzielni. (K)

— **Stenia nad Wartą.** „Kino” jest tygodnikiem wychodzi w Warszawie; wydawnictwo żydowskie. Wolwot jest przedsiębiorstwem żydowskim. (K)

— **Z. L. T.** Jeżeli umowa nie przewiduje wypowiedzenia, kontrakt wygasa w terminie. Przedwojenne niemieckie banknoty nie mają wartości. Nie sądzimy, aby obecnie w Indjach Holenderskich można łatwo uzyskać posadę. (K)

— **Złotnik - jubiler.** Złotnicy i jubilerzy opłacają normalny podatek obrotowy. (K)

— **J. J. Bk.** Niestety nie zdoła Pan już nic wydobyć z tej kasy. Wkład utracił wartość z powodu dewaluacji marek; powinien być przeliczony w takiej wysokości, jak przeliczono udziały członków. Prawdopodobnie przeliczono w tym wypadku 18000 mk. — 1 grosz. (K)

Pożegnalny wieczór zespołu artystów Teatru Wielkiego

Jutro w piątek, 2. bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Teatrze Wielkim przedstawienie ultra-wesołej rewji pod tytułem „Wesoly odjazd” z udziałem całego zespołu operetkowego naszych artystów, który przez cały ubiegły sezon bawił poznańską publiczność.

Przedstawienie to będzie jednym wielkim wybuchem śmiechu a Teatr Wielki będzie miejscem rendez-vous najwytworniejszej publiczności. Całkowity dochód na korzyść zespołu. Ceny miejsc normalne. A więc jutro wszyscy do Teatru Wielkiego, by pożegnać sympatycznych artystów.

PUDER BEBE SZOFMANA
usuwa pot u dzieci. nr 9 554

Z TEATRU

„Mam lat 26” w Teatrze Nowym

„Mam lat 26” — sensacyjny reportaż o niezmiernie aktualnej treści — będący jednym z największych przebojów scen zagranicznych — oto najbliższa premiera, która odbędzie się w sobotę dnia 2 czerwca. W roli głównej wystąpi gościnnie świetny artysta scen stołecznych St. Daczyński.

Dziś nieodwołalnie ostatni raz w Komedji Muzycznej

Dzisiaj nieodwołalnie ostatni występ Jadwigi Smorskiej i St. Daczyńskiego w pełnej humoru komedji „Młodość szumi”. Jest to jedyna sposobność ujrzenia wielkiej „gwiazdy” ekranu i sceny polskiej i przemiej u-lubienicy publiczności opuszczającej w dniu dzisiejszym nasze miasto. Nie-słychanie niskie ceny 1, 1,50 i 2 zł umożliwią każdemu wzięcie udziału.

KSIĘGI STANU GYWILNEGO

Zgony:

Dnia 30 maja zgłoszono: Kazimierz Grabowski, 7 l. Wiktorja Prüferowa, z domu Kujawianka, 77 l. Roman Sulkowski student medycyny, 27 l. Marja Jachowska, z domu Madelska, wdowa, 77 l. Roman Ławiak, robotnik, 36 l. Kazimiera Kliszkowiakówna, 4 mies. 4 dni. Czesław Kaczmarek, uczeń szkolny, 11 l. Zygmunt Galiński, ziemianin, 48 l. Marja Stelmachowa, z domu Wieruchowska, 44 l. Jan Stanisław Adamski, uczeń szkolny, 10 l. Helena Siudżina, z domu Kozłowiczówna, 65 l. Wanda Kabisch, 32 l. Krystyna Kujawianka, 10 mies. 27 dni.

Dnia 31 maja zgłoszono: Wiktorja Hoffmannowa z domu Szychowska, wdowa, 72 l. Jadwiga Swinarska posiadzielka ziemska, 70 l. Wojciech Nowakowski, destylator, 41 l. Jadwiga Hermanowiczówna, urzędniczka Banku Polskiego, 34 l. Anna Strauchmannowa, z domu Raake, wdowa, 74 l. Zofja Sobalanka, 2 mies. 13 dni. Agnieszka Nowaczykówna, z domu Wojtkowska 40 l. Magdalena Cebulska, z domu Soltysiakówna, 55 l. Walerja Zarębska, z domu Lindman, wdowa, 70 l.

Białe zęby: Chlorodont

ng 9441

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Przyjaciół Harcerzy VII Drużyny Harcerzy im. St. Czarnieckiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek dnia 1 bm. o godz. 20 w harcówce. Na porządku obrad sprawa obozu letniego i zabawy.

— **Tow. Uczestników Powstania im. Ig. Paderewskiego III dziel. Zamek** bierze udział w czwartek 1 bm w strzelaniu małokalibrowem o godz. 20 ul. Ratajczaka (strzelnica W. P. i P. W.). Obecność wszystkich druhów pożądana.

— **Tow. Opiekę nad Zwierzętami.** Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 2 bm. o godz. 19 w Ogrodzie Zoologicznym przy ul. Gajowej.

— **K. H. „Czarni”.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 2 bm o godz. 19.30 w lokalu klubowym przy ulicy Kilińskiego 15.

— **Tow. Młodzieży Polskiej im. L. J. Paderewskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 3 bm. w lokalu p. Kasprzakowej przy ul. Kilińskiego 15.

— **Tow. Marynarzy Rezerwy.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 20 w lokalu p. Jarockiej.

— **Koło Towarzystwa Rękodzielników** urządzi w drugie święto zabawę, urozmaiconą różnemi niespodziankami w ogrodzie „Jedność” na Przepadku. Początek o godz. 3 po południu.

— **Klub atletyczno-sportowy „Zbyszko”.** Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, 3 bm. w lokalu p. Binertowej. Początek o godz. 20. Treningi odbywają się regularnie w poniedziałki i czwartki od godz. 19—21 na boisku „Sokola”.

— **Tow. Śpiew. „Harja” Górczyca** urządzi w drugie święto wycieczkę familijną wozami do Kątnik. Wyjazd wozów o godzinie 7.30 z ul. Marsz. Focha 177. powrót o godz. 22.30. Koszta przejazdu tam i z powrotem 50 gr od osoby.

— **Tow. Cechu Czeladzi Garncarskiej.** Zebranie nadzwyczajne odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 11 na sali

Tak dla Pani jak i dla Pana

KAPELUSZE najnowsze modele oraz:

Bielizna, Trykoty, Pończochy, Rękawiczki, Szale, Krawaty, Laski, Parasole

i dużo innych pięknych rzeczy poleca tanio dz 3 303 04

ŠVENDA i DRNEK nast.

Poznań, Stary Rynek 65 pod zegarem

klubu Domu Rzemieślniczego u p. Goli-mowskiego. Waly Zygmunta Augusta.

— **Tow. Przemysłowców Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 6 b. m. o godz. 19 w lokalu p. Zawadki, Górna Wilda 75. W kasie funduszu zapomogowego płatny jest wypadek 84.

— **Stow. Dzieci Marii przy Zakładzie św. Józefa** organizuje pielgrzymkę do Częstochowy. Wyjazd nastąpi w niedzielę, dnia 6 sierpnia 1933 r., powrót we wtorek, dnia 8 sierpnia br. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w zakładzie św. Józefa, ul. św. Józefa nr. 7-8. u furty oraz w biurze wydziału parafjalnego „Caritas”, św. Marcina 6a.



Nuvolari, Włoch, zwycięzca w zawodach automobilowych o wielką nagrodę Niemiec

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik **Serca Jezusowego:** Wolniewiczowa z podziękowaniem za otrzymane laski 5 zł. — S. O. z prośbą o wysłuchanie 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 215.50 zł.

Na **Fundusz im. śp. Witolda Hedingera:** Stanisława Szyfterowa z Wir zamiast wieńca na trumnę śp. radcy Jana Cynki 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 545 zł.

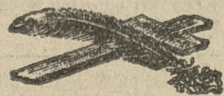
Na **głodnych robotników w Luboniu:** Jan Kuczkowski, skład papieru, 3 zł. — Jadwiga K. 10 zł. — M. W. 10 zł. — Marjan Domagalski 25 zł. — Dyr. Tadeusz Adamczewski 30 zł. — Kwiatkowska 5 zł. — Polkat Fabryka Katgut 20 zł. — K. Kowalska Jeżyce, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 197 zł. i Jan Kuczkowski 2 książeczki do nabożeństwa. — Firma J. Dawid, ul. Nowa, 5 sukienek białych. — J. Bielecki, Dom towarów jednolitych cen, (ul. Fr. Ratajczaka) 20 książeczek do nabożeństwa i 30 różańców.

Dnia 26. 5. br. wpłaciliśmy na konto P. K. O. 206 183 (właśc. Kom. Tanich Kuchen im. Kardynała Prymasa Dalbora) 235 zł.

Dnia 26. 5. br. wpłaciliśmy na konto P. K. O. 24 550 (na oltarz kaplicy św. Antoniego w Nazarecie) 108 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

PIĘGI ŻÓLTE PŁAMY.
USUWA KREM OPALENIZNE
PRECIOSA PERFECTION



Dnia 30 maja 1933 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany i najtroskliwszy ojciec, zięć, brat, stryj i wuj, ś. p.

Wojciech Nowakowski

w 41 roku życia Pogrzeb odbędzie się 2 czerwca, o godz. 16, z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu, o czem zawiadamia

w smutku pogrążona
żona z synami i rodziną.

zg 19 008

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci męża mego, ś. p.

Wiktora hr. Szoldrskiego

odbędzie się za spokój Jego duszy

nabożeństwo żałobne

w środę, 7 czerwca, o godz. 10, w kościele św. Marcina, o czem uwiadamia

zg 19 007

żona.

Jadwiga Rrabina Poray — z Wybranowa Swinarska

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zasnąła w Bogu, dnia 31 maja 1933 r., przeżywszy lat 69. Msza św. odprawiona zostanie dnia 1 czerwca w kaplicy szpitala Przemienienia Pańskiego, o godz. 9.30. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 czerwca, o godz. 11 w Obrze, gdzie nastąpi złożenie zwłok do grobów rodzinnych. O czem zawiadamia w głębokim smutku pogrążony po stracie nieodżałowanej paniąci siostry

Witold Poray z Wybranowa Swinarski, z 19 004

Obra per Wolsztyn.

Zastępstwa, inkasa

poważnej firmy poszukuje b. bankowiec Gwarancja — pokój — telefon do dyspozycji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 39 005.



Janina z Goderskich Janowska

moja najukochańsza, najlepsza, nigdy niezapomniana żona, najtroskliwsza mamusia, najdroższa córka, siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia zasnęła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., dnia 31 maja 1933 r., przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 czerwca r. b. o godz. 16,30 z kaplicy przedpogrzebowej Wąły Jana III.

Poznań, Bieżyn, Leszno, Rębowo, Gostyń, Puszczykowo, Kępno, 1. VI. 1933.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z synkiem i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak, Poznań, Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.

dg 3639



W środę, 31 maja 1933, o godz. 11 wiecz., zakończyła żywot doczesny w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa matka, babka, teściowa i ciocia, s. p.

z Siawskich

Juljanna Kübnerowa

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 czerwca br., o godz. 5 po poł z domu żałoby, ul. Nadbrzeźna 9, na cmentarz św. Jana. W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci, wnuki i rodzina.

Poznań, Gniezno, dg 3640
Zakł. Pogrz. „Cereemonjal” Towarowa 25. tel. 31-80.

STAN CZYNNY

Bilans na dzień 31-go grudnia 1932 r.

STAN BIERNY

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
	zł	zł	gr
1. Kasa i sumy do dyspozycji:			
a) gotowizna w kasie	374 936,17		
b) Pozostałości w Banku Polskim i P. K. O.	7 402 679,98		
c) pozostałości w Bankach Państwowych	4 393 741,00	12 171 357	15
2. Waluty zagraniczne:			
banknoty i monety		271 883	82
3. Papiery wartościowe własne:			
a) papiery państwowe	7 890,98		
b) akcje	953 407,81	961 298	79
4. Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjonalnych:		3 341 899	12
5. Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego:		1 064 944	11
6. Banki Loro:			
a) krajowe	288 100,65		
b) zagraniczne	1 648 039,50	1 936 140	15
7. Banki Nostro:			
a) krajowe	735 200,78		
b) zagraniczne	2 640 385,20	3 375 585	98
8. Weksle zdyskontowane:			
a) Cukrowni	31 631 944,34		
b) Różnych	5 283 292,51	36 915 236	85
9. Weksle protestowane:		107 401	19
10. Rachunki bieżące:			
a) Cukrowni:			
1. zabezpieczone	34 834 096,13		
2. kredyty zbiorowe	21 599 500,00		
b) Różnych:			
1. zabezpieczone	8 599 533,00		
2. niezabezpieczone	366 180,11	65 399 309	24
11. Pożyczki terminowe (hip.)		460 534	63
12. Ruchomości		595 305	86
13. Nieruchomości		3 761 445	88
14. Sumy przechodnie		750 132	16
15. Odbiorcy:			
a) krajowi odb. cukru	6 825 567,44		
b) zagr. odbiorcy cukru	106 301,18		
c) odbiorcy towarów:			
1. Cukrownie	7 709,74		
2. Różni	43 315,50	6 985 893	86
16. Dostawcy towarów:		1 549 332	06
Suma bilansowa:		139 647 700	85
17. Udzielone gwarancje:			
a) listy gwarancyjne:			
1. za Cukrownie	18 269 233,50		
2. za Różnych	343 160,25		
b) żyra:			
1. za Cukrownie	8 428 000,09		
2. za Różnych	60 000,00	27 100 393	84
18. Inkaso:		2 91 967	95
Razem:		169 740 062	61

Na podstawie wykonanej rewizji potwierdzamy niniejszym zgodność powyższego bilansu z prawidłowo prowadzonymi księzkami Banku Cukrownictwa S. A. w Poznaniu.
Poznań, dnia 25 marca 1933 r.
„Powiernik” Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel i Marciniak.
(-) St. Marciniak, dyplom. i zaprzys. rzeczoznawca księgowości.
Powyższy bilans potwierdzamy.
Poznań, dnia 21 kwietnia 1933 r.
Rada Nadzorcza: (-) Józef Zychliński, prezes.

Dyrektor buchalterji:

(-) Martinek

nr 10 238

Zarząd:

(-) Brzeski. (-) Demby. (-) Hebda. (-) Mikulski.

STRATY

Rachunek zysków i strat na dzień 31-go grudnia 1932 r.

ZYSKI

STRATY		ZYSKI	
	zł	zł	gr
1. Procenty wypłacone	4 755 278		
2. Prowizje wypłacone	121 377		
3. Koszty handlowe:			
a) wydatki osobowe	3 421 784,17		
b) świadczenia socjalne	187 315,96		
c) wydatki rzeczowe	891 487,06	4 500 587	19
4. Podatki:		1 059 812	21
5. Amortyzacja:			
a) nieruchomości	85 654,90		
b) ruchomości	55 559,52	141 214	42
6. Odpisy na dłużników:		541 632	19
7. Różnice kursowe:			
strata na papier. wartościowych i udział.		488 387	23
8. Czysty zysk:		2 089 443	87
Razem:		13 697 733	51

ZYSKI	
	zł
1. Pozostał. zysk w z lat ub.	9 653 363
2. Procenty pobrane	8 207 312
3. Prowizje pobrane:	
a) z operacji bankow.	892 010,89
b) z tyt. kom. sprzedaży:	
1. cukru	2 972 121,84
2. różnorodnych towarów	319 244,05
4. Różnice kursowe na rach. walutowych:	180 232
5. Dochody z nieruchomości:	125 622
6. Zwrot sum daw. spisanych:	35 824
Razem:	13 697 733

Nie wyjeżdżaj

Na Zielone Świątki

i wywczasij

bez czekoladek i cukierków

ze znanej starej firmy poznańskiej

Walerja PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6
Ul. 27 Grudnia 3
TOWAR NAJLEPSZY - NAJGANIEJ.

Dr. Gidyński i K. Pluciński

Adwokat i notariusz

Adwokat

zawiadamiają, że połączyli swoje kancelarie, które prowadzić będą w dotychczasowym lokalu adw. dr. Gidyńskiego w Poznaniu

przy ulicy Pocztowej 21, I. piętro,
telefon 58-02. zg 19 006

Wytworny Ogród

przy kabarecie

„Palais de Danse“

ul. Piekary 16/17 (Pasaż Apollo) Tel. 11-92
z oświetlonym dancinżem marmurowym na świeżym powietrzu

OTWARTY!

W ogrodzie codziennie od godz. 8-mej wieczór Dancinż na świeżym powietrzu, występy artystyczne od godziny 10-tej wieczór

Od dnia 1-go czerwca br. całkowita zmiana programu artystycznego!

Występują codziennie światowej sławy duet tancerzy

Heinrich i Prokopiakówna

anamnita tancerka klasyczna

Beffa Collini

tancerka ekscentryczna

Regina Regwita

oraz wiele innych atrakcyj!

Uwaga! Co niedziele i święta od godz. 5-tej Uwaga!

„Five o'clock Tea“

z występami artystycznymi.

Nakrycie 2,00 złote.

dg 3612

DYREKCJA.

Biura nasze

czynne będą w sobotę, dnia 3 czerwca

do godz. 10-tej.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNAŃA

ulica Nowa 10.

Oddziały: ul. 27 Grudnia 19 — ul. Marsz. Focha 48/50.

nr 10 236/7

A. Koszewski

Stary Rynek 61

sprzedaje najtaniej

Wagi kuchenne

Wagi handlowe

Odważniki

Maszynki do lodów

Maszynki okowiciane

Żelazka do prasowania

elektr. okow. i z duszami

Maszynki gazowe

Maszynki do mięsa

Młynki do kawy.

Pg 10 765 20,88

Noże i widelce

Łyżki, łyżeczki,

Młynki do kawy,

Żelazka do prasowania,

Garnki aluminiowe,

Wagi kuchenne,

Wanny do prania,

Lózka żelazne,

Karnisze do okien

poleca korzystnie

JAN DEIERLING

skład żelaza

Poznań, Szkolna 3

Tel. 35-18 i 35-43

Pg 11 035-22 49

Adwokat Dr. E. Słotwiński

Poznań Pr 11 053/4-22 47/48

zawiadania o przeniesieniu biura z dniem 1 czerwca 1933 roku do domu przy ulicy

Gwarna 12, ptr. I. narożnik ul. św. Marcina



Ważne dla cery Pani

4711

Krem Matowy

Klasyczny krem piękności

Cold Cream

Wzorowy krem do masażu i oczyszczenia cery

Wyrabiane całkowicie w Dziejcach (Śląsk Cieszyński)

DOLEGLIWOŚCI ŻOŁĄDKOWE... ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA...



HAFTOPLIS

wykonuje mierzki okretke, dziurki, wykończenie szali i falban (overlock)...

St. Rynek 10 (wejście Kurzanowa obok f. Czeczwiński i Kruki)...

Pamiętaj raz na zawsze - anodówki tylko od „EMKA”... „EMKA” Marian Włodarczyk...

Szkoło Polskie Biuro Sprzedaży Szkła s. a. ogrodowe, okienne, dachowe, kit i t. d. poleca

BILANS S. A. Brzeskiauto, Poznań z dnia 31. 12. 1932 r. Aktywa: Kasa 7 502,25, Weksle 29 740,30, Banki 3 654,55...

Bank für Handel und Gewerbe Poznań (Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu) Bank dla Handlu i Przemysłu (Sp. Akc. zast. przez Zarząd w osobach dyr. Pfeiffera i Kabischa w Poznaniu i ul. Marszałkarska 8, wnoskodawcy, zast. przez adw. Dr. Afendę i Dr. Dembeckiego w Poznaniu, postawił wniosek o wywołanie wekslu na 5-000 zł. wystawionego dnia 21 grudnia 1929 przez firmę Frumentum Sp. z ogr. odp. Ziemiopłody Sztuczne Nawozy, akceptowanego przez Józefa Pomerackiego w Potaszycy p. Golina, płatnego dnia 21 marca 1930 zaopatrzonego numerem bankowym 16218, indosowanego przez Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu Spółka Akcyjna. Posiadacz tego dokumentu wzywa się, aby najpóźniej na terminie w dniu 29 września 1933 r. od godziny 12 w podpisany Sądzie, pokój nr. 74 odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Poznań, dnia 29 maja 1933 r. Sąd Grodzki. ng 10 043

Franciszek Namysł w Poznaniu, Wielka 17, zastąpiony przez adw. Celichowskich w Poznaniu, postawił wniosek na wywołanie wekslu na 4 000 zł wystawionego przez Adama Frankowskiego, Poznań, Polna 8, na jego zlecenie, z akceptem Stanisława Mycińskiego w Kobylem polu, płatnego w Poznaniu w Banku Kwilecki Potocki i S-ka dnia 5 maja 1930, zaopatrzonego indosami wystawcy, J. Heidla oraz wnioskodawcy, zaprotestowany dnia 7 maja 1930 przez not. Burdajewicza w Poznaniu. Posiadacz tego dokumentu wzywa się, aby najpóźniej na terminie w dniu 29 września 1933 r., godz. 12, w podpisany Sądzie, pokój 74 odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Poznań, dnia 26 maja 1933 r. Sąd Grodzki. ng 10 047

Ogłoszenie Przy ulicy Gen. Chłapowskiego 9 fasada w podwórzu do otynkowania oprócz tego 3 piece do przestawienia. Reflekt. zechcą podać oferty z kosztorysem do dni 4. zg 18 358 Klomfass, przym. zarządca, Grobla 29 a.

OGŁOSZENIA DROBNE Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2305, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

W sobotę, dnia 3 czerwca r. b. biura niżej podanych instytucyj będą otwarte dla klienteli tylko do godz. 11-tej. Bank Cukrownictwa - Bank Handlowy w Warszawie (Oddział w Poznaniu) - Bank Kratochwill i Pernaczyński - Bank Kwilecki, Potocki i Ska - Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego - Bank Związku Spółek Zarobkowych - Banque Franco-Polonaise (Oddział w Poznaniu) - Bank Zachodni (Oddział w Poznaniu). Pr 11 053 22,00

Swiece do pierwszej Komunii św. poleca po znanych niskich cenach w wielkim wyborze Centralna Drogeria J. CZEP CZYŃSKI Poznań, Skład detaliczny: Stary Rynek nr. 8. Tel. 33-24, 33-15, 31-15 i 33-63. Tel. zbior. 45-45 Oddział: Drogeria Universum ul. Fr. Ratajczaka nr. 38. Telefon 27 49 Pr 10 686-20,64

1 SPRZEDAŻE Najtaniej, najkorzystniej meble jadalnie gabinety ewyjalnie kuchnie Zytkowak Jezuitcka 11 -dg 29 180 „Starożytne Meble” Wielki wybór - Ceny krzyżosowe Flasiński. Woźna 9. Pr 10 767-55,40 Meble najtaniej A. Baranowski Poznań Podgórna 13 Pr 10 163-18,10 Skład okazały z mieszkaniem wydzierżawie. Kamienice z piekarnia 3 składami sprzedam korzystnie. Śmiśniewicz Środa Kilińskiego zdg 30 102 Fiat 509a trzyosobowy, ekonomiczny sprzedam okazynie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 29 733 Parcele 704 mtr. z przy Aleji Hetmańskiej tania za gotówkę sprzedam. Ul. Szkolna 18, m. 4. zdg 29 640 Pianino prawie nowe sprzedam okazynie. Czarnecki, Plac Asnyka 4 m. 5 zdg 30 657 Fortepian pierwszorzedny tania sprzedam. Kreta 6, mieszkanie 11. zdg 30 658 Fotele 2 nowe, tania sprzedam. Wybórkiego 8, mieszkanie 9 Włóda. zdg 30 662

Sprzedam aparaty do fabr. wód mineraln. i hurt. piw kompl. Butelki sort. skrzynie itp. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 605 Singera damska leżanka lustro duże. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 30 600 Domek nowy blisko Poznania przy lesie i wodzie dobre dla emeryt. sprzedam zaraz. Zgłoszenia Kiosk - Burdel. pl. Drzewskiego, zdg 30 599 Okazyjnie obrus kaszubski wzór na sprzedaż. Półwiejska nr. 3, mieszkanie 25. zdg 30 631 Serwis obładowy 12 osób sprzedam. Dabrowskiego 60, mieszkanie 7. zdg 30 589 Zegarek męski srebrny kryty 30.- Dabrowskiego 60, m. 7. zdg 30 583 Płaszcz męski na średnia teźsza figure 15. Dabrowskiego 60, m. 7. zdg 30 587 Parcel największy wybór ceny najtańsze, dogodne warunki. „Osadopol”. Rzeczpospolitej 9, zdg 30 705 Skład porcelany galanterii i sprzętów kuchennych w Lesznie, w pełnym biegu z powodu zmian rodzinnych zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 10 224 Motor - Dynamo AEG-Eg 50 - 110 volt - 21 Amp. - 500 obrotów sprzedam. Zgłoszenia filija Kurjera Pozn., Czempia. zdg 30 598 Parcele budowlane korzystnie sprzedam Plotkowiak. Debiec, Wiśniewa 102 zdg 30 636 Singera maszyny do szycia. Fabryczna 2, m. 11. zdg 30 641 Wóz kryty do przewozu oraz wózek do przekraczania meśa sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 650 Szczęście przynosi obrączki ślubne od Chwilkowskiego św. Marcina 40. para złote od 12-100 zł. zdg 30 700 Parcele wielki wybór tania dogodne warunki Poznań okolice. Informacje bezpłatne. Stachecki. Gwarna 12. zdg 30 607 Parowaz młockarnie okazynie sprzedam. Poznań Stary Rynek 13/14 ng 7219 Sprzedam 80 mtr. kulańskiej ziemi. Pośredniczy wykluczeni. Zgłoszenia Agencja Kurjera Pozn., Moirilno ng 10 153 Gabinet używany debowy okazały dobrym stanem tylny zł 600. Dominikańska 3. Pr 11 051-22,60

Dom Swarzedzu 12 500 Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 685 Gitare tania. Górna Włóda 73, m. 4. zdg 30 767 Elegancki wózek dziecięcy. Towarowa 23, IV. zdg 30 796 Maszyna do szycia. gramofon. Wierzbickie 35, m. 6. zdg 30 789 Książki arcydzieła literatury kilka set pojedynczo sprzedam Górna Włóda 106, m. 2. zdg 30 788 Ciężarówkę 2 tonn. gotowa do jazdy okazynie sprzedam. Waly Kaźmierza, Międzynarodowe Garaże, garaż 32 zdg 30 785 Fotelowe łóżko nowe meble kuchenne nowe tania sprzedam. Wielkie Garbary 52, Wierzejewski. zdg 30 784 Kawiarnia - cukiernia egzystująca 50 lat śródmieście Poznania sprzedam. Tylko poważni reflektanci. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 793 Wózek dziecięcy. Piekary 13 b mieszkanie 18. zdg 30 737 Rzeźnicy! skład z mieszkaniem warsztatem w dobrym punkcie za pożyczanie 10 000 złotych zabezpieczenie absolutnie pewne. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 723 Pianino „Carl Ecker” czarne w bardzo dobrym stanie cena 1 200. Podgórna 14 m. 1. zdg 30 727 Salon Ludwika XV cały złożony zupełnie nowy bardzo ładny okazynie. Poznański Dom Komisowy Dominikańska 3. Pr 11 050-22,65 Wózek dziecięcy sprzedam tania. Sew. Mielżyńskiego 3, m. 6. zdg 30 649 Dwa garnitury klubowe gobelinowe nowe, ładny fason gobelina nowoczesna. Dominikańska 3. Pr 11 045-22,61 Maszyna Gestetnera do powielania bardzo dobrze utrzymana tania. Dominikańska 3. Pr 11 046-22,62 Gabinet męski nowy 375,- debowy solidna praca. Dominikańska 3. Pr 11 047-22,63 Elegancki gabinet męski debowy używany wewnątrz małob - ładnie ozdobiony okazynie. Poznański Dom Komisowy. Dominikańska 3. Pr 11 048-22,64 Gabinet stylowy polerowany orzech kankaski wewnątrz mahoni - bardzo piękny - okazynie. Dominikańska 3. Pr 11 049-22,58

Samochody

nowoczesna limuzyna sześcioposobowa „Citroen” jak nowa; „Essex” czteroposobowy tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 717

Wózek
dzieciocy. Kilńskiego 3. m. 5. zdg 30 821

Pianino
Eckego (nieco używane) kaza Ratajczaka 28 (parter) zdg 30 223/4

Bez lodu
chłodziarki do masła poleca Naczynia kamienne ogniotrwałe hurt. Leonard Gajowicki. detal. Nowy Rynek 3 i 8. dg 3421

Sprzedam
tania lustra krzesła, masywne kuchenna szafa żelazne łóżeczko pościel poduszki Rybaki 7 mieszkanie 16

Wyprawy — Prezenty
Porcelana — Szkło
Noże — widelce łyżki
najbardziej tylko wroniecka 24 Hurtownia Porcelany zdg 30 868

Powóz
półkryty mały na sumach tania sprzedam Strzalsowa 2. m. 2. zdg 30 871

Sprzedam
suknie letnia „Olimpia”. Ratajczaka 11a zdg 30 870

Sypialnia używana
bardzo ładna — wewnątrz mahoni jasnobrzo — okazynie Dominikańska 3. Pg 11 044-23 59

Kupuje
sprzedaje meble garderobe, różne inne przedmioty. Dom Komisowy Słowackiego 39. zdg 30 879/80

Radjo
3 lampowe tania. Poznańska 27 m. 4

Wózek
dzieciocy łóżecko mało używane. korzystnie na sprzedaż. Dąbrowskiego 52 m 11 zdg 30 851

Białe
ubranko do I Komunii tania. — Staszica 19. m. 10. zdg 30 849

Jadalnia
modna solidna 500. Stolarnia ul. Bukowska 9. zdg 30 815

Jadalnia
stylowa okazynie tania Stolarnia. Bukowska 9. zdg 30 814

Wózek
dzieciocy sprzedam. Czartoria 6. m. 6. zdg 30 810

Fortepian
tania sprzedam. Górna Wilda 41. m. 11a. zdg 30 807

Brylant
1,38 karata biały czysty tania. „Ocasion”. Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 30 805

Rower
wyciskowy francuski. Dąbrowskiego 97. mieszkanie 1. zdg 30 799

Jadłodajnia
odrestaurowana 2 okna wystawowe całkowicie urządzeniem blisko dworca kolejowego autobusowego oraz koszar wojskowych w Gnieźnie za 1600 zł na sprzedaż. Zgłoszenia Kozanecki Gnieźna Lecha 14. ng 10 230

Restauracja
w dobre prosper zaraz lub na rachunek do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 630

Folwark przy Poznaniu
czterystamorgowy, zabudowania
pierwszorzędne dwięściciedzieciast morga sprzedam. Nowak ul. Kramarska 15 telefon 16-39. zdg 30 508

Sprzedam
jadłodajnie centrum dobrze prosperująca powód wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 893

Dywan zielony
łodówka, mater. kasa żelazna. Pianola. lustra bufety poleca tania Dom Komisowy Wroniecka 6/8. zdg 30 893

Dom Komisowy
Wroniecka 6/8 poleca szafy, łóżka, stoły, krzesła zegary stojące. śliczne biurka garderobianki — lampy wielkim wyborze. zdg 30 892

Sypialnia — Jadalnia
kuchnie oraz inne przedmioty do meblowego użytku najtaniej Dom Komisowy Wroniecka 6/8. zdg 30 891

Bractwa Strzeleckie
Nagrody — Fanty
wielki wybór poleca Marian Leskiński ul. Wroniecka. Na zabawy premie. fanty w komis. Wypożyczamy porcelane szkło. rg 7256

Parcela
przeszło 1000 kw m. w Górczy nie i dom z ogrodem w Mosinie. nie podlega opodatkowaniu i natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia Aleja Matopolska 9. zdg 7255

Wózek
duży dzieciocy sprzedam. Marsz. Pocha 71. m. 5. rg 7249

5 KUPNA

Parcelę
miejsce okolicy Solacza Ostroroga w pobliżu Łazarza i Górczyzna. pole do 7000 Oferty Kurjer Poznański zdg 30 822

Parcelę
miejsce okolicy Solacza Ostroroga w pobliżu Łazarza i Górczyzna. pole do 7000 Oferty Kurjer Poznański zdg 30 822

Parcelę
miejsce okolicy Solacza Ostroroga w pobliżu Łazarza i Górczyzna. pole do 7000 Oferty Kurjer Poznański zdg 30 822

Parcelę
miejsce okolicy Solacza Ostroroga w pobliżu Łazarza i Górczyzna. pole do 7000 Oferty Kurjer Poznański zdg 30 822

Parcelę
miejsce okolicy Solacza Ostroroga w pobliżu Łazarza i Górczyzna. pole do 7000 Oferty Kurjer Poznański zdg 30 822

Poszukuje

samochód ciężarowy lub osobowy zaraz na hipoteke. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 625

Fotograficzny
aparatuski Oferty Kurjer Poznański zdg 30 622

Dom nowy
wolny od podatków kupie za gotówkę Agencji wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 30 621

Akwarium
większe kupie Oferty Kurjer Poznański zdg 30 609

Wille
kupie wpłace 25 000 Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 607

Perski dywan
3x4 kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 642

Rower
męski dobrze utrzymany kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 646

Maszynę do pisania
dobrą tania kupie gotówka. — Oferty Kurjer Poznański zdg 30 648

Parcelę
w Poznaniu kupie Oferty Kurjer Poznański zdg 30 776

Kupię
72 igłowy cylinder Rekord lub wymienie na 132 Oferty Kurjer Poznański zdg 30 712

Pianino
korzystnie za gotówkę kupie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 800

Maszynę do szycia
drutem
w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 3615

Wózek
dzieciocy krzeselkowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 901

Parcelę
pod dom czynszowy za gotówkę kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 889

Srebro
złoto porcelane kryształ dywany meble kupuje Lamus Strzelecka 1. Pg 10 899 55.86

6 KAMIENICE

Dom
Stary Rynek narożnik korzystnie na sprzedaż. Wiadomość: skrytka Poczta 95. zdg 29 587

Kamienice
nowa dochód roczny 9 000 przy Pocha 114 sprzedza właściciel mieszkanie 4. zdg 30 606

Wille
nowa 7 mieszkań sprzedam 65 000 dochód 6 700. wpłaty 25 000. Maciejewski. Dąbrowskiego 88. tel. 62-66. zdg 30 603

Kamienicę
komfortowa śródmieście dochód 16 000 sprzedam 115 000 wpłaty 50 000. — Gruszczyński Poczta 30. zdg 30 674

Wille
dwumieszkanowa ogród. elektryczność kanalizacja przy tramwaju 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 654

Domu
polowe centrum Poznania. Dochód 5 600. Cena 28 000 wpłaty 12 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 686

Wille
9 pokojowa komfortowa ogród w Puszczykowie sprzedam Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 883

7 PIENIADZ

10 000 zł
poszukuje na I-wsza hipoteke majątku ziemskiego na Pomorzu wielkości ca 700 morg. Warunki według umowy Zgłoszenia proszę kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 27 450

200
złoty na miesiąc poszukuje oddam 300.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 623

Hipoteka
12 000 zł z klauzula w złocie absolutnie pewna na nowej kamienicy z damnem oddam Oferty Kurjer Poznański zdg 30 724

Korzystne
pożyczki do nabycia Przecznicza 6. Jadłodajnia. zdg 30 825

Wspólnika (czki)
przyjme do składu gotówki 600 do 800 zł. Gwarancja zapewniona Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 332

1 500
kto pożyczyci dobry zastaw. procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 887

Na nr. 141 346
znów już w 1 klasie padło 10 000 złotych Kto chce wygrać w 2 klasie zechce nabywać reszty prawdziwie szczęśliwych losów Radomskiego Aleje Marcinkowskiego 14. zdg 30 874

Aptekarz
lat 30. właściciel Fabryki Chemicznej szuka spółczki z gotówką 1-2 tysicy ożenek narych miastowy niewykuczony Zgłoszenia „Par”. Toruń pod nr 55.103. Pg 11 041-55.103

Wózek
duży dzieciocy sprzedam. Marsz. Pocha 71. m. 5. rg 7249

8 DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnia. meblami. tania. okolica Starego Ryнку. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 373

6, 5, 4, 3 i 2

pokoje mieszkania wskaże „Domus” plac Wolności 14a. Informacje bezpłatne zdg 28 654

5-pokojowe
mieszkanie słoneczne komfortowe ul Słowackiego 22 u gospodarza. zdg 30 660

Pięciopokojowe
słoneczne 1. ptr. właściciel. — Wierzbicie 2. zdg 30 596

Mieszkanie
komfortowe za udzielenie większej pożyczki na hipoteke wartościowej kamienicy. Oferty Kurjer Pozn zdg 30 667

5 pokoi
i kuchnia I piętro czynsz mieszczny 125 od zaraz do wynajęcia od gospodarza. Burdajewicz. Szamarzewskiego 15 zdg 30 605

Mieszkanie
3 pokojowe kuchnia, łazienka II ptr frontowe za zgodą gospodarza odstępuje zaraz Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 30 640

2 pokoje
kuchnia wynajme zaraz. Św. Szczepana 14. Dąbrowski. zdg 30 643

2 pokojowe
śródmieściu zwrot remontu podłogi wykluczeni Oferty Kurjer Poznański zdg 30 652

Trzypokojowe
objęcie 600. Górna Wilda 96. — m. 11. zdg 30 792

Mieszkania
różnej wielkości rzetelnych warunkach poleca Kawecki Jeżycka 14 m. 11. zdg 30 741

2
pokoje kuchnia. Oferty szczególnie Kurjer Poznański zdg 30 726

Pokój
z korytarzykiem frontowy słoneczny śródmieście odstępuje kupulacemu ładne meble Jednopokojowe 650. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 718

Dwupokojowe
łazienka Łazarz od gospodarza wynajmie „Pawilon”. Marszałka Poch 15. zdg 30 710

2 pokoje
kuchnie meblami odstępuje za zgodą gospodarza centrum. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 715

Trzypokojowe
wygodami Park Wilsona czynsz miesięczny Kossmann Fredry 6 zdg 30 830

5 pokojowe
Staroma 27. już wolne. miesięcznie 150. zdg 30 756

4
pokojowe komfortowe słoneczne I Solacz Mazowiecka 62. lipca zdg 30 853

Dwupokojowe
kuchnią zaraz 75 rok zgóry. Baranowska Grobla 17. Pg 11 040-55.112

4
pokoje komfortowe. I piętro 3 pokoje IV piętro słoneczne Łazarz zaraz do wynajęcia Oferty Kurjer Poznański zdg 30 835

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkań
różnej wielkości każdej dzielnicy dla poważnych refleksantów poszukuje „Domus” Plac Wolności 14a. telefon 58-17 zdg 28 653

Nauczycielka
państwowa szuka 2-3 pokoi przy należnościami wprost od gospodarza. miesięcznym pewnym czynszem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 613

Mniejszychego
mieszkania Zabikowie. Luboniu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 678

2
pokojowego. Łazarz. poszukuje urzędnik Oferty Kurjer Poznański zdg 30 773

3 pokoi
komfort. czynsz zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 770

Pokój
pokój kuchnia od zaraz gospodarz Górczyn. Podchorążych 5 m. 1. zdg 30 878

Szukam
mieszkania 2-3 pokojowego komfort śródmieściu nie wyżej II ptr. lokator materialnie pewny Zgłoszenia właścicieli do Kurjera Poznańskiego zdg 30 872

Pokoju
z kuchnią dla 2 osób wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 846

Dwupokojowego
z kuchnią poszukuje urzędnik wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 904

11 POKOJE UMEBL.

Panienci
Wodna 7 m 7 rg 7 250/51

Pokój balkonowy
ładnie umeblowany zaraz do wynajęcia. Wierzbicie 3 m. 7. zdg 29 436

Wdowa
po ułownikowi przyjmie na stanowisko gimnazjalistę lub paniencę. Ul. Małeckiego 24 a m. 5. Pg 11 039-55.107

Długa 4

m. 10. frontowy ciepły. tania. zdg 30 105

Utrzymaniem
bez Kochanowskiego 6. m. 1. zdg 30 205

Pokój
umebl. na 2 osoby. Przecznicza 1. skład kolonialny. zdg 30 192

Czysty
z klatki. Strzelecka 26. m. 5. zdg 30 107

Pokój
umeblowany dla dobrej sytuacji osoby Skarbowska 1 m. 5. zdg 30 242

Śródmieście
elektryczność. łazienka Masztalarska. narożnik Kramarskiej 19/20. mieszkanie 8. zdg 30 066

Jednosobowy
lepszymu panu. Plac Działowy 6. m. 8. zdg 29 981

Ogródowa
2 m. 10. dwuosobowy. zdg 30 320

Klatki
pokój I. p. piękny elektryka. — Szwajcarska 12a portier. zdg 30 608

Fryzjer
wydomówka. zaraz. Przemysłowa 33. zdg 30 677

Pokój
wesoły dla pań. Poczta 12. m. 12. zdg 30 673

Pokój
klatki. Szulc. Poczta 12. zdg 30 672

Św. Józefa 3
m. 2. zdg 30 668

Kantaka
5. m. 12. 1-2 pokoje. używaniem kuchni. zdg 30 666

Korzystnie
słoneczny Matejki 1 mieszkanie 4. zdg 30 638

Pokój
słoneczny wolny Czesława 17 — mieszkanie 6. zdg 30 645

Jedno-
dwuosobowy niekrepujący. Skarbowska 15. m. 6. zdg 30 651

Czysty
wygodny 2 panom nie drogo. Rybaki 23 m 10. zdg 30 707

Pokój
zaraz Krasieńskiego 14. m. 4. zdg 30 699

Dwuosobowy
Łakowa 16. I. prawo. zdg 30 696

Niekrepujący
słoneczny. elektryczność. Plac Nowomiejski 5 3 wejście ogrodowe mieszkanie 30. zdg 30 695

20 zł
niekrepujący pokój. Łakowa 10. mieszkanie 9. zdg 30 694

Pokoik
umeblowany Poznańska 27 a. I. prawo. zdg 30 691

Pokój
wynajme Św. Marcin 63. 3 wejście. m. 18. zdg 30 690

Słoneczny
frontowy. niekrepujący. blisko centrum. — Górna Wilda 26 I. Lissowska. zdg 30 689

Umeblowany
Wodna 26. 1^o mieszkanie 7. zdg 30 688

Wspólny
panienkom. Piekary 10 — 15. zdg 30 683

Frontowy
zaraz. Marcina 5 II. m. 11. zdg 30 684

Pokój
Strzelecka 31. m. 23. zdg 30 681

Pokój
panience. Romana Szymańskiego 3. m. 5. zdg 30 778

Klatki
utrzymaniem inteligentnemu. — Ratajczaka 9. m. 8. zdg 30 775

Pokój
umeblowany zaraz wynajme. — Kopernika 4. m. 7. zdg 30 771

Pokoik
skromny. niekrepujący — panience. Aleje Marcinkowskiego 1 mieszkanie 23. zdg 30 768

Pokój
Sew Mielżyńskiego 22. m. 19. zdg 30 766

Tanio
Kantaka 8. m. 7. zdg 30 767

Pokój
umeblowany. Grobla 17. m. 11. zdg 30 766

Pokoik
małżeństwu. Łakowa 7. m. 12. zdg 30 733

Pokój
umeblowany utrzymaniem — lub częściowem. Marcina 66/67 — 10. zdg 30 732

Wspólnika
frontowy pokój tania. Półwiejska 13. mieszkanie 5. zdg 30 728

Pocztowa
16 m. 11. pokój zaraz. zdg 30 721

Jednemu
dwom panom tania Wojciech 21. m. 41. zdg 30 806

Tanio
frontowy elektryczność od zaraz. Słowackiego 41. m. 11. zdg 30 803

Próżny

umeblowany panu. Półwiejska 5. m. 5. zdg 30 801

Jednosobowy
większy solidnym. Staszica 9 — m 4. zdg 30 798

Frontowy
1-2 osób. Kantaka 5. m. 8. zdg 30 809

Pokój
Marcina 41. m. 10. zdg 30 900

Męski
Jackowskiego 30. mieszkanie 9. parter. zdg 30 897

Pokój
pokoik także przyjeżdżnym. Kreta 4 II. prawo. zdg 30 895

Panom
ładny pokój Zielona 7. m. 6. zdg 30 890

20,—
pokoik czysty niekrepujący elektryczność. telefon. Maleckiego 35. m. 1. zdg 30 882

Pokój
jedno — dwuosobowy dla pana na stanowisku. Młyńska 3. m. 10. zdg 30 881

Utrzymaniem
bez. Wrocławka 30 mieszkanie 9 zdg 30 744

Pokój
umeblowany. Gwarna 12. m. 11. zdg 30 743

Tanio
Podgórna 7. m. 3. zdg 30 839

Pokój
z telefonem dla pana. Działyskich 9 m. 8. Pg 11 042-22 56

Pokój
umeblowany. niekrepujący. — Grobla 6. m. 10. rg 7240

Niekrepujący
zaraz. Wroniecka 12 II. m. 17. rg 7239

Słoneczny</

Baczność!

Wykonuje wszelkie reparacje w marmurze i odnawiam stare pomniki po niskich cenach. St. Zielński ul. Dąbrowskiego 88, m. 22 zdg 30 501/2

Pensjonat

dla przyjezdnych Poznań Gwarma 17 II piętro. Pokoje umeblowane większe i mniejsze. Ceny niższe. T. Rowecka. zdg 30 782

Futer

modernizuje, naprawy. Wierzbicie 13 - 3. zdg 30 391

Książkowy bilansista

znający sprawy podatkowe oraz wszelkie prace biurowe, poszukuje stanowiska, także na wyjazd, lub przyjmie doradcze prace buchalteryjne. Oferty Derfert Poznań, Zielona 6. zdg 29 931

Gurgula

biszkopy dla dzieci, chorych, starców, polecane przez Izby lekarskie do nabycia wszędzie. Gdzie brak wysła fabryka Gurgula Jarosław. Pz 10 195 70 52

Koldry na wacie



welne i puchu jedwabne i zwykłe. Bielizna poscielowa garnitury podpinkowe do cenach fabrycznych poleca Fabryka Bielizny i Dom Płócienn. J. Schuberth Wrocławska 3. Specjalność: Wyrpawy. Pz 10 170-13 32

80

groszy ondulacja - manicure. - Sew. Mielżyńskiego 25 a. I. zdg 30 639

Dziewczynkę

pótroczną oddam na własność po inteligentnych rodzicach. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 817

Futer

modernizacja, naprawy. Wierzbicie 13 - 3. zdg 30 391

TEATRY

Poznań, czwartek, 1. 6.

TEATR POLSKI: Dziś i dni następne „Tak a nie inaczej” występ p. Marjusza Maszyńskiego.

TEATR NOWY: Dziś „Cyd” z p. H. Cieszkowską i W. Brackim.

Piątek, 2. 6. o godz. 5 po poł.: „Cyd” dla młodzieży szkolnej po cenach 50 gr, 75 gr i 1 zł.

Piątek, 2. 6. wieczór teatr nieczynny z powodu próby generalnej ze sztuki „Mam lat 26”

Sobota, 3. 6. „Mam lat 26” premiera, występ St. Daczyńskiego.

KOMEDIA MUZYCZNA: - Dziś „Młodość szumi” występ Smorskiej i Daczyńskiego po raz ostatni po cenach 1 zł, 1,50 i 2 zł.

Bydgoszcz, piątek, 2. 6.

TEATR MIEJSKI: Piątek, 2. 6. Z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszona. Sobota, 3. 6. „Gotówka”.

KINA

Poznań, czwartek, 1. 6.

APOLLO: „Gdybym miał milion”.

AURORA: „Pat i Patachon, chłopcy do rzeczy”.

COLOSSEUM: „Rod la Rocque jako współczesny korsarz”.

CORSO: „Meksykanka” i „Syn Szczęścia”.

METROPOLIS: „Noc w Chicago”.

MUZA: „Dzikuska”.

ODEON: „Carmencita”.

ORZEL: „Samochód nad przepaścią”.

RENAISSANCE: „Legion ulicy” i „Wizja lokalna w Brzuchowicach”.

ROY: „Harold Lloyd”.

SFINKS: „Kochanek”.

SŁONCE: „Śpiewak Nieznany”.

TECZA: „Na Zachodzie bez zmian”.

WILSONA: „Gdy kobieta jest piękna”.

Bydgoszcz, piątek, 2. 6.

APOLLO: „Lija Mara” i „Obława w Paryżu”.

REWJA: „Strzał w Operze” i „Strasza noc”.

Książkowy

prowadzi księgi, zestawia bilanse pół dnia lub godzinowo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 903

Hurtownia

biżuterii sztucznej. Stary Rynek, Koronowski. zdg 30 836

23 OŻENKI

Kawaler

rolnik, lat 33 posiadający 20 000 zł gotówki, pragnie poznać panie z gospodarstwem od 150 mórg wzwyl lub ze stosowną gotówką. cel matrymonialny. - Poważne zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 828/9

Panna

inteligentna, przystojna, posiadająca kolonialkę na wsi, pragnie z braku znajomości poznać przystojnego i szlachetnego mężczyznę w celu zamążpójścia. Panowie, mający zamiłowanie do kupiectwa od lat 30-35 zechcą łaskawie przesłać oferty do Kurjera Pozn. pod zdg 30 100

Panna

przystojna urzędniczka posiadająca stała pensje i 15 000 wyjdzie odpowiednio zamąż. Zgłoszenia „Wanda”. Szkoła 6 m. 3. zdg 30 710

24 NAUKA

Pierwszym językiem świata jest angielski

Lekcje: Dr. Arend Bachelor of Arts (London) były asystent Instytutu Fonetycznego Uniwersytetu Londyńskiego Codziennie 6 do 7. Staszica 11 - 13. Pz 10 772-55 34

Stenografii

książkowości arytmetyki handl. pisania maszyna udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16 II. zdg 30 896

Żeńskie

Kursy Techniczne

Poznań, Kraszewskiego 17, m. 15. Przygotowanie średnie (sześcioklasowe). Urzednikom znaczne niżki. Pz 10 633/4-54 481.2

Nauczyciel

udziela lekcji oraz przygotowuje do egz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 30 866

Nauczycielki

inteligentnej gramatyki i literatury polskiej poszukuje panią Dokładny adres podać do Kurjera Poznańskiego pod rg 7234

25 MUZYKA

Popis uczniów Szkoły Muzycznej Chopina

sobota, dnia 3 czerwca, godz. 20 na sali koncertowej parafii św. Marcina zdg 30 232/3

Wiolonczelista

(jazzband) wolny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 558

Lekcje

gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. - Aleje Marcinkowskiego 1, III p. dom narożny zdg 30 184

Duet

potrzebny. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 34. zdg 30 595

Damski duet

fortepian, skrzypce na sezon letni od zaraz. Oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego ng 10 222

26 ROZRYWKA

Miły

pobyty poleca Paryżanka. Półwiejska 30. Koncert. zdg 30 781

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Inteligentna

panią, znająca język polski niemiecki, prace biurowe, domowe, robotki, kochająca dzieci szuka odpowiedniej posady - Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 096

Młoda

gospodyni-kucharka, znająca się na chowie drobiu, dobrej kuchni i zaprawach poszukuje posady od 1. 7. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 215

Maszynistka

książkowość, stenografia, korespondencja poszukuje odpowiedniej posady - ew początkująca. wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn zdg 30 449

Pielegniarka

z praktyką poszukuje posady do niemowlęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 577

Ekspedjentka

z branży cukierniczo-piekarskiej szuka posady. Łaskawie zgłoszenia Karmierczakówna. Sławno, poczta Lubasz Wilko. zdg 30 226

Ślusarz - mechanik

z gotówką 1 500 zł poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 408

Bona - wychowawczyni

z kilkoletnią praktyką, dobrego domu, kochająca dzieci, szuka posady zaraz lub później. Bardzo dobre świadectwa, referencje. - Miejsowość obojetna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 555

Wyjazd

z dziećmi, kulturalna zastępstwo matki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 626

Pierwszorzędna

krawcowa z mierzki ręczna na wies potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 619

Gospodyni

kucharka uczciwa, pracowita, długie świadectwa, szuka posady u starszych panstw lub samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 617

Nauczycielka

domowa szuka posady za skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 601

Panią

z prowincji poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 592

Dwie pokojowe

poszukują posady na majatek. - Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 30 556

Początkująca

do bufetu przyjmie posade. Język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 670

Młoda

uczciwa kucharka gospodyni, z dobrymi referencjami, szuka posady do wszystkiego od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 660

Uczciwa

dziewczyna poszukuje do wszelkich prac posady lub do dzieci. Zupańskiego 19 a. m. 22. zdg 30 634

Polak

znający język angielski i pisanie maszyna przyjmie dziecię za małą zapłatą. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 637

Czeladnik

piekarski poszukuje posady, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 644

Poszukuję

posady na popołudniowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 647

Służąca

przyjmie zaraz posade - posługę do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 687

Dziewczyna

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 739

Panna

lat 22, z prowincji, najmniejszym wykształceniem, przyjmie posade w lepszym domu zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 831

Urzednik gospodarczy

lat 25 energiczny 6 lat praktyki posiadający ciekawe referencje poszukuje od 1. 7. lub później odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia H. Kubicki, Majętność Siciń, poczta Kesowo, poczta Tuchola. zdg 30 748

Szofer - ogrodnik

z długoletnią praktyką, dobrimi świadectwami, poszukuje posady. Józef Andrzejewski, Poznań, Mostowa 15, mieszkanie 12. zdg 30 263/4

Rządca gorzelnik

obeznany z elektrycznością z kilkoletnią praktyką we większych majątkach, żonaty poszukuje posady zaraz lub 1. 7. 33. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 610/11

Posadę

do dzieci w przedszkolnym lub szkolnym wieku do lat 10-ciu przyjmie rutynowana wychowawczyni w Poznaniu na wies lub w prowincji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 614

Inteligentna

kochająca dzieci szuka posady. - Oferty Kurjer Poznański zdg 30 861

Panna

do dzieci poszukuje posady. - Miejsowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 841

Nauczycielka

szkół średnich z praktyką przyjmie posade na wsi. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 30 804

Kupiec

książkowość, korespondent polsko-niemiecki, lat 27, żonaty, z kaucją, kilkoletnią praktyką większych przedsiębiorstwach przemysłowo-handlowych poszukuje posady od zaraz. Pierwszorzędne świadectwa, referencje. Zgłoszenia Agenta Kurjera Poznańskiego. Leszno. ng 10 223

Asystent aptekarski

przeszło 10 letnia praktyka, dobre referencje, sumienny pracownik poszukuje od 15. 6. lub później stałej posady. Zgłoszenia uprasza Kurjer Poznański pod rg 7236

Osoba

do wszystkiego, zna wykwintną kuchnię, wszelkie zaprawy i życie. za melem wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 760

Operator

kinowy egzaminowany i mechanicznie poszukuje posady od zaraz. Miejsowość obojetna. Oferty uprasza Kurjer Poznański rg 7257

Panna

szycie, poszukuje posady do wszystkiego w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański rg 7248

Posługaczka

młoda, polecona szuka posługi. - Oferty Kurjer Poznański zdg 30 885

Posługaczka

młoda, uczciwa, szuka pracy. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 903

Dziewczę

lat 17, szuka posady do dzieci, lub lekkich prac domowych. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 492

Panna

lat 20, szuka posady do prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 484

Pokojowa

ze szyciem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 433

Korespondent

polsko-francuski, angielski i niemiecki, biegły w słowie piśmie - szuka odpowiedniej posady. Łask. oferty Kurjer Poznański zdg 30 219

Gospodyni

zna wykwintną kuchnię, życie i prasowanie przyjmie miejsce u 2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 284

Agronom

ziemiannik poszukuje miejsce ew. w większym majątku za utrzymanie żony zapłaci. Zgłoszenia pod „Agronom” Kurjer Poznański zdg 30 231

Ogrodnik

lat 37, poszukuje posady żonatego ew. kawalera. Na ostatniej posadzie 8 lat. Łaskawe zgłoszenia W. Wawrzyniak Szamotuły, dla ogrodnika. zdg 30 433

Dziewczyna

inteligentna, dobre świadectwa, polecenia samodzielne, dobre gotowanie poszukuje posady w lepszym domu od 1. lub 15. 6. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 30 283

Posługaczka

z dobrem poleceniem szuka zajęcia 1-15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 267

Dziewczyna

do wszelkiej pracy poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 265

Panią

lat 18, nawskroś uczciwa poszukuje posady do wszystkiego - wziędnied zięci. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 260

Dziewczyna

lat 17, poszukuje posady do lekkich prac domowych i dzieci od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 30 156

Dziewczyna

młoda, dobre polecenie, poszukuje posady. - Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 30 077

Młoda osoba

znajdująca się w ciężkim położeniu z ukończonym 7 klasami gimnazjum poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz albo później. Adres poda Kurjera Poznański zdg 30 151

Posługi

poszukuje. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 29 862

Absolwent

Licencjat Handlowego poszukuje jakiegokolwiek posady. Jan Słachowiak, Grodzisk Zbąszyńska 26. zdg 30 088

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczę

do lat 15, do lekkich prac domowych może się zgłosić Jeżyc, Piotra Wawrzyniaka 41, m. 30. zdg 30 854

Fryzjerka

potrzebna, posada dobra i stała. Chelmońskiego 17. zdg 30 500

Do dużych

uprzemysłowionych dóbr ziemskich poszukiwany zdolny administrator, wykształcenie akademickie, znajomość księgowości i organizacji handlowej. Początkowe wynagrodzenie 1 000 zł. Oferty kierować: W. Wisniewski, Łódź, skrzynka pocztowa 48. ng 10 031

Uczeń

stolarski potrzebny. Poznań, Debiec, Makowa 12. zdg 30 618

Cherche

instituteur française pour vacances - deux enfants 10 et 12 ans. Ecrire Potwonońska, Gola, p. 62 Gostyń. zdg 30 612

Bona

skromna na wies trzyletniego chłopczyka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 235

Wspólnika (czki)

przyjme do składu, gotówki 600-800 zł. Gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 532

Cukiernika

ze znajomością piekarstwa przyjmie zaraz Gapiński Chodzież piekarnia. ng 10142

Wspólnika

z samochodem półciężarowym poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 30 602

Kursistka

do dalszej praktyki potrzebna - Kozia 19. zdg 30 597

Pomocnica